

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89. Administracji 102-79 (prenumerata).
206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Marsz. Śmigły Rydz rewizytował marsz. Sławka

Warszawa 24. 6. PAT. Pan marszałek Śmigły-Rydz odwiedził dziś w godzinach przedpołudniowych marszałka Sejmu płk. Walerego Sławka.

Zawiadamy, że

Spółdz. BANK ZALICZKOWY w KRAKOWIE
ul. Dietla 51 **PRZENOSI BIURA** z dniem 1-go lipca b. r. do nowego lokalu przy ulicy **STRADOM L. 27, I. piętro**
ZARZĄD.

Jeden ze skazańców z Rosz Pina będzie stracony, drugi -- ułaskawiony

Okrutna decyzja naczelnego dowódcy gen. Haininga

Jerozolima, 24. 6. ŻAT. Kwatera naczelnego dowódcy sił zbrojnych w Palestynie generała Haininga wydała dziś po południu oficjalny komunikat stwierdzający, że generał Haining zatwierdził wyrok śmierci przez powieszenie, wydany w dniu 3 czerwca przez sąd wojenny w Haifie tylko w stosunku do Salomona Ben Josefa za posiadanie znalezionych przy nim dwóch naboju rewolwerowych i bomb, natomiast uchylił wyrok w stosunku do Abrahama Scheina, zamienia-

jąc ten wyrok na karę dożywotniego więzienia, ze względu na wiek skazanego.

Komunikat oficjalny nie podaje, w którym dniu wyrok śmierci

na Ben Josefa ma być wykonany. Salomon Ben Josef nazywał się poprzednio Salomon Tabahnik i pochodzi z Łucka.

Post i modły na intencję skazańca

Warszawa, 24. 6. ŻAT. Związek Rabinów Rzeczypospolitej Polskiej wydał dziś odezwę nawołującą Żydów polskich do poszczególnia w poniedziałek, 27 bm. na in-

intencję ułaskawienia Ben Josefa oraz czytania psalmów we wszystkich synagogach w sobotę na tę samą intencję.

Podróż szefa sztabu głównego do państw bałtyckich

Warszawa 24. 6. PAT. Zapowiadana podróż szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza do

państw bałtyckich rozpocznie się od złożenia w Rydze wizyty szefowi łotewskiego sztabu generalnego gen. Hartmanisowi. Następnym etapem będzie Tallin, gdzie gen. Stachiewicz będzie rewizytował generała Reek'a szefa estońskiego sztabu generalnego. Podróż zakończy wizyta u szefa finlandzkiego sztabu generalnego, gen. Oesch'a w Helsinkach. Z Finlandii wraca generał Stachiewicz do kraju.

Państwa bałtyckie — w ścisłej współpracy

Ryga 24. 6. Dziennik „Briwa Zeme“ występuje przeciwko wiadomościom prasy zagranicznej, rozpowszechniającym nieprawdziwe informacje o ostatniej konferencji porozumienia bałtyckiego. Pismo twierdzi, że wszelkie przypuszczenia i domysły na temat rzekomego osłabienia porozumienia są fałszywe. Wręcz

Dalsze wizyty marszałka Sławka

Warszawa, 24. 6. (Sin.) Biuro Sejmu komunikuje: marszałek Sejmu Walery Sławek złożył w dniu dzisiejszym wizyty prezesowi Rady Ministrów Składkowskiemu, kardynałowi Kakowskiemu, pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego Supińskiemu, oraz prezesowi N. I. K. P. Krzemieńskiemu, wicepremierowi Kwiatkowskiemu oraz ministrowi spraw zagranicznych Beckowi.

przeciwnie, po ostatniej konferencji państwa bałtyckie są jeszcze bardziej zjednoczone, a do ścisłej współpracy przybyły nowe czynniki, obiecujące jeszcze lepsze wyniki na bliska przyszłość.

NA WYJAZD!

Kostiumy kąpielowe wełniane w modnym wyrobie 7.80
Garnitury płaszczy 1.50
Płaszcz kąpielowy I-a 3.90

Suknie, płaszcze i torby płaszczy, płaszcze nieprzemakalne (trenchcoats) damskie i męskie w dużym wyborze.

JULIUSZ NACHT, Kraków. STRADOM 5

Specjalista chorób dzieci

Dr. J. RITTER

Kraków, Gertrudy 18

ordynuje jak dawniej w sezonie letnim

RABKA willa „SOKÓŁ“ tel. 371

NA POSTERUNKU: SZUBIENICA

(D. L.). KRAKÓW, 25 czerwca.

Trudno stłumić w sobie gniew i ból, trudno zdobyć się na spokój i opanowanie wobec potwornego brzmienia telegramu z Jerozolimy, że naczelny dowódca armii brytyjskiej w Palestynie generał Haining zatwierdził wyrok śmierci przez powieszenie, wydany przez sąd wojenny w Haifie na młodego betarowca z Rosz Pina, Szlomo Ben-Josefa. Również trzy tygodnie trwało pełne nerwowego napięcia oczekiwanie na decyzję tego generała, w którego ręku znalazły się losy dwóch młodzińców żydowskich, skazanych na śmierć. O, nazbyt długo musiał pan generał rozważać w swoim sercu dżentelmena sprawę tych dwóch młodych ludzi, zawieszonych między życiem a śmiercią, odzianych przez służbę więzienną w ponurą cytafelę w Akko w czerwone łachmany skazańców, jak nakazuje procedura. 21 dni i 21 nocy — ależ to wieczność cała dla ludzi mających widmo szubienicy przed sobą. Tak długo czekać musieli skazańcy na słowo łaski lub zagłady. Każdy krok na korytarzu więziennym, każdy zgrzyt klucza u drzwi więziennej celi mógł być zwłastunem życia lub śmierci. Czemż tak długo przeciągano tę nieznosną dla więźniów i szarpającą nasze nerwy torturę?!

Tak, cierpieliśmy wszyscy w ciągu tego długiego czasu od chwili wydania wyroku przez sąd wojenny w Haifie. Dwa lata krwawego terroru arabskiego uodporniło do pewnego stopnia naszą wrażliwość wobec wiadomości o coraz to nowych ofiarach żydowskich w Palestynie. Zżyliśmy się już z myślą, że to co się dzieje w Palestynie, to jest stan wojny z wrogiem nam siłą, popieraną przez czynniki zewnętrzne, — a na wojnie, wiadomo, jak na wojnie: padają ofiary, są polegli, są ranni. Ale ani na chwilę przez myśl nam przejść nie mogło i nigdy z tym oswoić się nie potrafimy, że surowe środki podjęte w walce z terroryzmem arabskim, zwrócić się kiedykolwiek przeciwko nam samym, że naszych młodzińców, którzy porwać się dali do czynu nierozważnego, traktować się będzie na równi z ładą zbirem arabskim, zbroczonym krwią niewinnych ofiar. Nie myśmśmy zaczęli atakować, ale nas atakowano, jiszuw zaś palestyński z zaciśniętymi zębami przestrzegał przez dwa lata dyscypliny i nie dał się sprowokować do jakiegokolwiek ślepej akcji odwetowej. Jeśli paru młodych fanatyków, doprowadzonych do skrajnej rozpaczy nieudolnością czynników oficjalnych w tłumieniu terroru, chwyciło za broń także do ataku, to przecież nie byli to zbrodniarze. I jeśli nie kto inny, lecz angielskie władze wojskowe pozwoliły prowodyrowi rewolty arabskiej, krwawemu Fauzi be, al-Kaukadżi przeprowadzić się bezpiecznie z wszystkimi honorami przez Jordan i schronić się do Transjordanii — to chyba zasługiwali na względy ci młodzińcy, którzy z ukrycia strzelali do przejeżdżającego autobusu arabskiego, dla demonstracji, nie raniąc nikogo. Czyżby tak dalece zatęchły wszelkie kryteria prawa i sprawiedliwości, by nie uznać tego oczywistego stanu rzeczy, by młodego Żyda w Palestynie wydać w ręce kata?

Nieraz w ciągu dziejów naszych doświadczaliśmy na sobie wypaczenia wszelkich zasad prawa i sprawiedliwości. Od czasów średniowiecza po przez Alfreda Dreviusa, aż do Dawida Frankfurtera i nowszych procesów ciągnie się ta nić martyrologii całego narodu, którego „wybrańcy” zasiadali za nie swoje winy na ławie oskarżonych. Zaden z tych wyroków jednak nie dotknął nas tak boleśnie jak ten „Justizmord” popełniony w Palestynie, gdzie tworzy się nowe życie żydowskie, dalekie od pojęć golusowego męczeństwa i całej tradycji wiekowych cierpień żydowskich. W Palestynie, gdzie podczas wojny oddziały żydowskie walczyły bohatercko ramię przy ramieniu z żołnierzem angielskim przeciwko tureckim okupantom, gdzie dotąd snuje się legenda rodzinny Aronsohnów, i wielu wielu innych, którzy życie swe złożyli w ofierze, by umożliwić zdobycie kraju przez wojska gen. Allenby, w nadziei, że wraz ze zwycięstwem Anglii kraj ten przypadnie w udziale narodowi żydowskiemu na wieczną siedzibę.

Wyrok sądu wojennego w Haifie i częściowe

Rzesza raz jeszcze zobowiązuje się uszanować neutralność Szwajcarii

Berlin, 24. 6. PAT. Rząd szwajcarski wystosował do ministra spraw zagranicznych Rzeszy notę, w której informuje o postanowieniu Rady Ligi Narodów, zwalniającym Szwajcarię z wszelkich zobowiązań dotyczących sankcyj. Nota podkreśla dążenie Szwajcarii do dalszego stosowania polityki neutralności, którą kierowała się z górą 400 lat. Związek szwajcarski zostaje więc zwolniony od wszelkich zobowiązań, któreby w jakimkolwiek stopniu mogły podawać w wątpliwość jego niezachwianą wolę utrzymania neutralności.

W odpowiedzi minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przesłał w dniu 21 czerwca posłowi szwajcarskiemu w Berlinie notę, w której stwierdza, że rząd Rzeszy przyjął z za-

interesowaniem do wiadomości oświadczenie, iż Szwajcarii udało się uwolnić od zobowiązań, które faktycznie mogły zagrozić jej neutralności. Rząd niemiecki wita z zadowoleniem osiągnięte przez Szwajcarię rezultaty, gdyż w bezwarunkowym utrzymaniu neutralności Szwajcarii widzi ważny czynnik zabezpieczenia pokoju europejskiego. Rząd szwajcarski może być przekonany, że zmanifestowana przez niego ponownie wola utrzymania neutralności napotyka u rządu Rzeszy na odpowiednią temu wolę uznania i uszanowania tej neutralności. Wystarczy przypomnieć tu znane rządowi szwajcarskiemu oświadczenia, w których rząd Rzeszy sprecyzował zupełnie jasno swe stanowisko w tej sprawie.

Dziennik paryski odkrywa -- Gdańsk...

Paryż 24. 6. PAT. „Paris Midi” zamieścił artykuł poświęcony Gdańskowi i jego znaczeniu, jako portu, a przede wszystkim znacze-



niu gospodarczemu dla Polski. Dziennik konstataje na wstępie, że Gdańsk od chwili włączenia go do systemu gospodarczego Polski z

małego miasta prowincjonalnego urósł do wielkiego portu, obsługującego wielkie państwo. Gdańsk, naturalny port Polski i klucz systemu rzecznej Wisły, która przepływa przez całą Polskę, jest przez samą naturę związany z systemem ekonomicznym Polski. Z drugiej strony jest to miasto zamieszkałe w większości przez Niemców. Polska więc w swych stosunkach z Niemcami stara się doprowadzić do tego aby Gdańsk zamiast być punktem tarc był łącznikiem w dziedzinie gospodarczej. Polska nie sprzeciwia się więc temu, żeby Gdańszczanie regulowali swe wewnętrzne życie zbiorowe według swej woli, Gdańsk jednak został stworzony, jako wolne miasto, ze względu na interesy Polski, port gdański jest potrzebny dla życia gospodarczego Polski. Poza tym w Gdańsku zamieszkuje dość liczna mniejszość polska.

Szkoła pilotów pod Lublinem

Lublin 24. 6. PAT. W Lublinie bawił prezes L. O. P. P. gen. Berbecki, który zwiedził postępy prac przy budowie szkoły pilotów w Świdniku. Prace są już tak posunięte, że w najbliższych dniach będzie można rozpocząć szkolenie pierwszego turnusu pilotów.

Po zwiedzeniu robót gen. Berbecki odwiedził lokal komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. Prezes Rady Notarialnej w Lublinie zakomunikował p. generałowi uchwałę Rady Notarialnej, która postanowiła ufundować samolot dla szkolenia pilotów. Samolot ten będzie nosił miano imienia Stefana Smólskiego, zmarłego prezesa Rady Notarialnej w Lublinie.

Z Lublina gen. Berbecki dokonał lustracji prac przy budowie obserwatorium, wznoszonego przez L. O. P. P.

Zakaz zgromadzeń „Falangi”

Warszawa, 24. 6. (Sin) Władze administracyjne zakazały odbycia szeregu zgromadzeń publicznych, organizowanych przez grupę ONR „Falanga”. Powodem zakazu była obawa zakłócenia spokoju publicznego. M in. zakazano szeregu zgromadzeń ONR na Wileńszczyźnie.

Konferencja F. A. I. w Berlinie

Berlin 24. 6. PAT. Dziś w „Domu lotnika” prezes Aeroklubu niemieckiego i wiceprezes Federation Aeronautique Internationale Wolfgang von Gronau dokonał otwarcia 38-ej konferencji F. A. I. W konferencji, która trwać będzie od 23 do 29 bm, biorą udział reprezentanci 23 krajów.

zatwierdzenie go przez gen. Haininga nie zdoła brutalną ręką przekreślić tej pięknej tradycji angielsko-żydowskiego braterstwa broni w Palestynie, choć zadaje jej dotkliwy cios. Godzi bowiem w honor Żydowskiej Siedziby Narodowej, a z mandatarjusza, naturalnego sprzymierzeńca, mającego za zadanie dopomóc nam w realizacji naszych dążeń, czyni bezwzględniego żoldaka, satrapę i okupanta.

Łączymy się w głębokim bólu i żałobie z całym jiszuwem palestyńskim, który przeżywa teraz tak ciężkie chwile upokorzenia. Zdawało

Zmniejszenie liczby spraw o obrazę narodu polskiego

Warszawa, 24. 6. (Sin) Według danych władz sądowych, uległa ostatnio wydatnemu zmniejszeniu liczba spraw o obrazę Narodu Polskiego. Za rok ubiegły zanotowano w całym kraju 3.000 takich spraw, a w latach poprzednich notowano od 7.000 — 8.000 rocznie procesów sądowych.

Kontyngenty nowych adwokatów

Warszawa, 24. 6. (Sin) Naczelna Rada Adwokacka przygotowała specjalny kwestionariusz do Rad Adwokackich w sprawie wyznaczenia kontyngentów dla nowych adwokatów. Lokalne Rady Adwokackie złożyć mają w krótkim czasie opinię, jaka ilość nowych adwokatów winna być wpisana na listę. Stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie kontyngentów określone będzie na najbliższym plenarnym posiedzeniu Rady.

Komunikat o przesunięciu wizyty paryskiej

Londyn 24. 6. PAT. Ogłoszono następujący komunikat oficjalny: „Wobec załoby Jej Królewskiej Mości królowej Elżbiety, prezydent republiki francuskiej zwrócił się z zapytaniem, czy Ich Królewskie Mości nie wolałyby odłożyć swej wizyty w Paryżu na okres od 19 do 22 lipca. Ich Królewskie Mości głęboko wzruszone motywami, jakie wpłynęły na propozycję prezydenta Lebruna, przyjęły ją”.

nam się, że tego symbolu walki o wolność narodów, jakim jest szubienica, oszczędzą nam losy. Niczego nam nie oszczędzono. Ale też i ni: nas nie zdoła odstraszyć od wytkniętego celu, od upartego kroczenia drogą ku pełnemu Wyzwoleniu. W poczet męczenników Sprawy zaliczymy Szlomo Ben-Josefa z Rosz Pina. I choć czynu jego nie pochwalamy, pamięć o tym bohaterze, który młode swe życie w ofierze złożył, na zawsze zachowamy w sercach naszych. Ha-Szem jinkom damo!

Jak rząd ustosunkowuje się do projektu kurii żydowskiej w samorządzie?

Konferencja prasowa z udziałem premiera Składkowskiego i wicemin. Korsaka

Warszawa, 24. 6. (Sin) Dziś w klubie sprawozdawców parlamentarnych odbyła się konferencja prasowa, poświęcona ustawom samorządowym. Na konferencję przybyli: premier Składkowski i wiceminister spraw wewnętrznych Korsak. Po przemówieniu prezesa klubu i po krótkim oświadczeniu p. premiera, zabrał głos wiceminister Korsak, który w dłuższym przemówieniu wyjaśnia ogólne zasady obecnych projektów ustaw samorządowych, wniesionych przez rząd do ciał ustawodawczych. P. wiceminister zwrócił uwagę, że zbliża się chwila, w której wkraczamy w okres wyborów samorządowych i to na płaszczyźnie bardzo szerokiej, bo na jesieni lub na początku zimy roku 1938 rozpocznie się okres wyborów do rad miejskich w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Krakowie, a dalej do 209 rad miejskich na ogólną liczbę 321 w województwach zachodnich i południowych, do zarządów miejskich w województwach południowych i zachodnich i wreszcie w szerokim zakresie wybory do rad gromadzkich w województwach centralnych i zachodnich i do rad gminnych w 1660 gminach.

Początkowo zagadnienie wyborów miało być załatwione dwoma ustawami, jedna dla miast największych, a druga dla miast pozostałych. Ale te dwie ustawy połączono za zgodą rządu w jedną. P. wiceminister zwraca dalej uwagę,

że samorząd jest zagadnieniem natury nie tylko prawnej, ale i politycznej. Interesy samorządów w Państwie Polskim łączą się z interesami Państwa. Mówca daje dokładne wyjaśnienie w sprawie wieku wyborców itd., po czym oświadcza: Rządowi chodzi jak najbardziej o to, aby wybory odbyły się w sposób czysty, uczciwy i rzetelny, aby stąd powstałe reprezentacje były realizacją istotną zasady współdziałania czynnika społecznego i państwowego.

Na pytania poszczególne odpowiada p. wiceminister: Na pytanie, czy przy redagowaniu ustawy brano pod uwagę kompetencje rad miejskich, jakie jej przysługują przy wyborach sejmowych w myśl obecnej ordynacji, wicemin. Korsak odpowiada: chcieliśmy w naszej pracy zadość uczynić wszelkim potrzebom, jakie stały przed samorządem, jednakże nie podchodziliśmy do tych spraw z punktu widzenia kształtowania reprezentacji samorządowej pod kątem widzenia politycznym.

Wreszcie otrzymał p. wiceminister następujące pytanie: Jak się rząd ustosunkuje do projektu oddzielnej kurii dla ludności żydowskiej? Wiceminister Korsak oświadczył co następuje: „Problem ten jest dyskutowany w prasie, ale na terenie parlamentar-



nym nie był dotąd wysunięty i dlatego stanowi zagadnienie czysto teoretyczne, na które mógłbym jedynie wypowiedzieć swoje osobiste poglądy. Jeżeli jednak chodzi o kwestię kurii narodowościowych w samorządzie w ogóle, to uważałbym je jakkolwiek są one konstytucyjnie dopuszczalne (o ile nie zawierałyby ścieśnienia praw danej grupy), to jednak mają tyle ujemnych stron, że przyspieszyć moment ich realizacji nie wydawałoby mi się rzeczą wskazaną.

Normalna komunikacja kolejowa z Litwą -- od 1 lipca b. r.

Warszawa 24. 6. PAT. W myśl porozumienia z kolejami litewskimi, zostaje z dniem 1 lipca br. otwarta bezpośrednia komunikacja osobowa, bagażowa i towarowa pomiędzy Polską i Litwą. Z dniem tym będzie można nabywać w kolejowych kasach biletowych i kasach biura podróży „Orbis” bilety bezpośrednie do stacji litewskich przewidzianych w taryfie. Jako bagaż wysyłać będzie można wszelkie przesyłki nadające się do przewozu w wagonach bagażowych również bez okazania biletu. Przesyłki towarowe będą odprawiane na zasadach taryfy polsko-litewskiej od wszystkich stacji P. K. P., przy czym przewoźne obliczone będzie na podstawie taryf wewnętrznych obr. kolei. Należność tak w ruchu osobowym jak i towarowym można opłacać z góry za całą

drogę przewozu w złotych.

Cena wiz polskich

Warszawa 24 6. PAT. Na podstawie porozumienia rządów Polski i Litwy, zostały ustalone normy opłat wizowych: wizy polskie: pobytowa jednorazowa z ważnością do miesiąca 25 zł., wielokrotna z ważnością do 3 miesięcy 40 zł., tranzytowa przez Polskę 2.50 zł.

Dr. A. LANDAU-LICHTIGOWA

spec. chorób dz. eci
ordynuje w sezonie letnim

Rabka willa „Warszawa”

Aresztowanie dwóch funkcjonariuszy kolejowych w związku z katastrofą w Bieżanowie

Kraków, 24. 6. Jak się dowiadujemy, w związku z katastrofą kolejową w Bieżanowie, o której donosimy na str. 13-tej, aresztowani zostali w godzinach popołudniowych dwaj funkcjonariusze kolejni: nastawiacz zwrotnic Nowa-

kowski i sygnalizator Piątek. Jak ustalili dochodzenia, prowadzone przez prok. Stawarskiego, funkcjonariusze ci spowodowali puszczenie pociągu pospiesznego na boczny tor wielicki, wskutek czego nastąpiło wykolejenie.

Podróż inspekcyjna min. Romana

Warszawa 24. 6. PAT. Minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman w towarzystwie prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego wojewody Józewskiego, dowódcy O. K. Łódź gen. Thommee oraz wyższych urzędników Ministerstwa i Banku Gospodarstwa Krajowego dokonał 23 bm. inspekcji fabryki chemicznej „Boruta” w Zgierzu. Podczas inspekcji p. minister udekorował członka zarządu „Boruty” dyr. Lucjana Zadrowskiego złotym krzyżem za pracę nad oddłużeniem samorządu.

Konflikt w Sandzaku

Jerozolima 24. 6. PAT. Sekretarz międzynarodowej komisji dla spraw Sandzaku opuścił Antiochię, udając się przez Bejrut do Genewy. Aczkolwiek sekretarz komisji nie podał się oficjalnie do dymisji, krążą pogłoski, iż nie powróci on na swe stanowisko.

Powrót Stojadinowicza

Białogród, 24. 6. PAT. Dziś rano premier dr Stojadinowicz powrócił ze swej podróży do Włoch. Na dworcu powitali premiera członkowie rządu i liczni przyjaciele polityczni.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 24 czerwca. Pazenica jednolita dworska czerwonka 26.75—27, biała 26.75—27, zbierana targowa 26.15—26.40, żyte jednolite dworskie 22.25—22.50, zbierane targowe 21.75—22, jęczmień jednolity dworski 18.25—18.75, przemysłowy 17.25—17.50, pastewny 16.75—17, owies jednolity dworski 26.75—27, zbierany targowy 26—26.25, zadeszczony 19.35—19.50, mąka pszenna gat. I. wyciąg 50% 44.50—46, gat. I 50% 43.25—44.25, gat. IA 65% 39.50—40.50, razowa 95% 34—34.50, gat. II 80—85% 37—37.50, gat. IIA 50—65% 36.50—37, pastewna 14—14.50, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I. 50% 34.50—35, gat. I. 65% 33—33.50, razowa 95% 28—28.50, gat. II. 50—65% 20.25—20.75, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I. 50% 35.25—35.75, gat. I 65% 33.75—34.25, otręby standard pazenne młakie 12.25—12.50, średnie 11—11.50, żytnie standardowe 12—12.50. Tendencja i obroty: pszenica 18 lekko wyżkowa, żyto 20 ożywiona, jęczmień 75 spokojna, owies 15 chwiejny. Ogólny obrót 590 ton. Tendencja ogólna ożywiona.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAN, 24 czerwca. Ceny orientacyjne: pszenica 25.25—25.75, żyto 21.25—21.50 owies pierwszy i drugi standard minus 25 groszy, mąka pszenna wszystkie gatunki plus 50 groszy, mąka żytnia wszystkie gatunki plus 50 groszy, otręby jęczmienne 11.75—12.75. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 105 ożywiona, żyto 235 zwykła, jęczmień 57 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 24 czerwca. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 11.50, Zyrardów 50—50.25, Cukier 34, Lilpop 74, Starachowice 35.75—36, Węgiel 28.25—28.50. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: 3% premiova poz. inwestycyjna I em. 81.50, II em. 82.50, 3% premiova poz. inwestycyjna seryjna I em. 90.25, II em. 92 3/8 —92.50—92.25, 4% poz. konsolidacyjna 67.25—67.50, 4% poz. dolarowa (dolarówka) 42.60, 4 1/2% poz. wewnętrzna 65.75—66. Tendencja utrzymana. Dowolny: Belgia 90.25, Holandia 294.50, Kopenhaga 117.70, Londyn 26.35, Nowy Jork czek 5.30 1/4, Nowy Jork telegraficzny 5.31, Oslo 132.50, Paryż 14.83, Praga 18.45, Sztokholm 135.95, Szwajcaria 122.—. Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN, 24 czerwca. Cynk 14 1/16—1/8 14 5/16—s/a, Cyna 187 1/2—188 188 1/2—189, Srebro 191 1/2, Ołów 14 7/8—15 1/8, Miedź 27 3/8—1/2 27 11/16—1/2, Elektrolit 41 1/2—42 1/4, Złoto 140.10.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 24. 6. (Sin) Dzisiejsze drugie ciągnięcie. Większe wygrane padły na nr.:

50.000 zł. — 56,025
25.000 zł. — 111,887
20.000 zł. — 136,049
15.000 zł. — 95,423
10.000 zł. — 46,137 88,095
2.000 zł. — 112,736 152,329

PRZEGLĄD PRASY

Co dalej?

Komentarze prasy po wyborze marszałka Sławka przedstawiają obraz takiego chaosu pojęć, wyobrażeń, domysłów i przepowiedni, że trudno właściwie wiedzieć o co komentatorom chodzi i co faktycznie oznacza wybór płk. Sławka na marszałka Sejmu. Pisma sięgają do dawnych wspomnień, przytaczają rozmaite pikanterie, by na takiej podstawie snuć domysły na przyszłość. Poniżej rejestrujemy kilka charakterystycznych głosów prasy.

„Dziennik Ludowy“ przypomina następujące zdarzenia z działalności płk. Sławka:

Kandydaturę płk. Sławka postawił gen. Żeligowski, a więc poseł, który wystąpił z poważnymi zastrzeżeniami konstytucyjnymi w związku z powołaniem marszałka Rydza-Smigłego na stanowisko pierwszej osoby po Prezydencie. Skoro zatem stał kandydatem tej miary, co płk. Sławek, to niewątpliwie i ci, którzy go stawiają i ci, którzy za nim głosują, chcą położyć silny nacisk na sprawę realizacji wskazań konstytucji. Tę intencję odczuć również można było w przemówieniu płk. Sławka po objęciu łaski marszałkowskiej.

Wyszukuje się nawet różnice w mowach dwóch marszałków po wyborze:

Gdy marszałek Car obejmował stanowisko marszałkowskie, uprzednio zwrócił się o aprobatę do p. Prezydenta R. P. i w Sejmie następnie zakomunikował: „Po otrzymaniu od p. Prezydenta przychylniej odpowiedzi zdecydowałem się wybór przyjąć“. P. płk Sławek znalazł inną formę stylistyczną dla podkreślenia tego samego faktu, a mianowicie oświadczył on: „Po bytności u p. Prezydenta R. P. zdecydowałem się wybór przyjąć“.

Nawet porządek wizyt marszałka Sławka budzi zainteresowanie. „Kurier Polski“ pisze o nich:

Marszałek Sławek rozpoczął wczoraj składanie wizyt oficjalnych. Pierwsze kroki skierował do marszałka Senatu Prystora.

Tak nakazuje hierarchia, ustalona przez konstytucję kwietniową. Marszałek Senatu jest dosygnowanym zastępcą Prezydenta Rzeczypospolitej sprawuje władzę zwierzchnią w razie wakującego urzędu Prezydenta i przewodniczy Zgromadzeniu Elektorów.

Następnie marszałek Sławek złożył wizytę generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

O wizytach tych ogłoszono w biuletynie Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych następujący komunikat:

Marszałek Sejmu, p. Walery Sławek, złożył wizytę marszałkowi Senatu, Aleksandrowi Prystorowi oraz marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

Tegoż dnia marszałek Senatu Prystor złożył rewizytę marszałkowi Sejmu.

Niezależnie od tego komunikatu ogłoszono w drodze oficjalnej, co następuje:

P. marszałek Śmigły-Rydz przyjął w czwartek w godzinach przedpołudniowych p. marszałka Sejmu płk. Walerego Sławka.

Dalsze wizyty oficjalne nowego marszałka Sejmu są oczekiwane dzisiaj i w dniach najbliższych, ale oczywiście nie obudzą już one zainteresowania politycznego, związanego z ustaleniem przez konstytucję hierarchii urzędów i stanowisk w państwie.

„Polonia“, reprezentująca opinię Stronnictwa Pracy charakteryzuje następująco nowego marszałka Sejmu i kreśli takie domysły co do przyszłych form ustrojowych:

Zagorzały zwolennik systemu i zajadły przeciwnik zmian stosunków politycznych w kraju, będzie usiłował, może skutecznie, przeciwstawić się próbom reform. Ułatwi mu to stanowisko marszałka Sejmu.

Wybór dokonany pogłębia przedział pomiędzy sferą panującą a społeczeństwem.

A sprawiły to niepomahowane uczucia wzdychałości dzisiejszego zespołu poselskiego i nowy zygzak panującego kursu politycznego.

Na ogół cała prasa zgodna jest w tym, że wybór marszałka Sławka oznacza cios dla Ozonu, który w Sejmie okazał faktycznie swoją bezsilność. Inaczej a przytym bardzo oryginalnie ocenia ten fakt demokratyczny „Kurier Powstaniecki“, widząc w wyborze płk. Sławka... zwycięstwo Ozonu:

Rzecz dla nas jest jasną i oczywistą, że zbliżył się moment, w którym musiano obar-

czyć Sławka z powrotem choć cząstką odpowiedzialności za dzisiejszy bałagan, którego był promotorem.

To nieprawda, że płk. Sławek otrzymał łaskę marszałkowską wbrew Ozonowi i jego wysokiemu protektorowi, jak już usiłuje i będzie przez dłuższy czas nadal usiłowała wmawiać w opinię prasa konserwatywna i narodowobulwarowa.

A w końcu — przepowiednia. „Kurier Polski“, zestawiając rozmaite opinie sfer politycznych co do znaczenia wyboru marszałka Sławka, dochodzi do takiej konkluzji:

Przekonamy się niebawem wszyscy, jak potoczą się teraz wydarzenia polityczne w kraju. Należy przyjąć, że wybór płk. Sławka przyspieszy bieg tych wydarzeń i że nasza sytuacja wewnętrzna kierować się będzie ku wyjaśnieniu i rozstrzygnięciu.

Jak widać, wachlarz komentarzy jest bardzo szeroki i bardzo barwny. Jak zwykle, gdy zachodzi jakieś zdarzenie polityczne w kraju, tak i tym razem ludzie gubią się w domysłach co będzie dalej, czy nastąpią rozstrzygnięcia, i wyjaśnienia, czy też wszystko pozostanie po staremu. Ale ten stan rzeczy, ta fala domysłów i plotek to zjawiska normalne i zrozumiałe. Nie może być inaczej, gdy życie polityczne wtłoczone jest w nazbyt wąskie formy i gdy „gierki“ zajmują miejsce faktycznych i celowych posunięć politycznych.

„Książka nie do dyskusji“

Niedawno ukazała się książka p. J. K. Urbacha pt. „Udział Żydów w walce o niepodległość Polski“. Nie tu miejsce na obszerne omówienie tej ściśle historycznej książki. Chcemy natomiast zająć się recenzją, jaką o tej książce napisał endecki „Dziennik Narodowy“ pt. „Książka nie do dyskusji“. Autor recenzji sądzi, że

Ideą przewodnią (książki) jest oczywiście zamiar przekonania Polaków, że Żydzi zdobyli sobie w Polsce równouprawnienie przelewa-

U OSOB, KTÓRE UŻYWAJĄ MAŁO RUCHU, kilkutygodniowa kuracja naturalną wodą gorzką FRANCISZKA-JÓZEFA oddaje często wprost nieocenione usługi. Należy pić co rano na czczo lub wieczorem przed udanym się na spacer jedną szklaneczką naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA. Zapytajcie Waszego lekarza.

niem krwi i hojnym szafowaniem życiem w jej obronie od najdawniejszych czasów.

Nie wiemy, czy to było tendencją p. Urbacha, który po prostu zestawiał pewne fakty historyczne, ale uważamy za fałszywe głoszenie hasła przez koła żydowskie czy nie żydowskie, że warunkiem równouprawnienia ma być przelewanie krwi. Wyrasła już pokolenie Polaków i Żydów, którzy z racji chociażby swego wieku nie mogli przelewać krwi w walce o Polskę. Czy z tego wynika, że ci ludzie nie mają być równouprawnieni? Miarą obywatelstwa nie może być w żadnym razie ilość przelanej krwi, ale przede wszystkim należyte spełnianie obowiązków obywatelskich — przynajmniej w okresie pokojowym, w którym Polska obecnie się znajduje. Ale autor z „Dziennika Narodowego“ ma jeszcze inny argument, mający świadczyć, że udział Żydów w walkach o niepodległość Polski nie był liczny:

Ostatnie badania dowiodły zresztą, że w pewnych kołach polskich zbyt przesadnie oceniono rolę żydostwa polskiego, że zarówno w powstaniu insurekcyjnym, jak i w dalszych udział Żydów miał znaczenie minimalne tak

Fryda Fisch

Dębica

Dawid Grünspan

Rzeszów

zareczeni w czerwcu 1938.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 4544k

Z okazji zareczyn kolegi DAWIDA GRÜNSPANA z p. FRYDĄ FISCH z Dębicy serdecznie gratuluje.

4545k

E. Chalfinowa, R. Hornowa, Aratiniowie, H. Splitz, K. Wallach.

Kochanemu Koledze DAWIDOWI GRÜNSPANOWI z okazji zareczyn z p. FRYDĄ FISCH z Dębicy serdecznie gratuluje

4546k N. Lorberbaum, F. Fischbein, H. Weitz, O. Hornik

GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ. SL.

Solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, inhalatorium.

Tanie kuracje ryczałtowe.

Prospekty wysyła Zarząd Zdrojowy.

pod względem liczebności Żydów w szeregach armii powstańczych jak i odwagi i bojowości. Bardzo krytycznie ocenia rolę Żydów w powstaniu kościuszkowskim prof. Skałkowski.

Trzeba przyznać obiektywnie, że ten argument jest słuszny. Prawdą jest, że udział Żydów w walkach kościuszkowskich, w powstaniu listopadowym, a także w powstaniu styczniowym był niewielki. Ale tu nasuwa się pytanie: czy udział np. tak licznej warstwy ludności polskiej, jak chłopci byli w tych walkach wielki? Odpowiedź obiektywna brzmi, że był on niezwykle niski. Nie tylko Żydzi, ale i chłopci polscy brali niski udział w walkach o niepodległość Polski. A stało się to dlatego, że podobnie jak Żydzi, tak i chłopci nie byli równouprawnionymi obywatelami dawnej Rzeczypospolitej, w okresie powstania kościuszkowskiego, nie byli w roku 1831 ani też w roku 1861. I jeżeli autor przypomina nazwisko wybitnego uczonego polskiego prof. Skałkowskiego, to chyba, wie, że prof. Skałkowski podważył nie tylko legendę o legionie Berka Joselewicza, ale obalił także legendę kosynierską. W obronie państwa stał bowiem tylko obywatel uświadomiony, obywatel o pełni praw, przywiązany do państwa, a nie obywatel drugiego rzędu, obywatel pomiatany i pogardzany. Tu a nie gdzieś indziej tkwi źródło faktu, że Żydzi podobnie jak chłopci w dawnej Rzeczypospolitej nie brali zbyt wielkiego udziału w walkach o niepodległość Polski. — Na jeszcze jeden argument warto zwrócić uwagę. — Niedawno „Dziennik Narodowy“ wystąpił pod adresem Żydów polskich z zarzutem „zdrady“ i wyraził osławiony pogląd, że „należy zabijać“. Teraz dziwi się, że na te argumenty nikt mu spośród Żydów nie odpowiedział:

I gdy niedawno postawiliśmy żydostwu w Polsce na podstawie faktów i stwierdzonych okoliczności zarzut, że jest ono przeniknięte zdradzieckimi knowaniami w szerokich warstwach, zwłaszcza młodzieży, nie doczekaliśmy się odpowiedzi, wyjaśniającej lub zaprzeczającej, jeno z zarzutem gołosłownym i aroganckim, iż nawołujemy do pogromów.

Na tego rodzaju pretensję mamy tylko jedną odpowiedź: wyjaśniamy lub zaprzeczamy tylko w takim wypadku, gdy chodzi o argument rzeczowy. Jeśli jednakowoż ktoś stosuje wobec nas średniowieczną metodę uogólnień, jeśli stawia nam zarzuty sprzeczne z naszym poczuciem obywatelskim i ludzkim, jeśli ktoś bezkarnie rzuca oszczerstwa na najgłębsze uczucia naszej społeczności, to milczymy. Na tego rodzaju argumenty nie ma odpowiedzi. Takimi argumentami pogardzamy

W czepku rodzony

„Kurier Poznański“ Ogłasza następującą wiadomość:

Jedno z pism warszawskich podaje, że pewien poseł zajmował się w swoim czasie handlem, jako właściciel hurtowni tytoniowej. Nie bardzo mu się tam widocznie wiodło, bo — jak dalej informuje wspomniane pismo — został winien Monopolowi Tytoniowemu 307,832 zł. 47 gr. i to już po sprzedaniu przez Monopol realności, na której dług był zabezpieczony. Ale na tym nie koniec. Władze skarbowe — takie informacje zdobyło warszawskie pismo — z właściwą sobie wyrozumiałością skredylił panu posłowi z tego zadłużenia 204,629 zł. 13 gr., pozostała zaś suma 103,203 zł. 32 gr. rozłożyła mu na raty po 200 zł. miesięcznie i zabezpieczając ją sobie na... poborach poselskich dłużnika.

W ten sposób — kończy warszawskie pismo — amator wesolych przygód ma zapewniony mandat poselski na 43 lata...

Wiadomość ta brzmi nieprawdopodobnie, ale na razie nie została sprostowana. Ten pan poseł i kupiec w jednej osobie jest chyba w czepku rodzony. Będzie on przedmiotem całkiem uzasadnionej zazdrości milionów podatników w Polsce

SKANDAL!!

KRAKÓW, 25 czerwca.

Wszyscy cenimy, szanujemy i kochamy naszą Cekabe. Nie ma chyba miasteczka w Polsce o poważnym skupieniu żydowskim, gdzie nie byłoby oddziału Cekabe. W chwilach ciężkich zmagania żydostwa polskiego o egzystencję gospodarczą i o godność ludzką i obywatelską, jest Cekabe jednym z głównych czynników oparcia i pomocy. Cekabe jest też jedną z nielicznych, a może jedyną tylko instytucją, która zdobyła sobie zwolenników we wszystkich bez wyjątku sferach społeczeństwa żydowskiego bez względu na różnice polityczne, społeczne czy religijne. Zarówno lewicowy robotnik, jak i najbardziej prawicowo usposobiony ortodoks popiera ją ze wszelkich sił. Na akcję Cekabe płyną grosze i tysiące z całej Polski, a także z zagranicy. Nie zaniedbuje się żadnej okoliczności dla poparcia celów i zadań tej szlachetnej instytucji. Niechaj nikt nie ustaje i nie odpoczywa w pracy nad rozwojem tego wspaniałego tworu samoobrony gospodarczej żydostwa polskiego — nawet po przeczytaniu poniższego opisu wypadków, który trudno inaczej nazwać jak wielkim skandalem, wołającym o pomstę do nieba.

* * *

Przed pięciu laty powstało w Warszawie Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich, mające na celu gospodarcze i kulturalne podniesienie Kresów wschodnich. Akcja niewątpliwie sympatyczna i godna poparcia. Ale od dłuższego już czasu Towarzystwo to zaczęło swe zadania pojmować jako walkę gospodarczą z kupcami i rzemieślnikami żydowskimi na Kresach. W tym celu Towarzystwo wydaje komunikaty, broszury i pisma, wskazujące na konieczność gospodarczej walki z Żydami, służy radą i pomocą przy osiedlaniu się kupców i rzemieślników chrześcijańskich z Wielkopolski i Pomorza na Kresach wschodnich i nie zaniedbuje żadnej sposobności dla wyparcia elementu żydowskiego z Kresów. W sprawozdaniu Towarzystwa za czas od 11 października 1936 do 22 maja 1938, które ukażło się przed kilku dniami w druku — czytamy dosłownie (str. 57): „W całokształcie działalności swojej, zmierzającej do podniesienia gospodarczego i spolszczenia miast na ziemiach wschodnich, dużą wagę przywiązywało Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich do zagadnienia ekspansji kupiectwa i rzemiosła polskiego z zachodu państwa, w szczególności województw pomorskiego i poznańskiego na teren ziem wschodnich“. Tak więc trudno ludzi się co do charakteru i celów tego zacnego Towarzystwa.

Jak na razie — nie mamy powodu specjalnie dziwić się temu stanowi rzeczy w dzisiejszych czasach. Ale tu następuje rzecz niewiarygodna. Czytamy po kilkakroć razy, przecieramy oczy i nie chcemy wierzyć drukowanemu słowu. Oto okazuje się, że pewni ludzie, kierujący zarządem Cekabe w Warszawie, współpracowali bardzo aktywnie z wspomnianym towarzystwem, dostarczając mu na jego zamówienie materiałów statystycznych i monografii miast i miasteczek na Kresach, które to materiały były Towarzystwu temu potrzebne dla tym skuteczniejszej walki z kupiectwem i rzemiosłem żydowskim. Co więcej, kierownik Cekabe w Warszawie p. I. Bornstein, którego działalność wydawnicza — nawiąsem mówiąc — już od dłuższego czasu budziła zastrzeżenia wśród sfer społeczeństwa żydowskiego, jest czynny w pracach tego antysemitckiego towarzystwa. Mamy przed sobą „Rocznik Ziem Wschodnich“, oficjalne wydawnictwo Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich z roku 1938 i na str. 240 czytamy, że „kierownikowi Instytutu Gospodarczego Ziem Wschodnich przy Towarzystwie Rozwoju Ziem Wschodnich podlega bezpośrednio „Centralna Grupa Badań Miejskich na Ziemiach Wschodnich“ w Warszawie“. Kierownikiem tej grupy jest nie kto inny, jak właśnie ów p. I. Bornstein. Na tej samej stronie widzimy ilustrację, przedstawiającą schemat organizacyjny wspomnianego Instytutu.

Ze schematu tego wynika, że kierownikowi Instytutu podlega bezpośrednio „grupa przy Biurze Ekonomiczno-Statystycznym Towarzystwa Cekabe“ w Warszawie, mająca na celu „badanie stanu gospodarczego miast ziem wschodnich“. Otóż grupa ta współpracowała bardzo ściśle z Instytutem, dostarczała mu na jego zamówienie szczegółowo opracowanych statystyk dotyczących udziału elementu żydowskiego w życiu gospodarczym Kresów wschodnich. Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich z całą pewnością wiedziało, że zamawiając w Cekabe materiały o żydowskim życiu gospodarczym na Kresach, zużytkuje te materiały w walce przeciw Żydom, w akcji wyparcia żydowskiego elementu gospodarczego z Kresów wschodnich. Rumieniec wstydu oblewa nas na myśl, że ludzie z Cekabe zbierali te materiały i dostarczali ich Towarzystwu Rozwoju Ziem Wschodnich w pełni świadomości, że materiały te będą wykorzystane jako cenne atuty w akcji gospodarczego i politycznego gnębienia żydostwa. Cekabe otrzymało też od Towarzystwa zasłużoną pochwałę. Towarzystwo z uznaniem podnosi, że materiały uzyskane od Cekabe były mu bardzo przydatne w pracy. No, oczywiście!

Głębokie rozgoryczenie, ból i wstyd ogarniają nas przy czytaniu tych wiadomości. Trudno

RABKA -- wskazana

przy reumatyzmie, artretyzmie, chorobach kobiecych i innych, oraz chorobach gruczołów, skazach wysiękowych i limfatycznych u dzieci



nam w tej chwili uporządkować kłębiące się myśli, trudno jest pisać ze spokojem, trudno jest powstrzymać falę bezsilnego gniewu, graniczącego z rozpaczą, że mogą się w tak ciężkiej dla żydostwa chwili znaleźć Żydzi, którzy korzystając ze swego stanowiska wrogiem nam instytucji ułatwiają robotę antyżydowską. Tutaj trzeba uderzyć pięścią w stół i domagać się gruntownej dezynfekcji całego warszawskiego zarządu Cekabe, kategorycznego zażądania od Bornsteina i jego towarzyszy, zbliżonych do niego charakterem, aby natychmiast wynieśli się daleko poza mury nie tylko Cekabe, ale i całego życia żydowskiego.

Biedne i bezlitośnie gnębione społeczeństwo żydowskie nie ma, niestety, w stosunku do panów takich, jak Bornstein i jego towarzysze innych środków, jak tylko słowa. Ale niech te słowa odniosą taki skutek, jaki odniosły by pisała, gdyby Żydzi mieli możliwość ich egzekucji.

J. D.

Nie chcą słyszeć o rozejmie — w prasie faszystowskiej

Rzym 24. 6. PAT Prasa stanowczo wypowiada się przeciwko rozejmowi w Hiszpanii.

„Stampa“ komentując porozumienie, osiągnięte na terenie podkomitetu londyńskiego w sprawie zastosowania planu brytyjskiego, dotyczącego Hiszpanii, pisze, że porozumienia tego nie należy przeceniać ani też bagatelizować. Może ono być dobrym punktem wyjścia, jeżeli nie stanie się pretekstem do nowych manewrów obstrukcyjnych. Przede wszystkim należy zamknąć granicę pirenejską, a ponadto położyć kres plotkom prasy francuskiej na temat rozejmu między hiszpańskimi stronami walczącymi. Czynniki popierające projekt rozejmu pragną oczywiście oddać tę przysługę obozowi czerwonych, ponieważ wszelkie za-

przestanie działań wojennych odbiłoby się ujemnie na szansach gen. Franco, który w najbliższych tygodniach i miesiącach zamierza wykonać kilka decydujących uderzeń, równie skutecznych, jak to, które zakończyło się zajęciem wybrzeża Morza Śródziemnego w środkowej Hiszpanii.

Również „Giornale d'Italia“ w artykule Gaydy stanowczo zaprzecza pogłoskom o zawieszeniu broni. Polemizując z prasą zagraniczną, która przewidywała, iż wskutek złych urodzajów we Włoszech, Włochy będą musiały wycofać się z Hiszpanii, dziennik zapewnia, że najbliższa przyszłość zada kłam tego rodzaju nierozważnym i złośliwym domysłom.

Japonia liczy się z długotrwałą wojną w Chinach

Tokio, 24. 6. (R) Agencja Domei donosi: Wczoraj wieczorem po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, na którym uchwalono ogłoszenie mobilizacji gospodarczej kraju, ogłoszono komunikat z którego wynika, że pomimo pomyślnych rezultatów, osiągniętych dotychczas w Chinach, należy liczyć się z możliwo-

ścią długotrwałości konfliktu. Rada ministrów przyszła wobec tego do przekonania, iż naczelnym zadaniem jest zaopatrywanie w żywność i materiały wojenny wojsk walczących w Chinach. Zadanie to może być wypełnione jedynie przy przeprowadzeniu ścisłej kontroli gospodarczej wewnątrz kraju.

Ciekawa statystyka telefonów

Montreal, 24. 6. (R) Jak wynika z ogłoszonych ostatnio statystyk towarzystwa telefonicznego, Kanada jest na pierwszym miejscu w świecie, o ile idzie o ilość rozmów telefonicznych w stosunku do ludności. W Kanadzie wypada 222 rozmowy telefoniczne na głowę rocznie w Stanach Zjednoczonych — 209, potem idą: Dania, Szwecja, Norwegia, Australia, Finlandia, Japonia, Anglia i Niemcy. Najwięcej aparatów telefonicznych, bo 14 na sto osób mają Stany Zjednoczone. Chiny, Indie brytyj-

Warszawa, 24. 6. (A.) Na posiedzeniu rady naczelnej Związku Miast Polskich grupa encyklika zgłosiła wniosek, domagający się odebrania Żydom praw wyborczych do samorządu. Wniosek ten został odrzucony, mimo że głosowali za nim także członkowie rady naczelnej.

skie i Rosja sowiecka, które razem wzięte stanowią mniej więcej połowę ludności całej kuli ziemskiej, mają razem zaledwie 3/4 ilości telefonów Nowego Jorku, gdzie 1 stycznia 1937 r. było 1.569.337 aparatów.

SENSACJE — BEZ POLITYKI

Luwr, którego zwiedzający nie znają

Luwr paryski, ongiś pałac królewski, jest dzisiaj jednym z najpiękniejszych muzeów świata. Tysiące obcych podziwiają jego skarby. Tymbar-dziej więc denerwująco podziałala wiadomość, że wszystkim tym nieocenionym skarbowi sztuki za-grażało niebezpieczeństwo. Czy można sobie wy-obrazić: Mona Liza spalona? Na szczęście udało się zażegnać katastrofę, nim poczyniła jakieś więk-sze szkody. Poza tym kryje w sobie jeszcze Luwr skarby, które poza dyr. i urzędnikami, tylko nie-wielu zna. Tylko niewielu dozwolonym jest rzut oka na kulisy Luwru, dlatego jest tymbar-dziej nęcący. W piwnicach, oprócz wielu pamiątek z czasów, kiedy we Francji panowali jeszcze królowie, oraz prócz innych kosztowności, leżą jeszcze natłoczo-ne obok siebie w małowinnych nieładzie egipskie i indyjskie posągi bóstw oplecione pajęczyną i pokryte kurzem. Z wierzchu tłok arcydzieł jest tak wielki, że te od spodu muszą cierpliwie cze-kać, zanim uda się im wyjść na światło dzienne. A kiedy wreszcie wybije godzina ich zmartwych-wstania, wędrować muszą do „salonów kosmety-cznych“, gdzie fachowa ręka oczyści je i upięk-szy. Ma się wrażenie, jakby się było w garderobie cyrkowej: instrumenty, ludzkie i zwierzęce leżą w nieładzie i czekają, aż przyjdzie ich „numer“. — Właśnie czyści się i fryzuje rzymskiego konsula. Chwileczkę cierpliwości, panie Ozyrysie i pańska kolej wnet nadejdzie.

Kobiety nie bij nawet kwiatem...

Wdowę po amerykańskim miliarderze Johnie A-storze, który zginął podczas katastrofy „Titanica“ w roku 1912 prześladowa niebezpieczeństwo. Z drugim mężem rozwiodła się w Reno w r. 1933, a z trze-cim mężem 28-letnim bokserem włoskim, Enzo Fiermonte (ona liczyła wówczas 40 lat) rozwiodła się obecnie w Palm Beach. Z powodu „niezwyk-łego okrucieństwa małżonka“. Pani Fiermonte ze-znała, że jej mąż na ringu małżeńskim zaproduko-wał szereg knockautów i wyczynów bokserkich, jakich nie widywano u niego na ringu bokserkim. Przy tej sposobności zwichnął jej rękę i w ogóle „bił ją stale nieładnie i nieładnie“. W siedm miesięcy po ślubie zażądał od niej 50.000 dolarów. Kiedy mu odmówiła, opuścił ją. Później doszło do „zgody“ między nimi, ale nie przestał jej na swój sposób w zaciszu domowym okładać pięścią. — Otrzymał 50.000 dolarów, a obecnie po rozwodzie, zapłaciła mu dalszych sto tysięcy. Przykład, do

czego można doprowadzić wytrwałością i energią. Ale Ameryka jest oburzona. Znać się nad ba-browną kobietą i jeszcze wymuszać od niej pienią-dze — na to nie zerwała w nowym świecie nawet moralność gangsterska.

Czy musi być rozwód

Od stycznia tego roku obowiązuje w Anglii usta-wa, która znacznie ułatwia sprawę rozwodów. — Przedtem musiało być wiarołomstwo (przynaj-mniej przed sędziami musiano odegrać komedie wiarołomstwa) ażeby uzyskać rozwód. Teraz mał-żeństwo może być unieważnione — na wzór ame-rykański — z powodu okrucieństwa (pod okrucień-stwem nie należy absolutnie rozumieć jakichś spe-cjalnie bestialskich metod), które zresztą w tym kraju wobec kobiet i tak jest wykluczone. Wystar-czy, jeśli mąż jest na tyle okrutny, że zabrania swojej żonie uczęszczać do kina, albo żona w swo-im okrucieństwie posuwa się tak daleko, że każe mężowi sprzątać mieszkanie, podczas gdy ona wy-chodzi na rewiew mód. Następnie także choroba umy-słowa jednego z partnerów, o ile nie zachodzi mo-żliwość uleczenia w przeciągu pięciu lat — jest też dostatecznym powodem do rozwodu. Wreszcie — może żona zażądać rozwodu jeśli jej mąż wykazu-je niewątpliwe oznaki przytępienia i wykołajenia: jeśli na przykład jest strasznie egoistyczny, albo posiada jakąś idee fix, względnie zatracił wszelkie ludzkie uczucia.

Wielu zwalczało tę ustawę, przewidując, że po-ciągnie ona za sobą ogromną falę rozwodów.

Tymczasem nastąpiło coś wręcz przeciwnego. Wedle ostatniej statystyki, liczba rozwodów wyno-siła w roku ubiegłym 1512 a obecnie tylko 1255.

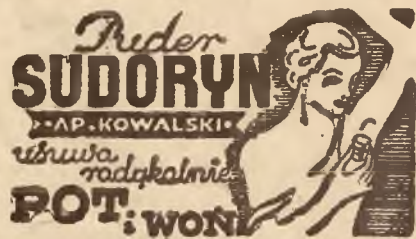
92 miasta francuskie i 92 miasta angielskie

Z racji wizyty królewskiej pary angielskiej „L'Intransigeant“ wystąpił z propozycją, aby za-rząd miejski Paryża zaprosił na czas uroczystości anglo-francuskich do stolicy 92 merów miast i o-sad z dawnych terenów wojennych na wschodzie Francji. Burmistrz tych miast mieliby być przed-stawieni gościom królewskim. Przy tej okazji

PODZIĘKOWANIE

Spółceństwu żydowskiemu Krakowa, a prze-de wszystkim Paniom z Patronatu składa ser-deczne podziękowanie za współpracę w prze-prowadzeniu zbiórki ulicznej na rzecz kolonii letnich.

A. H. H. „AKIBA“
„Kierownictwo Gniazda.“



przypomina dziennik, iż 92 miasta i osady fran-cuskie, zniszczone podczas wojny, zostały adop-towane przez 92 miasta angielskie, które w roli matek chrzestnych przyczyniły się materialnie do odbudowy zrujnowanych i spalonych osiedli. Tak więc miasto Albert adoptowane było przez Bir-mingham, Verdun przez Londyn, Eton nad Mozę przez Eton. Niektórym miastom przysłały z pomo-cą i wzięły je pod swoją opiekę stowarzyszenia i związki angielskie. Lagnicourt np. adoptowane zostało przez związek fryzjerów londyńskich, Asfeld — przez Towarzystwo Królewskie Miłoś-ników Ogrodnictwa, Loos — przez Stowarzy-szenie Angielskich Inżynierów. Wyspa św. Mau-rycego adoptowała osadę Landray i odbudowała ją całkowicie na własny koszt; wyspa Wight wzięła pod swoją opiekę Mouchy; Oxford i Cam-bridge zaopiekowały się miasteczkami Fayet i Vermand; Cantorbery i Exeter — osadą Lesboeufs i miastem Mondidier. Przypomnienie i zademon-strowanie tej serdecznej i bliskiej przyjaźni, jaka podczas i po wojnie nawiązana została między Francją i Anglią spotkało się z żywą aprobatą wśród członków zarządu i rady miejskiej Paryża.

O czym nie wszyscy wiedzą...

W Indiach obchodzi się dzień teściowych, jed-nakże część oddaje się tylko zmarłym, a nie żyją-cym teściowym. W Ameryce urząda się ta i ów-dzie dzień teściowych. Rozdziela się nawet pre-mie. Premię uzyskuje nie najłagodniejsza, ale naj-tępsza teściowa.

Kołnierz męski wymyśliła kobieta, żona pewno-go kowala amerykańskiego z miasta Trorya.

Zauważono, że kobiety nigdy nie palą papierosi-sów w ciemności.

W Chinach istnieje specjalny rozwód dla ko-biet. Wprowadzone tam żywa gazeta: kobiety przychodzą raz na tydzień i opowiadają najnow-sze wiadomości.

W Canberra (Australia) założono specjalną kłn-niękę dla chorych roślin pokojowych.

ARNOLD ZWEIG

INTRONIZACJA POWIEŚĆ

Z upoważnienia autora
przełożył

Alfred Liefeld

62)

Skarcony podwładny, jegomość o żółtym, asyryjs-kim obliczu i czarnej, ściętej w klin brodzie, wyszcze-rzył w uśmiechu białe jak ser zęby, mówiąc:

— Na rozkaz, panie poruczniku!

Przyjaźń obydwu panów, pracujących w jednym pokoju, była znana w całym sztabie i miała wszelkie cechy zjawiska trwałego i nieprzemijającego, uwaga więc Perla stanowiła raczej rodzaj apostrofy retory-cznej.

Podporucznik Zygmunt Perl zasiadł głębiej w fo-telu. Wszystko w tym człowieku ukształtowane było w sposób wyrazisty a zarazem budzący sympatię: zarówno tedy pięknie sklepione czoło, rasowy, rzymski nos o drgających nozdrzach, jak i cała nacechowana spokojną siłą twarz. W cywilu był malarzem i rytow-nikiem, że jednak umiejętności nie miały zastosowania w sztabie. Źródło szacunku i względów, jakie sobie zje-dnał u przełożonych, należało tedy szukać gdzie in-dziej! Przede wszystkim zawdzięczał je swej mocnej głowie: w życiu codziennym umiarkowany, a nawet uprawiający wręcz abstynencki tryb życia, potrafił w razie potrzeby przepić najstawniejszych opojów, do białego ranka opowiadając w berlińskiej gwarze weso-łe kawały z życia artystów, podczas gdy słuchacze je-den po drugim stacali się pod stół. Przy tej okazji po-trafił dyplomatycznie załatwić niejedną trudną a draż-liwą sprawę. Po drugie: wszystkim tym małowiesz-czańskim snobom w oficerskich mundurach impono-wały nieposzlakowane maniery tego Żyda-arystokrata. I wreszcie — co było wręcz niezrozumiałe — pod-porucznik Perl budził szacunek tym, że — mimo nie-skazitelnego białego kołnierzyka mankietów, obrzeżają-cych rękawy wspaniałe skrojonej bluzy — był Żydem nie tylko wierzącym, ale i ściśle przestrzegającym prze-pisów religii możeszowej. Nawet na froncie — swój krzyż żelazny otrzymał za pewne chwile nad Sommą, a po wielomiesięcznym pobycie na linii bojowej — po-

trafił powstrzymać się od spożywania rzeczy przez reli-gię zakazanych. Dziś ten syn zamożnego kupca berliń-skiego sprawował obowiązki niejako regenta całej lud-ności żydowskiej na terenach okupowanych, działając w myśl wskazówek i zaleceń przełożonych, a zarazem usiłując użyć doli Żydów. Spełniał swe obowiązki bez zarzutu, łagodząc, pośrednicząc, dyplomatyzując na wszystkie strony. Jego zasługą było uchylenie wielu wręcz nieznosnych przepisów, za jego też sprawą wpro-wadzono pewien porządek i normy prawne w stosunku do najbardziej gnębionego odłamu ludności. Nic dziw-nego, że cały szereg lokalnych bożków i dygnitarzy, Ober-Ostu krzywym okiem patrzył na poczynania Per-la. Major Buchenegger mawiał na przykład całkiem otwarcie, że trzeba w końcu zdebrać maskę temu ocie-raczowi łez żydowskich, który pod pozorem działalno-sci filantropijnej wspiera wrogie władzy niemieckiej żywy. Gdy tak zwani życzliwi donosili o tych gada-ninach Perlowi, ten z sarkastycznym uśmiechem dzie-łował za informacje. W Ober-Oście dosyć było fila-rów, o które mógł się wesprzeć i które zawsze kryły zarówno osobę Perla, jak i jego działalność.

Zdaniem Winfrieda, Perl był jednym z najbar-dziej czarujących ludzi, jakich kiedykolwiek był poz-nał. Wrażenie to odniósł po pierwszym z nim zetknię-ciu. Od tego czasu spotykali się często, po obiedzie i wieczorem w kasynie, podczas służby zaś — u Gorse-go lub Wreecha.

— Jest mi ogromnie żal tej dziewczyny — ozwał się po chwili milczenia Perl — ale cóż począć, kiedy ma zdecydowanego pecha. Musiałem ją prosić, aby cze-kała, aż wrócę z podróży służbowej. Wyjeżdżam poju-trze na trzy dni. Nie mogłem jej nic ponadto powie-dzieć, choć pytała ze łzami w oczach, czy nie mógłbym wyjazdu odłożyć. Panu mogę zdradzić, jaki jest cel tej podróży, o którą starałem się już od dłuższego czasu. Jade do Szwajcarii...

C. d. n.

BERNARD SINGER

NOWY MARSZAŁEK SEJMU

W ubiegłą środę Sejm wybrał marszałkiem płk. Sławka. PAT nadesłał prasie życiorys nowego marszałka, co jednak było rzeczą zbyteczną. Dzieje jego życia zostały już niejednokrotnie opublikowane, a opinia publiczna miała możliwość obserwować i ocenić jego działalność od r. 1928, kiedy stanął na czele BB aż do r. 1935, kiedy zszedł z politycznej areny i inspirował tylko różnych ludzi w kuluarach sejmowych, ani słowem nie zajmując stanowiska wobec wydarzeń w kraju.

Jednakowoż, choć płk. Sławek milczał nie było tajemnicą dla nikogo, że ma swoje zdanie o tym, co się w kraju dzieje. Zdawało się, że przemawia milcząc, że jego towarzysze rozwijali tywą działalność na wszystkich frontach, że nie chce zniknąć z życia politycznego, a chce tylko wspiąć się o kilka szczebli wyżej w hierarchii politycznej.

Odszedł w r. 1935 po wyborach do Sejmu. Dla społeczeństwa nie ulegało wątpliwości, że płk. Sławek doznał porażki. Udział ludności w wyborach był minimalny. Władze starały się nataszczać tę abstynencję przez ogłaszanie komunikatów meteorologicznych. Porywiste wiatry, ulewne deszcze i powodzie miały utrudnić ludności dostęp do urny. Jedynie na Wołyniu i Polesiu pogoda wspaniale dopisywała, tak że wyborcy omal nie przebrali miarki, oddając swe głosy nie tylko w pełnych stu procentach, ale prawie że i więcej.

Wynik wyborów w r. 1935 miał być problemem dalszej ewolucji płk. Sławka na drodze do najwyższych urzędów w kraju. Płk. Sławek jednak nie miał tego wrażenia, że poniosł klęskę. Nie budował na masie, nie liczył na tłumy, jego zdaniem tylko wybrani mają iść do urny, tylko elita ma interesować się polityką. Nie od dołu, ale od góry ma się rozstrzygnąć walka o władzę. Tak wyobrażał sobie płk. Sławek sytuację w Polsce nasajutrz po uchwaleniu konstytucji i po przyjęciu ordynacji wyborczej.

A kiedy płk. Sławek na poufnym zebraniu w Prezydium rady min. referował o założeniach nowej ordynacji wyborczej, był tak wszechwładny, że nikt z obecnych posłów nie odważył się mu przeciwstawić. Klub głosował solidarnie.

Od tego czasu stało się jasne, że zasady rządzenia mają być ustalane wśród murów trzech albo czterech gmachów rządowych. Aż do czasów klęski wyborczej, a nawet i potem jeszcze nikt nie śmiał rozwiać i podważyć dobrego samopoczucia płk. Sławka i jak w bajce Anderse-na, powiedzieć, że król jest nagi.

W międzyczasie nastąpił fakt, który zatajony został przed społeczeństwem i dopiero kilka miesięcy potem doszedł do ogólnej wiadomości. Do dnia dzisiejszego trudno znaleźć formę, w której można by było poinformować o tym wydarzeniu. Po śmierci Marszałka Piłsudskiego premier Sławek podał się do dymisji, a wraz z nim cały rząd. Na Zamku odbyła się dłuższa audyencja. Dymisja nie została przyjęta. Wierny przyjaciel płk. Sławka, b. premier Kozłowski, oświadczył wówczas, iż szef BB ma duże zmartwienia. Spodziewał się, że nasajutrz nastąpią radykalne zmiany na samej górze, że na czele Sejmu stanie Car, na czele Senatu, jako druga po prezydencie osobistość w państwie płk. Prystor, a na najwyższym szczycie płk. Sławek.

To się nie stało. Rola najwyższego strażnika konstytucji nie przypadła płk. Sławkowi. Konstytucja wzbogaciła się o szereg paragrafów, należących do tradycji ustnej. Legenda zajęła poważne miejsce w dalszym komentowaniu ustawy kwietniowej. Inne instancje musiały po-

sunąć się o kilka kroków, aby zrobić miejsce dla decydującego czynnika.

A potem, kiedy przebrzmiało już echo wyborów i zebrał się nowy Sejm, przyjaciele płk. Sławka starali się wytłumaczyć mu, że przegrał, że działacze z r. 1905 w obozie sanacyjnym muszą odejść, że w ich miejsce przyjąć powinni działacze z r. 1914, młodzi pułkownicy, którzy wstąpili do obozu dopiero wtedy, kiedy formowały się Legiony.

Płk. Sławek opuścił urząd premiera, niszcząc swój własny twór — BBWR. Poszła za nim na to polityczne wygnanie, które odbywał w Sejmie, mała grupa wiernych.

Premierem mianowany został p. Kościółkowski. Płk. Sławek nie zabrał głosu, celem sformułowania swego stanowiska wobec nowego rządu. Nie wszedł na trybunę sejmową. Inni atakowali nowego premiera, a szczególnie wicepremiera Kwiatkowskiego. Wszyscy jednak czuli, że burza, jaka przeciągnęła nad głową Kościółkowskiego, a przede wszystkim ostre ataki w stronę ministra skarbu, nie odnoszą się ani do premiera ani do jego zastępcy. Jasną też było rzeczą, że atak pochodził od przyjaciół płk. Sławka, że izolacja towarzyska a nawet polityczna, nie mają żadnego związku z układem stosunków w całym Sejmie.

W Sejmie zajmował płk. Sławek ostatnie miejsce. Rzadko był obecny na posiedzeniach, w kuluarach jednak wszyscy pozdrawiali go serdecznie i z uszanowaniem, jakkolwiek on nie mógł powtórzyć słów Tarasa Bulby: „Ja cię zrodziłem i ja cię uśmiercę”. W różne strony rozbiegł się po Sejmie b. jego wierni poddani,

Dr. LAURA SAGAN
ordynuje jak w latach ubiegłych
w MUSZYNIE Rynek

zapominając, że jemu, a nie wyborcom mają swój mandat do zawdzięczenia.

Byli jednak i tacy, którzy do ostatniej chwili nie opuszczali obecnego marszałka. Poszli do Ozonu, aby rozsadzić organizację od wewnątrz, wywoływali burze na komisjach, walczyli z trybuny sejmowej o autentyczny komentarz dla konstytucji, ponosząc konsekwencje w różnych formach (sprawa gen. Żeligowskiego). Wierności dochował b. premier Kozłowski, który uważa się za ofiarę tej samej instancji. Wiernym pozostał do ostatniej chwili rotmistrz

PODZIĘKOWANIE

W Panu Prymariuszowi Drowi ADOLFOWI SCHWARZBARTOWI laryngologowi w Krakowie oraz W Panu Drowi B. PALINOWI za szczególne przeprowadzenie ciężkiej operacji gardła, jako też za troskliwą opiekę lekarską — składa serdeczne podziękowanie

CHAJA WIND
Radomyśl Wielki.

Niesnaski w rodzinie...

Rywalizacja Goering-Bürckel

Chłopi austriaccy buntują się

Londyn, 24. 6. (P). „Jorkshire Post” donosi o ostrym zatargu między Goeringiem a Bürcklem. Na skutek swego ostrego wystąpienia przeciw austriackiej „Gemütllichkeit”, Goering jest w Austrii znienawidzony. Bürckel miał się postarać u Hitlera o to, aby odtąd nie wygłaszano w Austrii tego rodzaju przemówień.

Coraz silniej rośnie niezadowolenie wśród chłopów austriackich, których zmusza się do sprzedawania ziemio- i owoców po cenach urzędowo ustalonych. Chłopi są też mocno zaniepokojeni rabunkową gospodarką leśną, uprawianą przez władze hitlerowskie. W Górnej Austrii

ŻYDOWSKIE KOEDUKACYJNE

GIMNAZJUM KUPIECKIE

KRAKÓW STRADOMSKA 10

OSTATNI DZIEŃ WPISÓW 26 VI.

EGZAMIN WSTĘPNY 27-go i 28-go CZERWCA

WARUNKI PRZYJĘCIA 6 albo 7 kl. SZK. POWSZ.

INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY W GODZ. 10-2 i 6-8 wiecz. TELEFON 164-40

Brzek-Ostński, wicernym — poseł Starnak. Wszyscy oni promieniali, kiedy płk. Sławek obrany został marszałkiem Sejmu.

W różnych kryjówkach siedzieli sławkowcy, a gdy nastał dzień wyborów, wyszli z ukrycia, zdjęli z twarzy „gazową maskę Ozonu” i złożyli ją w darze swemu patronowi.

Czy płk. Sławek był zachwycony rezultatem wyborów i perspektywą kierowania obradami Sejmu? Czy ta ciężka praca nie mogła odebrać mu odwagi? Jego towarzysze w każdym razie przeżywali dzień radości. Jego najbardziej oddany przyjaciel, płk. Schachtel jak i marszałek sam pogrążeni byli jeszcze w żałobie po stracie zmarłego towarzysza. Nie to miał na myśli płk. Sławek. W każdej chwili mógł zostać marszałkiem Sejmu. Przyjaciel Car bez wahania chętnie byłby mu ten urząd odstąpił.

Urząd marszałka uważany jest zatem przez najbliższych przyjaciół za trampolinę, za szczebel do dalszego skoku. Nowe wybory komentowane są przez wiernych zwolenników jako polityczne zmartwychwstanie. Czy jednak na prawdę droga stoi otworem, czy wszystko na prawdę kończy się w murach kilku gmachów, czy ostatnie wypadki nie oznaczają przypadkiem nic innego, jak tylko klęskę Ozonu i zwycięstwo?

Przeciwnicy nowego marszałka szepczą, że słowa wypowiedziane przez najwyższy czynnik z okazji wyboru, nie umożliwiają dłuższego bytu obecnemu Sejmowi i że marszałek Sławek sprawować będzie swój urząd tylko przez krótki czas. Zwolennicy płk. Sławka cieszą się i wierzą w dalsze sukcesy. Raduje się marszałek Senatu Prystor, który sądzi, że nowy marszałek Sejmu dopomoże mu w pracy nad przywróceniem realnego znaczenia wszystkim paragrafom konstytucji kwietniowej.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ADRIA — ATLANTIC

Ważny 25 czerwca. Wyciąć i przedłożyć do wymiany. w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika” Orzeszkowej 7.

LITERATURA ~ SZTUKA ~ NAUKA

Dr. ELIASZ TISCH

„HUMANIZM A CZŁOWIEK”

W czasach spotworniałej stadności, wyrażającej się syntetycznie w totalizmach państwowych współczesnej epoki, w czasach najokrutniejszych męczarni, zadawanych ludziom przez ludzi, w czasach szerzenia i przyjmowania się hasła zbędności kultury i cywilizacji, ukazanie się książki zatytułowanej „Humanizm a człowiek” jest zjawiskiem zasługującym bezwzględnie na wyróżnienie. Poważne dzieło prof. J. K. Kochanowskiego, zasługuje na to tym bardziej, że stanowi owoce poważnej i głębokiej troski o to, co się stanie z człowieczeństwem. Na treść książki złożyło się rozwinięcie tez, które autor przedstawił częściowo dwunastemu Kongresowi paryskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii w Brukseli, w sierpniu 1935 r. Tezy te zostały streszczone dwukrotnie w prasie zagranicznej, a w całości i w języku polskim ukazały się jako studium specjalne nakładem księgarni F. Hoessika w Warszawie.

Książka ta jest z wielu względów teoretycznym uzasadnieniem swej poprzedniczki: „Wśród zagadnień naszej doby”. Usiłuje ona wyjaśnić zagadnienia doniosłe dla humanistyki. Cały ten wielki konar poznania ludzkiego, skupiający w sobie wiedzę o człowieku, zwłaszcza jako o zjawisku pozazoologicznym, szwankuje jeszcze o wiele bardziej niż inne; przyrodnicze gałęzie naszego poznania. Humanistyka zarówno minioną jak obecną, choć zmierza do stania się możliwie wiernym odbiciem życia, odbiciem tym nie jest jeszcze nawet w przybliżeniu. J. K. Kochanowski sądzi, że tylko próba psychologicznego ujęcia zadań humanistycznych mogłaby przyczynić się do niezbędnej korekty wy naukowej badań typu człowieka humanistycznego. Zdaniem jego, obraz marzony minionej „rzeczywistości” jest do osiągnięcia przez zastosowanie w nauce historycznej wspólnego zawsze i wszędzie mianownika spraw ludzkich, jakim może być jedynie psychologia normalna. Zasadę tę podkreślał autor wielokrotnie już od przeszło 30 lat w całym szeregu książek. W tezach o humanizmie i człowieku próbuje on ująć podstawowe sprawy i rzeczy ludzkie pod kątem niezmiennego w ramach historii ludzkości mechanizmu psychicznego człowieka.

Autor omawia najprzód prainstynkty: miłości, która natchnęła człowieka niebosiężną wizją raju i strachu, który go opętał koszmarem piekła. Następnie ich odwidlenia psychiczne jak nastroje uległości i odporności wobec stanów płynących z owych prądów oraz bunt, ten wyraz dysharmonii powstałej w danej chwili między potencjałem psychicznym jednostki ludzkiej a masy. Od tych stanów z natury swej zasadniczo podświadomych, przechodzi do coraz bardziej świadomych sobie poczuć grzechu i żalu z powodu zewnętrznych, przyziemnych strat człowieka jakoteż z powodu uchybienia wewnętrznym, duchowym dobrom człowieczeństwa. Krąg rozważań jego zamyka odrodzenie, t. j. przejście z drogi błędu, zła i grzechu na drogę prawdy, dobra i cnoty.

Treścią dziejów ludzkości jest ból zmagania się z bliźnimi i z samym sobą, są walki i tragedie bez granic nade wszystko z powodu stosunków człowieka do człowieka, jednostki do grupy, do masy ludzkiej w ogóle. Autor rozróżnia dwa zasadnicze typy: indywidualistów i gromadowców, ale zasadą życia zarówno fizycznego jak i psychicznego jest skrajny indywidualizm stworzeń, nie zaś ich podobieństwo, a tym mniej tożsamość. Najszczytniejszym, jakkolwiek nadeludzkim mozołnym zadaniem dla człowieka jest według niego służba indywidualna u ołtarza indywidualizmu.

Historią cywilizacji, sensem dziejów jest proces zmagania się ducha z materią w ludzkości (jak również w głębi istoty ludzkiej). Autor wierzy w pochod stopniowy psychiki ludzkiej od założeń przyziemnych do podniebnych, w większą stosunkowo na powierzchni życia siłę dobra niż zła. Zło, to nade wszystko dziedzina przyrodzona materii, dobro zaś, to dziedzina ducha. Na rubieży zagadnień życiowych waży się w pojęciach człowieka duch i materia, cnota i grzech, fizyka i metafizyka spraw ludzkich. Ten dualizm zarzucono autorowi jako jeden z głównych grzechów jego rozumowania, pouczając go przy tym, że rzeczywistość jest tylko jedna. Przeoczono jednak, że tak dualizm jak i monizm, to typy filozofowania, typowe postawy wobec świata, wyrastające tak sa-

HEINRICH HEINE

DWAJ BRACIA

Przełożył: Perek Nowomias

Hen na górze, w krąg zamczyska
Leży noc i gęsty mrok,
Lecz w dolinie oręż błyska:
Słychać chrzęst i twardy krok:

To są bracia, bratnie dłonie!
Toczą bój, zażarty bój!
Hej, dlaczego gniew w nich płonie,
Każdy dźwizga oręż swój?

To hrabiny lśniące oczy
Roznieciły krwawy spór,
Każdy pragnie tej uroczej,
Najpiękniejszej z pięknych cót

Lecz któremu odda serce:
Trudny wybór, ciężka rzecz!
Niech rozstrzygnie w tej rozterce
Między nimi bratni miecz!

Oni toczą bój na szpady,
Ciągłe błyska, dzwoni broń,
Strzeżcie się, bo cień zagady
Już nad czarną pełnię toń...

Krwawi bracia! Błada, biada!
Próżny ból i próżny żal!
Rozstrzygnęła zimna szpada
I zgładziła obu stal.

mo z subiektywnych potrzeb jak poglądy naukowe. Już Fichte wiedział doskonale, że wybór filozofii zależy od tego, jakim się jest człowiekiem. Ponadto światopogląd J. K. Kochanowskiego nie może być inny jak dualistyczny, gdyż jest on głęboko wierzącym chrześcijaninem. Chryścianizm widzi jednak oczyma prof. Zielińskiego i stąd bierze się że helleński w istocie arcytyp uważa za synonim chrześcijaństwa. To jest też niewątpliwie przyczyną, że przykazanie miłości bliźniego wywodzi z ewangelii Łukasza, a nie z prawdziwego źródła jego w III. księdze Mojżesza, rozdział XIX, werset 18.

Kochanowski nie porusza tym razem szczegółowej sprawy cnót i zalet polskich ani polskiej duszy, co uczynił już obszerniej w swym dziele: „Polska w świetle psychiki własnej i obcej”. Szkicuje tylko zacofanie i brak potrzeb kultury zachodnio - europejskiej.

„Młódzież bez Boga”

Wzruszającą tę książkę (przetłumaczoną na język polski przez dra Bermiana) napisał tak tragicznie zmarły przed dwoma tygodniami Oedön von Horvath. Urodzony w roku 1901 we Fiume, był Horvath Węgrem, ale wychowany w kulturze niemieckiej, stał się pisarzem niemieckim. Napisał zdobył scenę niemiecką, a za swój dramat „Die Bergbahn” otrzymał tak zaszczytną w okresie republiki weimarskiej nagrodę Kleista. Dużą popularnością cieszył się też jego dramat „Geschichten aus dem Wienerwald”. Jako powieściopisarz zadebiutował naprzód powieścią „Der ewige Spiesser”, ale dopiero powieść „Jugend ohne Gott” otworzyła mu drogę do sławy międzynarodowej. Stał się dobrowolnym emigrantem, mógł bowiem zostać w Niemczech hitlerowskich, ale dusił się w tej atmosferze „dzikiego szaleństwa”. Uciekł więc do Wiednia, skąd znowu musiał uciekać po wkroczeniu do Austrii Hitlera. W Paryżu robił wielkie plany, przygotowywał do druku nową powieść „Ein Kind unserer Zeit”, pertraktował z wytwórcami filmowymi, które chciały wyświetlić jego powieści. Ożywiony wyszedł z takiej konferencji, by udać się na Champs Elysees, nie przeczuwając nawet, że tam czyha na niego śmierć. A śmierć ta przyszła z nienacka bo zaabiło go drzewo, które spadło na zadumanego, zaledwie 36 lat liczącego poetę.

Bo Oedön von Horvath był poetą. Świadczy o

tym chociażby jego powieść „Młódzież bez Boga”. Jest to na pierwszy rzut oka powieść kryminalna, a tłem jej jest morderstwo, jakiego dokonał młodziutki uczeń gimnazjalny na swym koledze. Każdy jednak wiersz tej powieści nasycony jest rozczarowaniem do czerwonoci patosem. Każdy rozdział kończy się modlitwą do Boga o wyzwolenie. Świat nasz jest zły, smutny i beznadziejny dlatego, że stracił wiarę w Boga. Młódzież przestała walczyć o prawdę, bo jej wychowawcą stał się nadplebejczyk, który każe jej maszerować wśród dzikich śpiewów, wyszydzających niemiłosiernie najprymitywniejsze uczucia ludzkie. Świadkiem zdziwienia tej młódzieży jest nauczyciel gimnazjalny, który dla uratowania swej posady gotów jest iść na każdy kompromis. Nauczyciel ten nie chce się buntować przeciwko chamsztwu, ale gdy powierzony jego opiece uczeń zamordował swego kolegę odzywa się w nauczycielu na sali sądowej głos Boga. Ten głos każe mu się przyznać publicznie do tego, że w tajemnicy przed wszystkimi przeczynał pamiętnik ucznia oskarżonego o morderstwo. Nauczyciel wiedział, że to przyznanie się kosztować go będzie posadę. Nie mógł jednak inaczej postąpić. Przeczuwał bowiem, że nie oskarżony popełnił morderstwo, lecz inny uczeń o oczach rybich. Bo młódzież podobna jest teraz do ryby, tak dalece jest zimna i nieczuła na głos sumienia. Bóg jednak nie zamarł w duszach ludzkich, lecz zasypany został tylko namulem obojętności. Głos Boga, który nakazał nauczycielowi mówić prawdę, przezwyciężył też w innych uczestnikach zbrodni ospałość serca. Prawda w ostateczności

zatriumfowała chociaż nauczyciel musiał zrezygnować z posady i wyjechać do Afryki jako misjonarz.

Sugestywna jest forma powieści tego żarliwego jak Kierkegaard moralisty. Wygląda na pozór ta powieść jak reportaż, ale jest to tylko mozaika skondensowanych skrótów myślowych, przemawiających do naszej wyobraźni nie swą abstrakcyjnością, lecz soczystością obrazów plastycznych. Wstrząsa nami do głębi ta powieść, którą nazwać możemy spowiedzią dziecka naszych czasów — tak właśnie brzmi tytuł nowej i ostatniej powieści Horvatha, która ma w tych dniach wyjść po tragicznej jego śmierci. Na pierwszy plan wysuwa się w „Młódzieży bez Boga” problem odwiecznej walki dobra ze złem. Zło teraz triumfuje, bo patronuje mu barbarzyństwo naszych czasów, którego panem jest nadplebejczyk. Akcenty polityczne zepchnięte zostały na plan dalszy i odzywają się tylko jako melodia poboczna. Na dłuższą metę zwycięża jednak dobro, bo głosu Boga zabić nie można. Myli się bowiem nadplebejczyk, przypuszczając, że uda mu się wychować młódzież na swoje podobieństwo, „młódzież bez Boga”. O Boga można jednak tylko chwilowo odejść, ale na zawsze nie można w sobie sumienia zagłuszyć. Ta młódzież bez Boga odnajdzie drogę do Boga, bo przeznaczeniem człowieka, jest właśnie walczyć o Boga. Tym wysławianiem optymizmu kończy się ta przedziwna powieść tragicznie zmarłego pisarza.

Adeł. Na tym tle zabawa o sprawę tydow-
ską, komplikowaną, niemającą przez okolicz-
ność, że „obecna faza rozwojowa Polski, to
okres klasyczny gromadkości stadnej, ma-
ło sprzyjającej ewolucji człowieka pełnego”.
Za grzech uważa nade wszystko jeżeli nie
wyłącznie, krzywdę cudzą, wyrządzoną ko-
muś świadomie. Za krzywdę jednak najcię-
ższą uważa „tak częste niestety w pewnych
krajach, zwłaszcza niekulturalnych ponie-
wieranie w człowieku jego godności ludz-
kiej”. To dla niego czyni zupełnie zrozumia-
łą — rzekomą zresztą — niechęć Żydów do
Polaków. Niesprawiedliwość, i to zarówno
doznawana jak i popełniana, musi czynić
człowieka gorszym niżli był. Nic bowiem
bardziej niż ona nie szczepi w nim jadu zwąt-
pienia o siłę dobra i wiary w przewagę zła.
Spostrzeżenia autora, obejmujące cało-
kształt dziejów ludzkości, nie są głębokie,
ani oryginalne. Drogowskazy jego nato-
miast są w najwyższym stopniu aktualne i
dostosowane do prawdziwych potrzeb dnia
i chwili.

Wystawy w Warszawie

Z wystawy Maurycego Gottlieba, — której już
niestety nie zobaczyłem, — odebrałem bardzo ży-
we echa w kołach malarskich. Miał to być „Gott-
lieb nowy”, niemuzyczny, mniej nastawiony na
mistrzostwo, — ale przez zwrot ku impresjoniz-
mowi, głębiej wiążący się z epoką. Tym mocniej
odczuwano też stratę, jaką malarstwo poniosło
z śmiercią tego genialnego młodzieńca.

W salach Żyd. Towarzystwa Krzewienia Sztuk
Pięknych oglądałem wystawę prac

FELIKSA FRYDMANA,

obejmującą obrazy olejne i rysunki, z których
szczególnie ostatnie zyskały sobie znaczną popu-
larność dzięki znanemu od dawna i reprodukowa-
nym okolicznościowym pracom (maski teatralne,
portrety z świata literackiego itp.). Malarstwo
olejne Frydmana dba o wydobycie świetności olej-

Widzewska -- literatura

Na marginesie książki Oskara Kohna

Na pozór mogłoby się wydawać, że to ty-
ko kaprys milionera. Łatwo bowiem dać się
omamić przez pozory i nie zauważyć, że książ-
ka Oskara (Aszera) Kohna „Maadanej Me-
lech”, to literatura, a nie ma-
nufaktura (wiedzewska), że zawiera
treść interesującą, przemyślaną, a nie tylko
piękne okładki i wspinały grzbiety skórzane
i dużo złota na brzegach lśniącego, kredowe-
go papieru. Co więcej, dzieło Oskara Kohna
jest też czymś innym niż filantropia. Wpra-
wdzie właściciel Wiedzewa zaoferował cały
dochód na rzecz Keren Kajemet, wprowadzie
w pierwszym dniu osobiście sprzedał 50 eg-
zemplarzy i zainkasował za nie 50 tysięcy
złotych, ale na tym wielkopańskim geście się
nie kończy. Autor „Maadanej Melech” ma
też pewne pretensje literackie, a trzeba
przyznać, że nie bez słuszności.

Naturalnie jest to literatura zupełnie in-
nego pokroju, niż ta, do której przeciętny
dzisiejszy czytelnik żydowski jest przyzwy-
czajony. Są to refleksje, jakie nasuwały się
autorowi podczas studium nad „Przypowieści-
mi Salomona”, w połowie komentarz, a w
połowie dygresje, nie zawsze związane ściśle
z tekstem, a wypowiedziane często tylko a
propos, na mocy prawa asocjacji, w dość
szerokim pojęciu. Ale Oskar Kohn wcale nie
miał zamiaru napisać komentarza do „Mis-
zle”. Przypowieści Salomona służą mu tylko
jako odskocznia, dla sprecyzowania swych
własnych myśli, zrodzonych z życia codzien-
nego i dla tegoż życia przeznaczonych.

I dlatego, jakkolwiek ośrodkiem i punk-
tem wyjścia jest prastara księga mądrości
salomonowej, to jednak czujemy tu silny po-
wiew aktualności. Autor wznosi się zaś czę-

kwestii surowców i produktów, importa i
eksportu, pracy i płacy, — skądże do nie-
g o tyle solidnej wiedzy judaistycznej, tak
rozległej, tak wielostronnej? Cóż to za wy-
jątkowy dyrektor fabryk i domów towaro-
wych, któremu wiedzy mógłby pozazdrościć
niejeden dyrektor uczelni judaistycznej! Cóż
to za wyjątkowy kapitalista, który tak sub-
telnie potrafi wczuć się w los robotnika i z
taką szczerością mówić o psychice milione-
rów!

„Kiedy człowiek rozporządza pokaźnym
majątkiem — czytamy w „Maadanej Melech”
(str. 103) — i nie jest już skazany na to,
by pracować na swoje utrzymanie, uważa on
swe interesy tylko za zabawę i zazwyczaj
znęca się nad swymi pracownikami i redu-
kuje ich płace poniżej normy, sądząc, że nie
musi wcale już liczyć się z tym, czy się na
to zgodzą, czy też nie, jako że i tak majątek
jego zapewnia mu beztrudny byt. Taki czło-
wiek kieruje się złymi pobudkami, wykorzy-
stuje swych robotników i opłaca ich tak, że
im nawet na marne życie nie starczy”.

Czy trzeba jeszcze dodać, że autor ma dla
takich ludzi tylko słowa potępienia? Przeje-
ły najszczytniejszymi hasłami rdzennie ży-
dowskiej etyki socjalnej, głosi Kohn w swej
książce przede wszystkim zasady moralno-
ści codziennej w wzajemnych stosunkach lu-
dzi między sobą. Jego bogate doświadczenia
życiowe posłużyły mu jako drogowskaz do
zaktualizowania tego, czego zdobył i co przy-
swoił sobie przez długoletnie, wytrwałe za-
głębianie się w prądy żydowskiej nauki.

Czytając książkę Oskara Kohna, zapomnia-
łem często o tym niebywałym wprost przepy-
chu, w jakim wydał swe dzieło i rozumie się

WIELKA WYSPRZEDAŻ TURKEL FLORIAŃSKA 22

nego materiału. Nie forma ma być konkretna, ale
świąteczna, które na wypukłościach przedmiotów
się ukazują, — dość nagle, i jakby wybliskując
z mroków. Kolory te rozjaśnione często zaskaku-
ją: jaskrawą zielenią (na kapuście w jednej z
martwych natur), nieskoordynowaną żółcią,
dłub czerwienią. Ponadto Frydman posiada nie-
równomierną konkretność malarską w obrazie:
jedna partia konkretniejsza, wyszczególniona for-
mą i fakturą, inna — jakby celowo — bardziej
mgiełkowa, ogólnikowa, przesłonięta cieniem. W
tych partiach kolor topnieje niejako, traci swoją
wyrazistość i zdecydowaną konsystencję, i ulega
zanadto jakiejś jednej tonacji. Ponadto: faktura,
nie unikająca miejscami łatwej zamazyści, ni-
onszalancji; draperia wychodzi w zmierzwi-
nych smugach, kwiaty w jednolitych kreskach
na tle ciemnej mgiełki, jakieś naczynko gubi for-
mę w szybkich i rozbieżnych pociągnięciach pen-
dla. — Akty, o jednolitej, złocisto-różowej syl-
wecie na ciemnym tle, obliczone są na owe wizyj-
ne działanie karnacji kobiecego ciała w ciemna-
wym wnętrzu. Nawiązywał do tego motywu Men-
kes, który to nasycał odpowiednio czerwieniami
i oliwkową zielenią, a samą sylwetę ciała cieka-
wie deformował. U Frydmana — odcina się ona
od tła bez barwno-kontrastowych przejść.

BRONISŁAW LINKE,

znany nam jest z licznych rysunków satyrycz-
nych po pismach. Wystawa jego obecna w War-
szawie, cieszy się dużą popularnością, co łatwo
wy tłumaczyć jaskrawością występującej w niej
politycznej tendencji. Linke panujący porządek
społeczny traktuje jako — stan chorobowy. To, co
dzieje się w dołach życia, w kopalniach i fabry-
kach, — zbliża do upiornego snu, zaś „góry”, z ich
zabawą, władzą i miastami, — to wysypka na cie-
ło człowieka. Linke z podstępą dokładnością po-
tłaja bruk ulicy, fasady mieszczańskich domów,
szklizki i okna wystawowe, cegielki i kostki bru-
ku, — z szczegółowością, która dusi, która ma
przed sobą dwa ratunki: skruszyć, albo dać się
rozsadzić...

Ale metoda Linkego w większości wypadków
sawodzi. Jego grafika formalnie zostaje też roz-
sadzona od owego nawału szczegółów, od doku-
mentaryzmu, z której nie zna trafnego i oszczęd-
nego wyboru. Ponadto przeholowuje Linke w
motywie grozy. Ta groza jest (i to nie w najlep-

sto na wyżyny, z punktu widzenia socjalne-
go, wręcz zdumiewające. U tego człowieka,
który jest właścicielem jednego z najwięk-
szych w Polsce — a może i w Europie —
zakładów przemysłowych, wybitnie krytycz-
ne nastawienie wobec dóbr doczesnych, jest
czymś, co uderzyć musi każdego czytelnika.
Nie jakoby Kohn nie doceniał wartości pie-
niądza. Przeciwnie. Ale równocześnie też
podkreśla, że zdaje sobie sprawę z tego, jak-
ie obowiązki wobec społeczeństwa ciąży na
tym właśnie, który doznał uśmiechu for-
tuny.

Rzeczowa i obiektywna krytyka powinna-
by właściwie zająć się książką samą tylko,
zupełnie abstrahując od osoby autora. Ale
w tym wypadku jest to wprost niemożliwo-
ścią. Trzeba być szczerym i powiedzieć, że je-
śli książka jest ciekawa, autor jest wprost
fascynujący. Te same rozważania, napisane
przez zawodowego fachowca, byłyby czymś
naturalnym i samo przez się zrozumiałym.
Jego o b o w i ą z u j e bowiem dokładna
i gruntowna znajomość żydowskiej literatu-
ry biblijnej, talmudycznej, moralnej, filozo-
ficznej i chasydzkiej. Ale amator, dyktant,
człowiek interesów, który — zdawałoby się
— żyje tylko w świecie cyfr i kalkulacji,
którego świat ograniczać się powinien do

że jednak literackie ambicje Kohna wypły-
wają z pobudek niezwykle szlachetnych.
Wzruszające są te proste a szczerze słowa
autora, który pisze we wstępie: „Dziś, kiedy
znajduję się już u progu starości, przekon-
łem się, że wszystko co zdziałalem i stworzy-
łem z takim wysiłkiem i nakładem sił od naj-
wcześniejszej młodości — że wszystko to
choć pokaźne i niemające, jednak z czasem
pójdzie w zapomnienie, a wraz z tym i na-
wisko moje. A jeśli nawet spadkobiercom
swym pozostawię majątek dziesięciokrotni-
większy od obecnego, to i tak wszystko zo-
stanie zapomniane, bo kto wie czy zdołają
i czy zechcą ten majątek utrzymać i czy ja-
kaś pamięć po mnie pozostanie.

Wtedy powiedziałem sobie: czy na marne
pójdzie cały mój trud i praca? I postanowi-
łem — za radą przyjaciół — ogłosić dru-
kiem swe uwagi, które pisałem na margine-
sie księgi „Miszele”, a które pierwotnie
były wcale do tego przeznaczone”.

Piękny typ żydowskiego autora. A książ-
ka jego w królewskiej szacie wydana, pełna
rozważań nad przypowieściami króla-mę-
dca, także z tego względu zasługuje na swój
tytuł „Maadanej Melech” — „Uczta Kró-
lewska”.

Dr. H. PFEFFER

szym amaku) literacka, a nie plastyczna, nie wi-
zualna. Takie — starte już, choć wciąż kolące —
zwroty, jak: „widmo głodu”, „upiór nędzy” itp.
bierze Linke dosłownie, a raczej: maluje dosłown-
nie, i w tym może streszcza się główne nieporo-
zumenie tej metody. Nie dokształtnie, ale do-
słownie maluje Linke, przeładowując swoje prace
wizualnym nieprawdopodobieństwem, tłumiąc
tym samym ich przekonywującą siłę. Grać nok-
turn — przewetom, ubierać barona węglowego
w banknoty, pokazać miasto jako strup na zmęco-
nej twarzy, — to metafory, podyktowane zapew-
ne silną wrażliwością socjalną, ale metafory, a
nie widzenia. Świetny satyryk, Georg Grosz, umiał
pewne twarze zbliżyć do wdzięcznie uśmiechnię-
tego ryja, nie zatracając jednak twarzy, — Linke

w takim wypadku podał już sam ryj, albo sama
oślą głowę, nasadzoną na ludzki, wytwornie o-
dziany tułów. I tu właśnie kończy się zarówno
plastyczny sens, jak i siła oddziaływania tych
prac. Grosz działa pokazem nonsensu, Linke —
grozą. Grosz daje kompromitację, Linke — upi-
ność, daleką zresztą i alegoryjną. Grosz ukazał
twarze („das Gesicht der herrschenden Klasse”),
u Linkego znajdujemy metafory.

W powstałej niedawno kawiarni „Zodiak”, w
si szereg prac

H. RUDZKIEJ-CYBISOWEJ,

o wysokiej kulturze kolorystycznej i ładnej kom-
pozycji. Rudzka ma doskonałe wycucie fragmen-
tu miasta: w czerwieniach muru za zieleniami

o rozległych i zróżnicowanych odcieniach, w łó-
tościach i niebieskich tonach, przyczem w samej
kompozycji odczuwa się ład miedziowego motywu,
jakieś prostokątne rusztowanie form, które nawet
w parkowych partiach nie ulega całkiem luzności
roślinnej. Przyczynia się jeszcze do tego treściwa
faktura Rudzkiej-Cybisowej. Nie rozsypuje się
ona na listki, punkciki i uniformowane plamki;
ma swoją własną logikę, logikę barwnej plamy,
która tylko reprezentuje przedmiot, a nie odtwa-
rza, ani też nie atomizuje. Raz więc plama skręca
się, innym razem rozwija się prostymi pociągnie-
ciami, dając tym samym nie tylko barwę, ale
i fakturę kontrasty, celowe i przejrzyste.

H. W.

— 00 —

Hebrajska kronika literacka

„ŻEGLARSTWO ŻYDOWSKIE“. Ukazała się o-
statnio nakładem R. Massa w Jerozolimie źródło-
wa praca, omawiająca dzieje żeglarstwa żydow-
skiego od najwcześniejszych początków, w opra-
cowaniu dra Rafaela Pataia. W opracowaniu swym
opiera się autor na literaturze biblijnej, talmu-
dycznej, oraz na dziełach historyków starożytnych.

NAKŁADEM INTYTUTU BIALIKA pojawiła się
trzecia część książki Jecheskiela Kaufmana pt.
„Dzieje wiary żydowskiej“ (Toldot Haemuna
Hajisreelit). W tej części swego dzieła autor oma-
wia stare wierzenia ludowe, czary i cuda, święta,
kult religijny, dzieje bałwochwalstwa w Izraelu,
pierwsze objawy prorocstwa itp.

NOWY TOM POEZYZJ SZŁOŃSKIEGO. Jeden z
czołowych poetów młodej generacji, Abraham
Szłoński, wydał nowy tom wierszy pt. „Szirej Ha-
mapolet Wehapijus“. Książka ta wyszła w Tel
Awiwe nakładem grupy poetyckiej „Jachdaw“.

REDAKTOR DZIAŁU LITERACKIEGO „DA-
WAR“, Dow Stock, ogłosił zbiór opowiadań pt.
„Z przystani dzieciństwa“ („Mimchoz Hajaldut“),
przedstawiających obrazki z życia czterech poko-
leń rodziny żydowskiej na przestrzeni jednego
wieku (1815 — 1914).

ESSAYE LITERACKIE wybitnego poety i kryty-
ka, J. Fichmana, pt. „Ludzie zwiastowania“ (An-
szej Besora) przyjęte zostały bardzo przychylnie
przez palestyńskie sfery literackie. Rozważania
swe poświęca Fichman starszym pisarzom he-
brajskim, których dzieła stały się zapowiedzią no-
wej ery w literaturze hebrajskiej. Ramchal, Adam
Hakohen, Michal, Mapu i J. L. Gordon przedsta-
wieni zostali w zupełnie nowym i na wskrós ory-
ginalnym ujęciu.

POWIEŚĆ Z ŻYCIA MŁODEGO JISZUWU, pt.
„W namiotach“ („Baohalim“) opublikował Jehuda
Jaari, przedstawiając osadnictwo w Emeku, bu-
dowę kwiszów w Galilei, zmagania uchodźców
niemieckich, a także i obrazy z życia młodzieży
arabskiej.

„DO GRANICY“ („El Hagwul“) — tak brzmi
tytuł powieści Sary Glozman, traktującej o kon-
spiracyjnej działalności syjonistów w Rosji so-
wieckiej.

EWER HADANI ogłosił opowiadania dla dzieci
pt. „Szymon walczy z szarańczą“. Książka ta, o
punktowanym tekście, zawiera piękne ilustracje
Nachuma Gutmana, oraz objaśnienia trudniejszych
słów.

KARYKATURY PALESTYŃSKIE p. n. „Czarne
na białym“ wydał popularny karykaturzysta Arie
Nawon, który przedstawił w krzywym zwiercie-
dle szereg znanych postaci, oraz niektóre typowe
przejawy politycznego, towarzyskiego i literackie-
go życia palestyńskiego.

DELEGACJA NA KONGRES PEN-CLUBÓW W
PRADZE. Na ostatnim posiedzeniu centrali Pen-
Clubów hebrajskich, które odbyło się w Tel-Awi-
wie, uchwalono skład delegacji na kongres Pen-
Clubów, który obradować będzie w Pradze od 26
do 30 czerwca br. W skład delegacji wchodzi: Z.
Sznour (Paryż), dr. Szymon Ginzburg (Tel Awiw),
J. Heftman i J. Warszawiak (Warszawa).

KUPON Nr. 14

II. KONKURS LETNI dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA“

Pensjonaty:

„Podhale“ w Krynicy
„Opieka“ w Rabce
„Jurand“ w Zakopanem
„Trzy Róże“ w Ustroniu

Od piątku 24 bm. występuje gościnnie TYLKO KILKA DNI WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA Światopełka Karpińskiego i Janusza Minkiewicza

w „CYGANERII“ codziennie popołudniu i wieczorem.

Nawet Schacht jest już bezradny

Deficyt w Trzeciej Rzeszy rośnie w katastrofalnym tempie

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Berlin 24. 6. (P) Wobec urzędników Banku
Rzeszy wygłosił dr. Schacht dłuższy referat o
„Sztuce finansowania państwa“, wskazując,
że Trzecia Rzesza zerwała z metodą finansowa-
nia przedsiębiorstw przez kredyty Banku Emi-
syjnego, przechodząc obecnie do długotermi-
nowych pożyczek. Schacht zaznaczył jednak,
że zamówienia państwowe nie będą mogły na
dłuższą metę być utrzymane w obecnych roz-
miarach, ponieważ długoterminowe kredyty
mają też swoją granicę, którą osiąga się w
chwili kiedy procenta i koszty amortyzacji nie
mogą być pokryte przez budżet. Dlatego też —
apelował Schacht — musimy zwiększyć nasze
możliwości ekonomiczne wszelkimi środkami
i na wszystkich odcinkach, abyśmy byli w
stanie podolać tym kredytom, w które zaangażo-

waliśmy się w ostatnich latach.

Z tego przemówienia Schachta wynika, iż
wspomniane kredyty przekraczają już siły go-
spodarki niemieckiej i że nawet ten „wielki
czarodziej“ staje się w tej chwili bezradny.

Ostatnio ogłoszone bowiem statystyki wska-
zują na fatalne wprost kształtowanie się eks-
portu niemieckiego. Pierwszy kwartał r. 1938
wykazuje bierne saldo w wysokości 38-miljo-
nów marek podczas gdy w r. 1937 w tym sa-
mym okresie istniała nadwyżka w wysokości
191 milionów. W dalszych miesiącach sytuacja
przedstawiała się nie mniej fatalnie, tak że
obecnie, po pierwszych 5-ciu miesiącach r.
1938, niedobór wynosi 73 milionów marek,
zamiast 215 milionów nadwyżki w analogicz-
nym okresie r. 1937.



Sobota, 25. czerwca.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 8 Muzyka z
płyt; 11 Audycja dla poborowych; 11.20 Utwory
Izaaka Albeniza (płyty); 11.57 Sygnał czasu, hej-
nal; 12.03 Audycja południowa; 14 Muzyka (płyty
do Katowic); 15.10 Lokalne wiadomości gospodar-
cze; 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Mały
lord“ wg. powieści Burnetta w radiofon. Stefana
Balickiego (dokończenie); 15.45 Z Warsz.: wia-
domości gospodarcze; 16 „Mikrofon wśród gwiazd“
reportaż z płyt; 16.45 „C. O. P.“ reportaż St. Ku-
szelewskiej-Raykiej; 17 Pogadanka aktualna; 17.10
Koncert orkiestry dętej pocztowego przysposobie-
nia wojskowego pod dyr. Fr. Nierychły; 17.50 Pro-
gram na dzień następny; 17.55 Wiadomości bie-
żące; 18 Nasz program; 18.10 Koncert nagrodzo-
nych chórów w radiowym konkursie chórów re-
gionalnych; 18.45 „Wołyń w poezji“ kwadrans
poetycki; 19 Utwory wiolonczelowe w wyk. Zofii
Adamskiej, przy fort. prof. L. Urstein; 19.25 Poga-
danka aktualna; 19.35 Trio Lisowskich; 20 Audy-
cja dla Polaków zagranicą: 1) z Warsz.: „Grzmia-
pod Stoczek armaty“ audycja dla dzieci w opr.
prof. Henryka Mościckiego, 2) z Torunia: „Polacy
na morzu“ audycja w opr. St. Zadrozno; 20.45
Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21
Chwilka społeczna w opr. red. Wł. Wasilewskiego; 21.05
Lokalne wiadomości sportowe; 21.10 „A w
sobotę wesoło“, koncert w wyk. Małej orkiestry
PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego; 21.50 Z Warsz.:
wiadomości sportowe; 22 „Godzina niespodzia-
nek“; 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczor-
nego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 17 Muzyka tanecz-
na; 18 p. Kraków; 21 Audycja dla wsi; 21.10 p.
Kraków; 23.05 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 14.15 Muzyka obiadowa;
15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10
Program; 15.15 p. Kraków; 17 Wiadomości bie-
żące z miasta i prowincji; 17.10 „Z albumu spe-
akera“; 17.45 „Echa sportowe“; 17.55 „Halo!
Sport“; 18 p. Kraków; 21 Rozmowę z radiolu-
chaczami przepr. dy. Petry; 21.10 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13.50 Wiadomości
bieżące; 14 p. Kraków; 15.10 Giełda zbożowa i to-
warowa; 15.15 p. Kraków; 17 Koncert życzeń;
17.50 Wiadomości sportowe; 17.55 Program 18 p.
Kraków; 21 Pogadanka aktualna; 21.10 p. Kra-
ków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 14.10 Łódzkie wiadomości
giełdowe; 14.15 Płyty; 15.15 p. Kraków; 17 Płyty;
17.38 Wiadomości sportowe lokalne; 17.35 „Ko-
biety w życiu społecznym i artystycznym“ — po-
gadanka; 17.50 O wszystkim po troszku; 18 p.
Kraków; 21 „Ulica“ — felieton W. Pileskiego; 21.10
p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449,1)

16.30 Sygnał czasu, komunikaty; 16.45 Program
argielski; 17.45 Program arabski; 19 PROGRAM
HEBRAJSKI „Hawdala“ w wyk. E. Arona i chóru;

19.05 Pogadanka z nowej literatury hebrajskiej
J. Kopelowicza; 19.25 Koncert muzyki religijnej
w wyk. E. Arona i chóru; 19.50 Uwertura z Opery
Offenbacha „Orfeusz w podziemiach“ pod batką
Leo Blecha (płyty); 20 Sygnał czasu, komunikat
meteorologiczny, aktualia; 20.15 Program angiel-
ski. Sygnał czasu, wiadomości bieżące; 20.30 Pro-
gład literacki J. MacDonald; 20.50 Muzyka tane-
czna z płyt; 21.45 Koniec programu.

18.00 LONDYN REG.: Muzyka lekka; OSŁO: 18
Program rozrywkowy; RYGA: 18 Pieśni i
deklamacje; 18.35 Muzyka rozrywkowa; —
SOFIA: 18 Muzyka lekka; TALLIN: 18 Estof
ski festival wokalny; WIEŻA EIFFLA: 18
18 Koncert orkiestrowy; 18.30 Koncert so-
listów.

19.00 BUDAPESZT: Węgierskie pieśni ludowe;
DROITWICH: 19 Koncert; 19.30 „Dziś wie-
czorem w Londynie“ — program rozryw-
kowy; TALLIN: 19 Dawne melodie tane-
czne POSTE PARISIEN: 19.15 „Miasta wło-
skie“ audycja słowno-muzyczna; LAHEŁ
19.35 RECITAL FORTEPIANOWY MIECZY-
SŁAWA MÜNZA; SZTOKHOLM: 19.30 Kon-
cert rozrywkowy; BRATISŁAWA: 19.35
„Wiecór letni w Bratisławie“ — słuchowi-
sko muzyczne.

20.00 BUDAPESZT: Teatr wyobraźni; WIEŻA
EIFFLA: 20 Tr. z Opery; SOTTENS: 20
Program rozrywkowy; LILLE: 20 Audycja
słowno-muzyczna; 20.30 Teatr wyobraźni;
DROITWICH: 20 Music-Hall; HILVERSUM
I.: 20.15 Program rozrywkowy; PARIS
PTT.: 20.10 Pieśni; 20.30 Koncert muzyki
symfonicznej; BRUKSELA FRAN.: 20.15 Te-
atr wyobraźni; 20.45 Koncert muzyki symfo-
nicznej; RADIO PARIS: 20.15 Pieśni 20.30
Teatr wyobraźni; FLORENCJA: 20.30 Ope-
retka; LUKSEMBURG: 20.30 Music-Hall; —
LYON: 20.30 Tr. z Opery; STRASBURG:
20.30 Teatr wyobraźni.

21.00 BRNO: Teatr wyobraźni; MEDIOLAN: 21
„La via della finestra“ — opera Zando-
naiego; POSTE PARISIEN: 21 Max Regnier
ze swym zespołem muzyków humorystów;
RZYM: 21 Komedie; RADIO PARIS: 21.10
Radiokabaret; LONDYN REG.: 21.15 Mu-
sic-Hall; LUKSEMBURG: 21.15 Koncert
symfoniczny; PARIS PTT.: 21.35 Teatr wy-
obraźni; 21.50 Radiokabaret; STRASBURG:
21.45 Koncert symfoniczny.

22.00 BEROMÜNSTER: Muzyka lekka i taneczna;
SOFIA: 22 Audycja dla wszystkich; RADIO
PARIS: 22.05 Koncert muzyki symfonicznej;
BRUKSELA FRAN.: 22.10 Muzyka jazzowa;
DROITWICH: 22.15 „Marzenie“ — muzyka
lekka; SZTOKHOLM: 22.15 Muzyka tanecz-
na; KOPENHAGA: 22.30 Muzyka rozrywko-
wa; POSTE PARISIEN: 22.30 Tr. z kabare-
tu; BUDAPESZT: 22.45 Koncert ork. symfo-
nicznej.

23.00 BRUKSELA FLAM.: Koncert orkiestrowy;
FLORENCJA: 23 Muzyka taneczna; RADIO
PARIS: 23 Muzyka taneczna; PARIS PTT.:
23 Teatr wyobraźni; KOPENHAGA: 23 Mu-
zyka rozrywkowa; TULUZA: 23 Muzyka roz-
rywkowa; RZYM: 23.15 Muzyka taneczna.

§ P R A W O I Ż Y C I E §

O P R A C Y C H A Ł U P N I C Z E J

Chałupnictwo w Polsce.

Bardzo znaczna ilość osób wśród robotników w Polsce trudni się t.zw. chałupnictwem, które u nas rozwinięte jest głównie w przemyśle konfekcyjnym, obuwniczym i bieliźniarskim. Praca chałupnicza jest to wytwórczość zawodowa, w której robotnicy we własnych mieszkaniach, albo warsztatach zazwyczaj własnymi narzędziami sami lub też z personelem pomocniczym, składającym się z członków rodziny, albo obcych osób, wykonują dla przedsiębiorcy różne produkty, przeważnie produkty masowej konsumpcji. Jest to czasem odrębna praca zawodowa, a czasem tylko zajęcie uboczne. Chałupnik otrzymuje od większego przedsiębiorcy, będącego fabrykantem, lub kupcem albo rzemieślnikiem surowiec, a przedsiębiorca określa rodzaj i formę produktu, który chałupnik ma wykonać.

Jakie przepisy prawne odnoszą się do chałupnictwa?

Przepisy, odnoszące się do pracy chałupniczej, nie zostały u nas dotąd skodyfikowane w jednej ustawie, która zapowiadana jest już od lat kilku. Znajdujemy jednak w niektórych ustawach i rozporządzeniach pewne reguły, normujące pracę chałupniczą. Przepisy takie rozrzucone są wśród przepisów prawa przemysłowego, ustawodawstwa o ubezpieczeniu społecznym, ustawodawstwa podatkowego, ustawodawstwa pracy i innych. Dlatego właśnie określenie pracy chałupniczej w praktyce nastęrcza duże trudności, a przy stosowaniu odnośnych przepisów nasuwają się liczne wątpliwości.

Na podstawie rozporządzenia Prez. Rzplitej o prawie przemysłowym — praca chałupnicza nie podlega przepisom prawa przemysłowego, albowiem nie jest przemysłem w rozumieniu rozporządzenia o prawie przemysłowym.

W dniu 9 grudnia 1937 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, wydane w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej, w sprawie określenia istotnych cech przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej. W tym to rozporządzeniu znajdujemy określenie pojęcia chałupnictwa.

Kto jest chałupnikiem?

W myśl przepisów powyższego rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu pracą chałupniczą jest zawodowe i zarobkowe zatrudnienie osób fizycznych, wykonywane we własnym mieszkaniu pracującego, lub innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę, polegające na wyrabianiu, przerabianiu, lub wykańczaniu wszelkiego rodzaju artykułów na podstawie umowy, zawartej z nakładcą, na jego zlecenie i rachunek, — o ile praca ta dokonywana jest samodzielnie, lub wyłącznie przy pomocy osób, należących do rodziny i domowników chałupnika.

Chałupnik może wedle ustawodawstwa polskiego pracować bądź to we własnym mieszkaniu, bądź też w innym miejscu, n.p. w warsztacie. W każdym razie chałupnik wykonuje swoją pracę w miejscu, w którym regulamin pracy nie podlega ingerencji przedsiębiorcy (nakładcy). Przedmiotem pracy chałupniczej może być zarówno wyrób, jak przerób, jak i wreszcie wykańczanie wszelkiego rodzaju artykułów.

Jakie osoby może zatrudniać chałupnik?

Chałupnik może wykonywać swoją pracę albo samodzielnie, albo też przy pomocy osób, należących wyłącznie do jego rodziny, lub domowników, przy czym przez „osoby, należące do rodziny“, rozumie się osoby, które pozostają w stosunku pokrewieństwa, lub powinowactwa z chałupnikiem, pod warunkiem, że żyją z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, a przez „domowników“ należy rozumieć tych, którzy żyją we wspólnym gospodarstwie domowym z chałupnikiem, albo pozostają na jego utrzymaniu, lub też mają wspólne z nim źródło utrzymania.

Nie będzie więc chałupnikiem w pojęciu rozporządzenia o pracy chałupniczej taki n.p. rzemieślnik, który wprowadzi pracuje we własnym mieszkaniu na rzecz i na rachunek nakładcy, jednakże używa do pomocy osoby, które ani nie

należą do członków rodziny, ani też nie żyją z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, ani wreszcie nie pozostają na jego utrzymaniu. Jeśli więc n.p. krawiec-chałupnik przyjmie do pomocy osobę obcą i mieszkającą gdzieindziej, przestaje być z tą chwilą chałupnikiem, a staje się samodzielnym rzemieślnikiem.

Rola nakładcy w chałupnictwie.

Chałupnik otrzymuje surowce od t.zw. nakładcy. Nakładcą jest ten, kto prowadzi jakiś przemysł w rozumieniu prawa przemysłowego, a więc fabrykant, kupiec, rzemieślnik, itd., trudniący się zawodowo i zarobkowo wytwarzaniem, przetwarzaniem, lub wykańczaniem wszelkiego rodzaju artykułów z materiałów własnych, lub powierzonych. Chałupnik otrzymuje na podstawie umowy, zawartej z nakładcą, na jego zlecenie i rachunek całkowite, lub częściowe wykonanie odnośnych robót, oddanych mu przez nakładcę. Nakładca powierza wykonanie robót chałupnikowi poza swoim zakładem przemysłowym, a chałupnik w toku wykonywania swej pracy nie podlega kierownictwu i nadzorowi przedsiębiorcy.

Podobieństwo i różnice pomiędzy chałupnictwem a rzemiosłem samodzielnym i pracą najemną.

Chałupnictwo jest z jednej strony podobne do rzemiosła samodzielnego wykonywanego, z drugiej zaś strony przypomina ono stosunek pracy najemnej. Istota chałupnictwa dość często z trudem da się odróżnić od tych dwóch rodzajów pracy, t.zn. od rzemiosła samodzielnego i pracy najemnej, gdyż granice tych pojęć nie dadzą się zupełnie ściśle przeprowadzić. Chałupnictwo zbliżone jest do rzemiosła samodzielnego tym, że chałupnik wykonuje swoją pracę u siebie w domu (przeważnie własnymi narzędziami) — bez nadzoru przedsiębiorcy. Różni się jednak chałupnictwo od samodzielnego rzemiosła tym, że chałupnik przede wszystkim wykonuje swą robotę tylko na zamówienie przedsiębiorcy, t.j. nakładcy, następnie tym, że wykonuje dla niego większą ilość tych artykułów i pracuje dla niego przez dłuższy czas. Wszystko to sprawia, że chałupnik pozostaje w ściślejszej zależności ekonomicznej od nakładcy. Ponadto zaś w ściślejszej zależności od nakładcy pozostaje także jakość i sposób wykonania danych artykułów. Ta właśnie zależność chałupnika w pewnych kierunkach od nakładcy, oraz system wynagradzania chałupnika zbliżający chałupnictwo do pracy najemnej, aczkolwiek są jeszcze między tymi dwoma systemami pracy pewne różnice, polegające przede wszystkim na tym, że chałupnik wykonuje swą pracę poza zakładem przemysłowym przedsiębiorcy i że tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę.

Wspomniane różnice pomiędzy chałupnictwem a zwykłym rzemiosłem, oraz podobieństwa, zachodzące pomiędzy chałupnictwem a pracą najemną sprawiają to, że chałupnik nie jest traktowany w ustawodawstwie tak, jak samodzielnego przedsiębiorcy, lecz raczej odnoszą się do niego przepisy podobne do tych, które dotyczą pracownika najemnego.

Czy chałupnik podlega ubezpieczeniu?

Przed wszystkim wedle ustawy o ubezpie-

czeniu społecznym zarówno chałupnik (t.j. oczywiście ten, kto odpowiada wymogom rozporządzenia w kwestii definicji chałupnika), jak również osoby z nim pracujące, (t.j. członkowie rodziny i domownicy) podlegają ubezpieczeniu we wszystkich rodzajach ubezpieczeń społecznych (a więc zarówno ubezpieczeniu na wypadek choroby i ubezpieczeniu od wypadków, jak i robotniczemu ubezpieczeniu emerytalnemu).

Obojętną rzeczą jest dla kwestii obowiązku ubezpieczenia chałupnika, jak długo chałupnik jest zatrudniony. Bez znaczenia dla obowiązku ubezpieczenia jest także wysokość wynagrodzenia i sposób jego wypłaty (wynagrodzenie dniówkowe, tygodniowe, miesięczne, akordowe itd.).

O ile chodzi o prawo do zasiłku chorobowego, to chałupnik nabywa takie prawo dopiero po upływie czterech tygodni faktycznego ubezpieczenia.

Chałupnik a podatki.

Kwestie podatkowe, związane z pracą chałupniczą były i są dotąd jeszcze wątpliwe. Władze karbowe często pociągały chałupników do obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych, oraz do obowiązku opłacania podatku przemysłowego. Orzecznictwo sądowe stoi na stanowisku, że chałupnik, nie mający robotników, jest zwolniony od wykupna świadectwa przemysłowego. Ministerstwo Skarbu zaś, nawiązując do judykatury Najwyższego Trybunału Administracyjnego, odnośnie do obowiązku płacenia podatku przemysłowego, wydało wyjaśnienie, w którym określiło, kogo należy uważać za chałupnika, a określenie to pokrywa się mniej więcej z podanym wyżej określeniem pojęcia chałupnika wedle rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu. W wyjaśnieniu swym Ministerstwo Skarbu zaznacza, że osoby, które nie odpowiadają warunkom, składającym się na określenie chałupnika, mają być traktowane, jako samodzielni przedsiębiorcy, lub rzemieślnicy, i podlegają podatkowi przemysłowemu. Wynika więc stąd, że chałupnik, odpowiadający określeniu chałupnika, nie podlega podatkowi przemysłowemu ani też obowiązkowi wykupna świadectwa przemysłowego.

Właściwość sądu w sprawach chałupniczych.

O ile chodzi o spory pomiędzy chałupnikiem, a przedsiębiorcą, t.j. nakładcą, to prawo o Sądach Pracy oddaje większość tych sporów pod kompetencję Sądów Pracy. Mianowicie do właściwości Sądu Pracy należy m. in. rozstrzyganie wszystkich spraw spornych cywilnych, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 10.000 zł., a które wynikają ze stosunku chałupniczego. Jeżeli więc chałupnik ma ze swoim nakładcą spór o zapłatę wynagrodzenia za wykonaną robotę (a przeważnie pretensja taka nie przekracza kwoty zł. 10.000), w takim razie sprawa taka będzie należała do Sądu Pracy, podobnie jak spór, wynikający ze stosunku pracy najemnej.

Jak więc widzimy, — ustawodawstwo przeważnie traktuje chałupnika w sposób podobny, co i pracownika najemnego, i to zarówno w dziedzinie ubezpieczeń i w dziedzinie podatków, jak i w dziedzinie właściwości Sądu na wypadek sporu z tytułu pracy.

Adw. dr. SZYMON LUSTGARTEN.

Informator prawniczy

„ERKA“. 1) Przedsiębiorstwo pańskie wymienione jest w cięści II lit. C. rozdział XIX. taryfy do art. 23 ustawy o p. p. p. Wobec tego na zasadzie okólnika Ministerstwa Skarbu o ulgach przy nabyciu świadectw przemysłowych na rok 1938 przedsiębiorstwo to może zatrudniać przy świadectwie V. kategorii przemysłowej najwyżej 50 robotników (z uwagi na to, że jest ono prowadzone przy użyciu silników mechanicznych), a przy świadectwie przemysłowym VI. kategorii może zatrudniać najwyżej 15 robotników. Ponadto przedsiębiorstwo to, o ile posiada świadectwo przemysłowe VI. kategorii przemysłowej, może wnieść prośbę o zezwolenie na zatrudnienie prócz wymienionej wyżej liczby 15 robotników — jeszcze dodatkowo trzech robotników najwyżej w

okresie 60 dni. Prawo do takiego dodatkowego zatrudniania robotników w ciągu 60 dni może Pan uzyskać tylko na zasadzie indywidualnej prośby. 2) Przedsiębiorstwo przemysłowe, wykupujące świadectwo przemysłowe V. kategorii przemysłowej, powinno prowadzić księgę handlową.

„SPRAWIEDLIWOŚĆ“. 1) Co do wyników ewentualnego procesu o unieważnienie darowizny powołujemy się na dotychczasowe kilkakrotne nasze odpowiedzi w tej kwestii. Z góry nie możemy przewidzieć wyniku takiego procesu, nie znając aktów. 2) Jeżeli wykaże Pan, iż osoba ta w chwili dokonania darowizny nie była niepoczytalną, darowizna będzie ważna. Nie wiemy jednak, czy zdoła Pan udowodnić to wobec dotychczasowego stanu sprawy o ubezwłasnowolnienie. Oczywiście

sprawy nie można przesądzać, gdyż załóżmy bądź od orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie ubezwłasnowolnienia. Po uprawomocnieniu się orzeczenia w kwestii ubezwłasnowolnienia — być może — znajdzie Pan w aktach sądowych tej sprawy jakieś dane odnośnie do poczytalności tej osoby w chwili dokonywania darowizny.

„ESES 1888”. Okoliczności, podane przez Pana pod 1) i 2), stanowią bezwzględnie podstawę do uznania ksiąg Pańskich za nieprawidłowe. Co do przyczyny pod 3) nie możemy stanowczo tego stwierdzić.

P. M. I. S., DZIAŁOŚZYCE. 1) Odpowiedzi listowych nie udzielamy. Wszelkie odpowiedzi zamieszczamy tylko w „Informatorze Prawniczym”. 2) Na podstawie art. 62. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym poborowy, który uzyskał odroczenie terminu odbycia służby wojskowej, jako jedyny żywiciel rodziny, może korzystać z tego odroczenia najdalej do 1 października tego roku kalendarzowego, w którym kończy 25 lat życia, po czym w tymże roku zostaje powołany do czynnej służby wojskowej na 5 miesięcy, a po przesłużeniu tego okresu zostaje przeniesiony do rezerwy. 3) Poborowy, który uczył się prywatnie na rabinę, mimo złożenia egzaminu rabinackiego, nie ma prawa do odroczenia służby wojskowej, ponieważ ustawa przyznaje to prawo tylko „uczniom zakładów rabinackich przez Państwo uznanych i nadzorowanych dla przygotowania się do stanu duchownego, ewentualnie w ciągu dwóch lat po ukończeniu tych zakładów celem uzyskania stanowiska duchownego”. Naszym zdaniem, — egzamin, złożony przed komisją egzaminacyjną przy Rabinacie, nie wystarcza do uzyskania odroczenia. Co się zaś tyczy tych, którzy złożyli egzamin w Seminarium, to tutaj stylizacja ustawy jest dość niejasna (jeżeli zestawia się art. 63. ust. 3. i art. 51 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym). Raczej wydaje się, że konieczne jest uczęszczanie do Seminarium. 4) W razie uzyskania odroczenia poborowy odbywa czynną służbę w tym roku kalendarzowym, w którym kończy 25 lat.

„STAŁY CZYTELNIK „N. DZIENNIKA” IZAK SCH.” O ile chodzi Panu o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego, musi Pan złożyć świadectwo ukończenia szkoły wieczornej. Czy może Pan być dopuszczony do egzaminu z ostatnich dwóch kursów szkoły wieczornej bez uczęszczania do niej, tego nie wiemy. Musiał by Pan w sprawie tej zasięgnąć informacji w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, Wydział szkolnictwa zawodowego.

(Ciąg dalszy „Informatora Prawniczego” ukaze się w numerze jutrzejszym).

Przegląd gospodarczy

Ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku

Samorząd gospodarczy otrzymał ostatnio druki sejmowe — zawierające projekty rządowe ustaw będących przedmiotem obrad otwartej obecnie sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych. Z druków sejmowych na szczególną uwagę sfer gospodarczych zasługuje rządowy projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. W myśl powyższego projektu dla zabezpieczenia podaży przedmiotów powszedniego użytku lub przeciwdziałania nadmiernej wyższości ich cen, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może wydać rozporządzenie a) o magazynowaniu i ujawnianiu zapasów przedmiotów powszedniego użytku; b) o ujawnianiu zapasów przedmiotów powszedniego użytku we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży; c) o obowiązku sporządzania i posiadania faktur oraz ich przedstawiania na żądanie władz określonych przez ministra rolnictwa i reform rolnych.

Równocześnie projekt przewiduje, że ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może regulować a) przemysł zbóż chlebowych i wypiek; b) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów; c) ceny detaliczne nafty i węgla na podstawie ustaleń przez ministra przemysłu i handlu cen hurtowych i półhurtowych; d) za zgodą rady ministrów ceny innych przedmiotów powszedniego użytku, o ile ceny te nie podlegają regulowaniu w myśl innych przepisów.

Ponadto regulowanie cen wymienionych wyżej ministerstwo rolnictwa i reform rolnych może przekazać wojewodom, którzy z kolei mogą je przekazać władzom administracji ogólnej lub zarządom gmin miejskich i wiejskich.

Za niestosowanie się do przepisów ustawy projekt przewiduje sankcje karne, a nawet konfiskatę przedmiotów powszedniego użytku, jeśli stwier-

Niezwykły atak hitlerowski na Watykan

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Berlin 24. 6. (P) Nakładem dziennika „Der Angriff” ukazała się ostatnio broszura pt. „Otoczenie papieża”, która w pierwszych trzech dniach rozsprzedana została w ilości 30.000 egzemplarzy.

W słowie wstępnym znajduje się apel do wszystkich Niemców, aby nie bagatelizowali sobie wpływu Watykanu na politykę międzynarodową. Jest bowiem — czytamy — niezwykle ważnym zadaniem każdego Niemca zdać sobie sprawę z tego, że dla narodowego socjalizmu Watykan jest wiecznym wrogiem. Watykan jest nie tylko śmiesznie małym kącikiem w stolicy Imperium rzymskiego. Osobistości tego rodzaju co Chamberlain, Roosevelt i Herriot dziś mówią o Watykanie, jutro już mogą wcale się nim nie interesować. Natomiast

otoczenie papieża, milczący praecl, są nie-
wzruszalni!

Watykan oskarżony jest w dalszym ciągu o to że nie tylko chce panować na 23 mil. katolików Rzeszy niemieckiej, ale i wpłynąć na pozostałych 20 mil. katolików niemieckich żyjących poza granicami Rzeszy, by wyrzekli się swej wspólnoty rasowej z macierzą i z narodowym socjalizmem. Głównym celem Watykanu — twierdzi wspomniana broszura — jest zniszczenie jedności narodu niemieckiego.

W dalszym ciągu broszura zawiera niezwykle w tonie ataki na szereg najwyższych dostojników kościoła, a przede wszystkim na kardynała Pacelliego, któremu zarzuca się, że wykorzystuje swój prestiż w kołach duchowieństwa amerykańskiego i argentyńskiego, aby podburzyć te państwa przeciwko Niemcom.

Skutki Anschlusu...

Kongres chirurgów we Wiedniu nie odbędzie się

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Bruksela 24. 6. (P) Międzynarodowy kongres chirurgów, który miał odbyć się we Wiedniu w dniach 18 — 22 września br., został odwołany. Jeszcze kilka dni temu wysłano drukowane prospekty w języku niemieckim, francuskim, włoskim i angielskim do uczestników kongresu, a organizatorzy zapewniali, że kongres odbędzie się w terminie.

Tymczasem jednak międzynarodowy Komitet chirurgiczny, którego stałe biuro znajduje się w Brukseli, oświadczył ostatnio, że na skutek przyłączenia Austrii do Niemiec wyłoniły się tego rodzaju trudności techniczne i organizacyjne, iż okazały się one nie do przezwyciężenia. W następstwie kongres chirurgów musiał zostać odwołany.

Sytuacja na rynkach rolnych

Na zagranicznych rynkach zbożowych większe zmiany nie zaszły, ceny zostały utrzymane, a więc są co najmniej wyższe niż na początku czerwca, kiedy osiągnęły poziom najniższy w bieżącej kampanii. Wpływają na to wiadomości o rdzy, która w niektórych okęgach Ameryki północnej rzuciła się na pszenicę, oraz o zakupach, które mają być dokonane przez niektóre państwa. Ostatnio podobno Holandia postanowiła zakupić większą ilość zboża. Jeżeli idzie o transakcje terminowe, to dokonywane są one zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak w Kanadzie po cenach prawie jednakowych, a więc bardzo niskich i zupełnie nieopłacalnych dzięki zwiększonemu eksportowi. Produkcji zbożowej, wynoszą bowiem około 16 zł. za 100 kg. pszenicy. Dla rolnika europejskiego są to ceny wręcz rujnujące.

Na rynkach krajowych panowała tendencja raczej słaba, z nieznaczными wahaniami w tę lub ową stronę. Dla zbóż chlebowych koniunktura co najmniej słabsza, dla jęczmienia wyraźnie słabsza. Pozostałe ziemiopłody bądź nie są całkiem notowane dla braku zaofiarowania, bądź utrzymały się na niezmiennym poziomie. Zwykowały jedynie ziemniaki w dzielnicy zachodniej (na Pomorzu) dzięki zwiększonemu eksportowi. Ponieważ obecnie już wiemy, że kredyt zastawowy i zaliczkowy będzie uruchomiony w dotychczasowej wysokości (55 miln. zł., z czego na kredyt zastawowy przeznaczono 40 miln. i na zaliczkowy 15 miln.), przeto można się spodziewać, że powinno to mieć poważny wpływ na podaż pożywną, o ile rolnicy zechcą kredyt w pełni wykorzystać. W każdym razie związanie i zatrzymanie pewnej ilości zboża w miejscach produkcji powinno wpłynąć na uspokojenie atmosfery niepokoju i niepewności.

Na rynku zwierząt rzeźnych bez większych zmian, bydlęta co najmniej zwykowały, trzo-

da chlewna — była słabsza, chociaż wahania są minimalne. Tłumaczy się to poczęści tym, że bydło korzysta z pastwiska, natomiast trzoda wymaga ziarna, którego rolnicy obecnie posiadają już mało. Poprawiły się co najmniej ceny bydła w dolnej granicy. Jest to o tyle ważne, że rolnicy najczęściej sprzedają po tej właśnie cenie.

Sytuacja na rynku masła kształtuje się nadal nieopomyślnie, ceny zaledwie utrzymują się na poziomie bardzo niskim. Jest to zresztą w kraju naszym okres corocznie powtarzającej się zniżki łącznej z rozpoczęciem żywienia bydła na pastwisku i większej produkcji mleka i masła. Na rynku jaj bez zmian. Okres lęgów wiosennych już się skończył, można się więc spodziewać większej podaży towaru cięższego, którego brak daje się odczuwać na wiosnę. Konsumcja jest duża, jak zwykle w cieplejszej porze roku, kiedy spada spożycie mięsa.

Na rynku rybnym panowała nadal tendencja mocna, zwłaszcza w zakresie ryby stawowej. Ceny żywych karpia w tygodniu sprawozdawczym wynosiły 2,60—2,70 zł. za 1 kg. w hurcie i 3,00 i wyżej w detalu. Tłumaczy się to bardzo małym dowozem, tak np. w ostatnim tygodniu dowieziono karpia zaledwie 11.500 kg., ryby jeziorowej i rzecznej 78 tys. kg., a więc również mniej niż zwykle. Około 40 procent ryby rzecznej pochodzi z zagranicy, głównie z Estonii. O ile dowozy nie wzrosną, to spodziewana jest w przyszłości dalsza zwyżka. Chodzi tu jednak przede wszystkim o rybę rzeczną, ponieważ karpie producenci sprzedają niechętnie ze względu na duże ich przyrastanie.

Również mocna tendencja panowała na rynku warzywnym. Towar szeslorocznej produkcji ciągle drożeje, za cebulę płacono ostatnio około 85 zł. za 100 kg w hurcie. Takiej ceny nie uzyskiwano nawet przed 10 laty. Coprawda artykułu tego pozostało już bardzo mało, trudno więc zrobić na tym dobry interes. Warzyw tegorocznej produkcji jest coraz więcej, ceny zniżkują. Na ogół spodziewana jest dostateczna podaż świeżych warzyw ze względu na pomyślną pogodę. Stosunkowo wyższe ceny tłumaczy się opóźnieniem skutkiem chłodnej wiosny. Owoce jagodowe są dosyć jeszcze drogie, dużego spadku ich cen trudno się jednak spodziewać wobec słabszego urodzaju.

Z K.

Pociąg pospieszny Kraków - Lwów wykoleił się w Bieżanowie

**Dwadzieścia pięć osób odniosło kontuzje. -- Sześciu rannych w szpitalu. --
Straszne zniszczenie na miejscu katastrofy**

(Od naszego wysłannika na miejsce katastrofy)

KRAKÓW, 25 czerwca.

Wiadomość o katastrofie pociągu pospiesznego Kraków — Lwów wywołała w Krakowie silne wrażenie. Jak to zwykle bywa, krążyły początkowo przesadne wieści na temat rozmiarów katastrofy. Jak się później okazało, katastrofa mogła przybrać

o wiele poważniejsze rozmiary,

o czym świadczy obraz zniszczenia na miejscu wypadków

Pociąg pospieszny Kraków — Lwów wyjechał z Krakowa wczoraj o godz. 11.45 w południe. W kilkanaście minut później władze kolejowe otrzymały telefonogram z Bieżanowa że pociąg przy wjeździe na stację Bieżanów uległ katastrofie

Na miejsce wyjechała natychmiast komisja kolejowa oraz władze bezpieczeństwa. Celem przeprowadzenia dochodzeń przybyli do Bieżanowa sędzia śledczy dr. Rogowski oraz prokurator dr. Stawarski.

Katastrofa nastąpiła w niedalekiej odległości od budynku stacyjnego, bo jakieś sto metrów przed wjazdem na stację. W tym to miejscu znajduje się

rozgałęzienie torów.

Tor główny w kierunku Lwowa biegnie w linii prostej naprzód przez stację natomiast tor do Wieliczki skręca na prawo, przebiegając w tyle za budynkiem stacyjnym.

Pociąg pospieszny z Krakowa nie zatrzymuje się na stacji w Bieżanowie, lecz mija ją w pełnym biegu. Wczoraj nastąpiła rzecz nieo-

czekiwana, która zakończyła się katastrofą. Nie wiadomo na razie dlaczego, ale faktem jest, że

pociąg pospieszny został mylnie skierowany z toru głównego na tor boczny, prowadzący do Wieliczki.

W tym miejscu tor wielicki skręca w bok i tworzy krzywiznę. Na tej to krzywiznie znalazł się nagle jadący szybko pociąg lwowski. O hamowaniu nie mogło być mowy. Zanim maszynista zdążył się zorientować że

pociąg jedzie fałszywym torem, nastąpiła katastrofa.

Na krzywiznie pociąg wyrzucony został z szyn i wykoleił się. Nastąpiła straszna katastrofa, a na miejscu jej widać obraz potwornego zniszczenia.

Lokomotywa i tender pociągu lwowskiego oderwały się dosłownie od wagonów, przerzuczone zostały z gwałtowną siłą na tor główny i tutaj przewróciły się. W chwili gdy je oglądamy, widzimy

stosy połamanego żelaza, rozbite w niesamowity sposób.

świadczący o sile uderzenia.

Szyny, na których nastąpiło wykolejenie, wyrwane zostały z ziemi wraz z progami. Na dużej przestrzeni widać szyny poskręcane jakby zwoje i potargane jak postronki.

O ile lokomotywa odrzucona została na bok i leży na głównym torze, tak znów wagony

pozostały wprawdzie na torze bocznym, ale są kompletnie zniszczone. Stoi tutaj

sześć wagonów, każdy w innej pozycji, żaden na szynach.

Połamane drzwi i okna, porozrywane w niektórych miejscach ściany. W wielu wagonach wydarte są podwozia i resory. W jednym miejscu urwany resor z niebывалą siłą odleciał na bok i uderzył w płot kolejowy, który przebił na wyłot.

Wśród rozbitego taboru kolejowego widać komisję śledczą przy pracy. Spisuje się tutaj najdrobniejsze szczegóły, fotografuje miejsce katastrofy.

W międzyczasie w budynku stacyjnym opatrywano rannych, których następnie

karetkami Pogotowia Ratunkowego przewieziono do Krakowa

i umieszczono w szpitalu OO. Bonifratrów. Najcięższe obrażenia odniosło 6 osób, wśród których najpoważniejszy jest stan Tadeusza Olesia, kelnera wagonu restauracyjnego. Poważnie ranni są również maszynista Julian Blinto, palacz Eugeniusz Sciobłowski, pomocnik palacza Józef Pościak i J. Walaszek, pomocnik kucharza w wagonie restauracyjnym. Wreszcie przebywa w szpitalu Wanda Spalke, żona lekarza lwowskiego.

Prócz wyżej wymienionych szereg osób odniosło jeszcze różnego rodzaju kontuzje, nie wymagające jednak leczenia szpitalnego. Ogółem liczba ofiar wynosi 25 osób.

KRONIKA

CZERWIEC

25

SOBOTA

Wschód słońca
3 g 25 m

Zachód słońca
8 g 01 m

26 Siwon 5698

Czteroletnie Gimnazjum Mechaniczne

Żyd. Twa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie ul. Brzozowa 5 przyjmuje zgłoszenia do egzaminu wstępnego do klasy I. Kandydaci winni przedstawić świadectwo ukończenia VI. klasy szkoły powszechnej oraz dowód ukończenia w b. roku Kalendarzowym 14 roku życia.

Egzamin wstępny z języka polskiego z historią, matematyki, geografii z przyrodą oraz rysunków odręcznych, odbędzie się dnia 31 sierpnia b. r. o godz. 8 rano w zakresie ukończonej szkoły powszechnej.

Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10—14 (z wyjątkiem sobót).

Niedziela, 26 czerwca — Dniem Szekla w zach. Małopolsce i na Śląsku

Zgodnie z uchwałą Centralnej Komisji Szeklowej została najbliższa niedziela proklamowana jako dzień szekla w naszej dzielnicy. Centralna Komisja Szeklowa wzywa wszystkich syjonistów, by dzień ten poświęcili intensywnej akcji na rzecz szekla wśród tych warstw żydowskich, które dotychczas nie nabyły szekla. **Równocześnie wzywa C. K. Sz. wszystkie**

Komitety Lokalne, by wykorzystały okres czasu do likwidacji akcji szeklowej dla wytężonej pracy na rzecz akcji szeklowej i odpowiednie jej zakończenia.

Pieniądże należy przekazać na konto PKO nr. 408-666 do dnia 30 czerwca br.

CENTRALNA KOMISJA SZEKLOWA

—OO—

WAKACJE W ZAKOPANEM! X. KOLONIA AKADEMICKA HASZACHAR-PRZEDŚWITU odbędzie się w miesiącach lipcu i sierpniu w Zakopanem, w pięknie położonej i komfortowo urządzonej willi „Flora”. Wikt pensjonatowy, 5-ciozorowy, kuchnia rytualna. Przy willi boisko sportowe, w pobliżu pływalnia. Gry, zabawy, imprezy towarzyskie, wycieczki w Tatry pod fachowym kierownictwem. **KOSZTY POBYTU ZA 4 TYGODNIE ŻŁ 92.—** Informacje i zgłoszenia w sekretariacie **PRZY UL. DIELTA 31 II p. OD 7.30 DO 8.30 WIECZ., ORAZ TELEF. 178-39 OD 1.30 DO 2.30 POP.** 7855g

—OO—

III. KOLONIA LETNIA W JAREMCZU CENTRALNEGO ZW. ZAW. HANDLOWCÓW I URZĘDNIKÓW PRYW. KRAKÓW. STAROWISŁNA 89. Kolonia mieści się w dwóch komfortowo urządzonych willach. Utrzymanie pensjonatowe. W programie szereg wycieczek pod kierownictwem fachowych instruktorów. — Oplata za pobyt 4-tygodniowy 105 zł, opłata za pobyt 2 tygodniowy 55 zł. Uczestnicy korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych 66% w obie strony. Zgłoszenia, zadatki i opłaty za zniżkę w wysokości 7 zł kierować na adres Związku. Przy przekazach pieniężnych z dopiskiem dla I. Weinreba. — Sekretariat czynny codziennie od 9—12 i od 6 pop. — 9 wieczór. 3074g

—OO—

VI. OBÓZ MORSKI ZW. ABSOLW. SZKOŁ ŚREDNICH „PRZYSZŁOŚĆ-HEATID” W ORŁOWIE MORSKIM rozpoczął się 15 B. M. — Pomieszczenie w komfortowej willi „LUSKA” (balkony i tarasy elektrycznie oświetlone), — utrzymanie ścisłe rytualne 5 razy dziennie. **PŁE KNA PLAŻA — WSPÓLNE WYCIECZKI MORSKIE.** Cena za pobyt 4-tygodniowy wraz z kosztami **PODRÓŻY Z KRAKOWA DO ORŁOWA ŻŁ 195.—** Przyjmuje się również zgłoszenia **NA 2 TYGODNIE, ZNIŻKI KOLEJOWE** dla dojeżdżających z prowincji do Krakowa. Zgłoszenia na turnus **OD 1 LIPCA** przyjmuje sekretariat i wydaje ilustrowane prospekty codziennie od 10—2 i od 5-tej DO 9-tej przy **UL. GRODZKIEJ 71 II p. tel. Nr 188-28.** Przyjmuje się również zgłoszenia na kolonię do **JAREMCZA. UWAGA NA ADRES!** 3070g

Do wiadomości pracodawców!

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Żydowskiej Radzie Gospodarczej, Kraków, Sarego 5 (tel. 200-08) komunikuje, że rozporządza następującymi siłami pracowniczymi:

70 robotników niekwalifikowanych (obojsza płci) 34 urzędników prywatnych (obojsza płci), 32 ślusarzy, 23 pomocników handlowych (obojsza płci), 13 magazynierów, 5 inkasentów (płci obojsza), 5 murarzy, 2 szoferów, 2 elektromonterów, 2 monterów wodociagowych, 2 mechaników maszynowych, 2 introligatorów, 2 czapniczek, 2 kuśnierzy, 1 garbarz, 1 tapicer, 1 rzeźnik, 1 krawiec damski, 1 stolarz artystyczny, 1 pokostnik, 1 szczotkarz, 1 cholewkarz, 1 piekacz, 1 portier, 1 pielęgniarz chorych.

—OO—

STOW. ŻYD. MŁOD. AKAD. U. J. „ARLOSOROWIA” urządza w miesiącach lipcu i sierpniu kolonie wypoczynkowe w dwóch przepięknych miejscowościach klimatycznych: 1) W **MUSZYNIE** obok **KRYNICY**, 2) W **MIKULICZYNIE** obok **JAREMCZA**. Obie kolonie mieszczą się w przepięknych willach, uroczu położonych i posiadają rozległe i słoneczne plaże. Pokoje 2 i 3 osobowe. Wikt pięciorazowy obfity i smaczny. **CZYTELNA, RADIO, PATEFON, GRY SPORTOWE.** Koszta pobytu czterotygodniowego wraz z całkowitym utrzymaniem i opieką lekarską wynoszą w **MUSZYNIE** zł 89.— w **MIKULICZYNIE** zł 78.— Przyjmuje się również zgłoszenia na pobyt 2 tygodniowy. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekretariat Arlosorowii Kraków ul. Sarego 11 II p. codziennie od godz. 20—21.30 3079g

—OO—

STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO” oraz **STOW. ŻYD. MED. U. J. W KRAKOWIE** urządza kolonie wypoczynkowe w lipcu i sierpniu **DLA AKADEMİKÓW I INTELIGENCJI ŻYD.** W **ORŁOWIE MORSKIM**. Komfortowa willa, wykwintny wikt, doskonała plaża morska, urozmaicony program, radość i wypoczynek nad morzem. **CENA ŻŁ 158.—** W **JAREMCZU** wygodne pomieszczenie, doskonała kuchnia, malownicza okolica, interesujące wycieczki i ciekawe imprezy. **CENA ŻŁ 95.—** W **KRYNICY**: komfort w pomieszczeniu i utrzymaniu wygodą i przyjemnością, miło towarzystwo, urozmaicony program, zabawa i wypoczynek. **CENA ŻŁ 128.—** Kolonia w Krynicy jest czynna w czerwcu po niższych cenach. — Na wszystkich koloniach niski klimatyczny i kolejowy. Zgłoszenia na pozostałe wolne miejsca przyjmuje i informację udziela: **STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO”, KRAKÓW, PRZEMYSKA 2. TEL. 107-84 od godz. 12—13.30 i 19—20.30.**

LEKARZ

Med. Uniw. Jakub Kornreich

ordynuje w sezonie letnim

PIWNICZNA ZDRÓJ — Telefon Nr. 12

ZARZĄD PRYW. DOKSZTAŁCAJĄCYCH
KURSÓW

„WIEDZA“

W KRAKOWIE, UL. PIERACKIEGO 14.

zawiadamia P. T. Interesowanych, że z dnem 15-go lipca b. r. zostanie otwarty 6-tygodniowy kurs repetytoryjny dla kandydatów zamierzających zdać egzamin dojrzałości we wrześniu 1938 r. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje sekretariat Kursów codziennie od 10 do 11 4-7.

4521k

W RABCE

nabyć można WYDANIE WIECZORNE „Nowego Dziennika“ o godz. 17. (5 pop.) w kioskach i u kolporterów ulicznych.

Renia Schwalbówna

Israel Zahn

Mielec

Kraków

zaręczeni w czerwcu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

WP. I. STAHLHAMEROWI, DIETLA 46 z okazji otwarcia nowego zakładu fryzjerskiego dużo szczęścia życzy
3024g EMIL.

Posiedzenie podkomitetu
nieinterwencji

Londyn, 24. 6. (R) Dzisiaj rano o godz. 11-ej odbyło się posiedzenie podkomitetu nieinterwencji pod przewodnictwem lorda Plymoutha. Rozpatrywano koszty połączone z ustanowieniem punktów obserwacyjnych w 8 portach hiszpańskich oraz nadzór nad wszystkimi portami posiadającymi urządzenia, pozwalające na wyładowywanie materiału wojennego.

Rozwiązanie partyj politycznych
w Sandżaku

Antiochia, 24. 6. (R). Pułkownik armii francuskiej Collet komendant wojskowy Sandżaku Aleksadretty, zarządził rozwiązanie wszystkich partyj politycznych w Sandżaku. W dzielnicy arabskiej Antiochii wybuchł strajk protestacyjny przeciwko osadzeniu w areszcie przewodcy Arabów-mahometan Saki Arsusi. Należy zauważyć, że przewodcy Arabów chrześcijan solidaryzowali się z mahometanami. Po 3 dniach trwania strajku protestacyjnego Arsusi został wypuszczony na wolność.

* * *

Alexandretta, 24. 6. (R) W wiosce Dzeide doszło do starcia pomiędzy żandarmerią, która aresztowała jednego z miejscowych mieszkańców, a ludnością wioski. Żandarmów zaatakowano, obrzucając ich kamieniami, przy czym dano do nich kilka strzałów. Na napasć odpowiedziano strzałami. Dwóch mieszkańców wioski zostało zabitych. Trzech żandarmów odniosło rany.

Strajk kupców w Bejrucie

Jerozolima, 24. 6. PAT. Strajk protestacyjny kupców w Bejrucie ogłoszony na znak protestu przeciw podwyższeniu o 20 proc. stawek cennych w związku ze spadkiem franka, został ca. kowiec przeprowadzony. Wszystkie sklepy były zamknięte.

Program wizyty królewskiej
w Paryżu nie ulegnie zmianie

Londyn, 24. 6. (R). Oficjalnie komunikują, iż program odłożonej wizyty królewskiej w Paryżu nie ulegnie żadnej zmianie.

* * *

Londyn, 24. 6. (R). Król i królowa angielska udają się do Szkocji, by wziąć udział w pogrzebie matki królowej, hrabiny Strathmore.

Rozpowszechniajcie
NOWY DZIENNIK

Wzmożony terror arabski
w Palestynie

Jerozolima, 24. 6. (ZAT) Od czwartku wieczorem napięcie w Palestynie jest bardzo silne. Terror arabski wzmożł się bardzo znacznie w ciągu ostatnich godzin. Do piątku z rana padły świeże ofiary żydowskie. W czwartek w nocy sytuacja na pograniczu Jaffy i Tel Awiwu była taka, że spodziewano się nasilenia wypadków w dniu piątkowym. Władze rządowe wydały odpowiednie zarządzenia celem utrzymania ładu. Szczególnie napięta jest sytuacja w dzielnicach granicznych Tel Awiwu i Jaffy. Przedstawiciel ZAT-nej, który dokonał objazdu tych dzielnic, był świadkiem gromadzenia się wielotysięcznych tłumów arabskich po stronie jaffskiej. W ciągu wieczora zarządzono ewakuację domów żydowskich i arabskich na odcinkach granicznych. W mieszkaniach policja przeprowadziła gruntowne rewizje. Po obu stronach skonsygnowano większe oddziały policji w pełnym uzbrojeniu. Wojsko wielokrotnie strzelało w powietrze, celem zmuszenia tłumy do rozejścia się. Szpitale są otoczone przez tłumy, pragnące dowiedzieć się o losie krewnych.

W czwartek wieczorem terroryści arabscy porwali trzech młodzieńców żydowskich z kolonii Giwat Ada. Jak sądzą, los trzech porwanych młodzieńców zdaje się być przesądzony. Porwanymi są: Dawid Frank, lat 24, który przybył przed 8-miesiącami z Niemiec, Izak Krupik, lat 19, i Dawid Awerbuch, lat 14. Dwaj ostatni urodzeni są w Palestynie. Zaalarmowana policja wszczęła obławę w okolicy, jednak z powodu ciemności stracono ślady terrorystów.

Wypadki na granicy Tel Awiwu i Jaffy ciągnęły za sobą nowe ofiary żydowskie. Terroryści zaszyteliwali w kawiarni arabskiej 25-letniego Salomona Tarabi. Zabity był mieszkańcem Tel Awiwu. Dwóch podejrzanych Arabów aresztowano.

W Tel Awiwie policja zatrzymała członka Betaru, Herza Weissbrota,

We czwartek wieczorem zostało zranionych 4 Żydów: Noach Finkelstein lat 21, Abraham Keszet, Szymon Frykowski oraz Izak Koben. Władze rządowe zakazały prasie komentowania wczorajszych wypadków i obwiniania jakiegokolwiek strony. Prasa może tylko notować personalia rannych. Do wzrostu napięcia przyczyniły się obok wypadków w Tel Awiwie także napady na osady żydowskie w różnych częściach kraju.

Arabscy terroryści podpalili zboże na pniu na polach w Misznar Haemek. Koloniści i policjanci byli ostrzeliwani z okolicznych gór. Sierżant policji pomocniczej, Chaim Zipor jest ciężko ranny. Terroryści otoczyli z kilku stron kolonię Rosh Pina i Misznar Haemek, ostrzeliwując je gęstym ogniem karabinowym. Trwało to przeszło godzinę. Ofiar w ludziach nie było. Żydowska policja odparła terrorystów.

* * *

Jerozolima, 24. 6. (ZAT). Późną nocą ostrzeliwana była przez terrorystów kolonia Kfar Chasidim na północ od Haify. Atak odparto.

Po miastach i po wsiach arabskich kontynuowana jest gwałtowna agitacja za strajkiem generalnym. W Haifie i w innych miastach rozpowszechniano we czwartek i piątek odezwy, podpisane przez przywódców terrorystycznych, którzy nawołują wszystkich Arabów do porzucenia wszelkiej pracy zarobkowej, a opornym

grozą śmiercią. Agitacja strajkowa przyczyniła się do pogłębienia powszechnego napięcia.

Wzmożona fala terroru arabskiego trwała także przez cały dzień piątkowy. Akcja terrorystyczna przypominała gwałtownością i zasięgiem smutne wypadki z kwietnia 1936.

W pobliżu Tel Awiwu napadnięty został przez dwóch Arabów Żyd, Nachum Mizrachi Grundi, który ugodzony ciosem sztyletu, zmarł z odniesionych ran.

Pomimo zwiększonej akcji policyjnej i wojskowej na pograniczu Tel Awiwu i Jaffy oraz pomimo zasieków z drutu kolczastego wzdłuż granicy obu miast, ze strony jaffskiej padły dzisiaj w stronę Tel Awiwu liczne strzały. Arabowie rzucili także bomby. Wojskowy samochód ciężarowy został obsypany strzałami rewolwerowymi z domów arabskich, podczas gdy wyjeżdżał z Jaffy do Tel Awiwu. Strzały jednak chybiły. Zarządzone rewizje nie dały żadnych rezultatów.

W pobliżu Jaffy znaleziono dziś zabitego kanonika Włocha, kierownika głośnej szkoły klasztornej. Niedawno terroryści arabscy dokonali najścia na jego mieszkanie w budynku szkolnym i dotkliwie go pobili.

W ciągu dnia dzisiejszego zanotowano kilka zamachów na obiekty wojskowe.

W pobliżu obozu wojskowego w Nablus terroryści rzucili bomby na wojskowy samochód ciężarowy. Ofiar nie było. Pościg nie dał rezultatu.

Dziś po południu odbył się w Jaffie pogrzeb dwóch zabitych we wczorajszych wypadkach Arabów. Porządku strzegł większy oddział wojska. Wśród licznych uczestników konduktu pogrzebowego, agitatorzy arabscy rozpowszechniali ulotki, nawołujące do pomśczenia krwi zabitych.

Pogrzeb dwóch zabitych Żydów odbył się w piątek przed wieczorem w Tel Awiwie. Sytuacja ludności żydowskiej w przyległych do Tel Awiwu dzielnicach żydowskich jest bardzo ciężka. Delegacja tutejszych Żydów zgłosiła się dziś do samorządu miejskiego w Tel Awiwie, prosząc o pomoc i opiekę przed Arabami.

W szpitalu tel-awliwskim przebywa ciężko ranny Noach Finkelstein, który był świadkiem najścia arabskiego na dzielnicę graniczną Tel Awiwu we czwartek wieczorem. Finkelstein stwierdza, że jechał rowerem, gdy padły 3 strzały. Jeden terrorysta z grupy arabskiej dopadł Finkelsteina i ugodził go nożem.

Na drodze z Jerozolimy do Jaffy w pobliżu Mikwe Izrael nieznani sprawcy ostrzeliwali przejeżdżający autobus arabski. Ofiar nie było. Na miejsce przybyła policja z Jaffy i oddział wojskowy ze Sarabandy. Aresztowano dwóch Żydów, podejrzanych o posiadanie broni. Są nimi: Mojżesz Brenner i Abraham Herzog. Obu odstawiono do więzienia.

Proklamowany przez przywódcę arabskich band terrorystycznych na północy Palestyny, tj. przez Jussufa Abu Dateh strajk powszechny, objął miasta i wsie arabskie, w trójkącie trzech miast Dżenin, Tul Karem i Nablus. Sklepy, kawiarnie były przez cały dzień wczorajszy zamknięte. Szkoły były nieczynne. Agitacja strajkowa objęła dziś prawie całą Palestynę. Istnieje obawa, że w dniu jutrzejszym przyłączą się do strajku także inne miasta arabskie. Dziś ze względu na święto, sklepy i warsztaty muzułmańskie i tak są nie czynne.

Zamachowcy brazylijscy przed sądem

Rio de Janeiro, 24. 6. (PAT) W połowie ubiegłego tygodnia skończył się pierwszy proces przeciw 173 marynarzom, oraz kilku oficerom marynarki, którzy brali udział w zamachu integralistycznym na rząd prez. Vargasa. Wśród oskarżonych znajdował się także osławiony por. Hasselman, z którego dla zmylenia poszlak starano się zrobić wodza rewolty. Wzrost napięcia w przeciągu 24 go-

dzin od rozpoczęcia procesu. Najwyższy wyrok kary dostał por. Hasselman, dwa lata osiem miesięcy, najniższy jeden ze strzelców marynarki — miesiąc więzienia.

Dalsze procesy odbędą się w miarę zakończenia dochodzeń. Pierwszy proces minął bez większego wrażenia, gdyż opinia publiczna Brazylii była pochłonięta meczami drużyny brazylijskiej o mistrzostwo świata.

Akcja Żydów krakowskich na rzecz obrony Państwa

Kraków, 25 czerwca

W kahale krakowskim odbyło się zebranie z udziałem władz Gminy Żydowskiej, rabinatu, Organizacji Syjonistycznej, związków i stowarzyszeń kupieckich, rzemieślniczych, Mizrahi, Agudy, kombatanów itd., — poświęcone akcji Żydów krakowskich na rzecz obrony Państwa. Po zagajeniu prez. dra Landaua, uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 20 czerwca 1938 r. przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego m. Krakowa, przeświadczeni, że realizacja mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej zależy od wzmożenia jej siły obronnej postanawiają jednomyślnie z pełną ofiarnością wziąć udział w wielkiej akcji na rzecz Obrony Państwa i w tym celu postanawiają zebrać odpo-

wiednie fundusze.

Pomni wielkich tradycji żydostwa polskiego, które zawsze ofiarnie składało daninę krwi i mienia na ołtarzu Ojczyzny — wzywają zebrani całe społeczeństwo żydowskie m. Krakowa do spełnienia szczytnego obowiązku obywatelskiego przez złożenie dobrowolnej ofiary odpowiedniej do wielkości zamierzonego dzieła”.

W końcu wybrano Komitet obszerny z 100 osób złożony i Komitet Wykonawczy, które się mają zająć przeprowadzeniem tej akcji.

Prezydium Komitetu stanowią: Dr Rafał Landau przewodniczący, a jako zastępcy pp. Maks Lauterbach, Dr Ludwik Rattier, Dr Ignacy Schwarzbart, Feiweł Stempel, jako sekretarz adw. Dr Jerzy Epstein, a jako skarbnik p. Maurycy Taubler.

Dalsza dyskusja na posiedzeniu komisji sejmowej do spraw samorządu miejsk.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Komisja specjalna Sejmu do spraw samorządu miejskiego prowadziła na dzisiejszym posiedzeniu dalszą rozprawę o wyborze radnych miejskich.

W dalszym ciągu debaty komisja przyjęła art. 8 projektu w brzmieniu rządowym z uwzględnieniem poprawek porządkowych rządu i sprawozdawcy, wynikających z włączenia do ustawy wyborów w Warszawie.

Art. 9 przyjęto w brzmieniu propozycji rządowej.

Do art. 10 przyjęto zasadniczo poprawki rządu i sprawozdawcy co do terminów powołania komisji wyborczych oraz poprawkę sprawozdawcy, przewidującą prawo przewodniczących komisji do uzupełniania ich składu w wypadku niepowołania w terminie ustawowym przez magistrat, członkami powołanymi przez siebie. Dłuższą dyskusję wywołał wniosek p. Sommersteina, aby członków komisji powoływał nie magistrat, lecz rada miejska w głosowaniu stosunkowym. Przeciw temu wypowiedział się pp. Ostrowski, Duch oraz dyrektor Podwiński. W głosowaniu wniosek upadł, jednak p. Sommerstein podtrzymał go na plenium jako wniosek mniejszości. P. Mróz zgłosił wniosek, zmodyfikowany w toku dyskusji, aby przewodniczącymi głównych komisji wyborczych w miastach będących siedzibami sądów, byli sędziowie zawodowi. P. Sommerstein uzupełnił ten wniosek w tym duchu, aby w miastach, gdzie nie ma sądów, przewodnictwem komisji sprawowały osoby, mające kwalifikacje do objęcia funkcji sędziego. Przeciw obu tym wnioskom wypowiedział się zarówno przedstawiciel rządu, jak i sprawozdawca. W głosowaniu wnioski upadły. (P. Mróz podtrzymał swój wniosek, jako wniosek mniejszości na plenium), natomiast została przyjęta poprawka p. Kopcia, aby w miarę możliwości przewodniczącymi

głównych komisji wyborczych byli sędziowie zawodowi.

Art. 11 i 12 przeszły w brzmieniu projektu rządowego.

Do art. 13 przyjęto poprawkę sprawozdawcy

Zwalczanie szpiegostwa w St. Zjedn.

Waszyngton, 24. 6. (R) Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, iż zdaniem jego armia i marynarka powinny rozporządzać poważniejszymi funduszami na zwalczanie szpiegostwa w Stanach Zjednoczonych.

* * *

Waszyngton, 24. 6. (R) Z kół zbliżonych do departamentu stanu donoszą, że przemówienie, które prezydent Roosevelt wygłosi 30 czerwca na posiedzeniu komitetu wychowania fizycznego, poświęcone będzie stworzeniu odpowiedniej atmosfery zwołania międzynarodowej konferencji, mającej na celu wprowadzenie bardziej humanitarnych sposobów prowadzenia wojny.

o charakterze porządkowym, w związku z włączeniem do ustawy wyborów w Warszawie.

Art. 14 przeszedł w brzmieniu projektu rządowego.

Przy art. 15 po dyskusji odrzucono poprawki p. Sommersteina, zmierzające do zrównania w głosowaniu głosu przewodniczącego oraz wymagające do quorum obecności co najmniej 2-ech członków wybranych. Przeciw poprawkom tym wypowiedział się wicemarszałek Podoski ze względów praktycznych. Stanowisko jego poparł dyr. Podwiński oraz p. Duch. P. Sommerstein podtrzymał swe poprawki, jako wnioski mniejszości na plenium.

Art. 16 przyjęto w brzmieniu projektu rządowego.

Do art. 17 przyjęto zasadniczo poprawkę rządową, co do terminów doręczenia komisjom opisów wyborców.

Art. 18. przeszedł w brzmieniu rządowym.

Po dyskusji przy art. 19 liczbę godzin, w których spisy wyborców będą wyłożone do przejrzania, zredukowano do 6 dniennic.

Art. 20 i 21 przeszedł w brzmieniu projektu rządowego.

Do art. 23 przyjęto poprawkę p. Sommersteina, że w lokalu komisji wyborczej będzie wyłożony przez dwa dni spis wyborców po ostatecznym jego ustaleniu. W związku z tym na wniosek p. wicemarszałka Podoskiego skrócono okres zgłaszania reklamacyj z 7 dni do 5. Wniosek ten ma na celu nie przedłużanie postępowania wyborczego. Na wniosek p. wicemarszałka Podoskiego ustalono czas urzędowania komisji na 6 godzin dziennie.

Utworzenie rady lotniczej

Nowy Jork, 24. 6. (R) Prezydent Roosevelt przebywający w swej letniej rezydencji Hyde Park podpisał 41 ustaw, przedłożonych mu przez Kongres, a przeciwko 7-miu postawił swe veto. M. in. prezydent Roosevelt podpisał bill, upoważniający szefa rządu federalnego do utworzenia rady lotniczej. W zakres działalności tej rady mają wejść wszystkie sprawy, dotyczące lotnictwa cywilnego. Rada składać się będzie z 5-ciu członków i jednego zarządcy federalnego. Rada, która ma powstać niebawem, przejmie z ministerstwa gospodarki i częściowo od międzystanowej komisji handlowej sprawy udzielania koncesji na uruchomienie lotniczych linii pasażerskich i pocztowych.

Wymiana not między Włochami a Szwajcarią

Rzym, 24. 6. PAT. Pomiędzy posłem szwajcarskim w Rzymie a włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano doszło do wymiany not na temat neutralności Szwajcarii.

Nota posła szwajcarskiego z dnia 19 maja rb. donosi, że Szwajcaria uwolniła się ze wszelkich zobowiązań paktu Ligi Narodów dotyczących sankcji oraz że Rada Ligi Narodów w dniu 14 maja przyjęła do wiadomości stanowisko Szwajcarii określone w nocie szwajcarskiej rady federalnej z dnia 29 kwietnia bieżącego roku do Rady Ligi Narodów.

Odpowiedź ministra hr. Ciano z dnia 21 bm. głosi m. in.: Dziękując panu za doniesienie, mam zaszczyt pana poinformować, że rząd wło-

ski przyjął z zadowoleniem do wiadomości, iż Szwajcaria uwolniła się z obowiązków, które zdaniem jej mogły narazić na szwank jej neutralność. Rząd włoski jest przeświadczony, że bezwarunkowe utrzymanie integralnej i stałej neutralności Szwajcarii stanowi doniosły czynnik pokoju europejskiego. Rząd szwajcarski może być pewien, że woli Szwajcarii dotyczącej zachowania neutralności odpowiadać będzie w każdym czasie taka sama wola ze strony Włoch odnośnie do szanowania jej neutralności. Rząd włoski powołuje się przy tym na poprzednie deklaracje, mocą których określił swe stanowisko w sposób jasny i kategoryczny

Ostatnie notowania giełdowe

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 24. 6. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santor nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), lipiec 4.31 (4.22), wrzesień 4.39 (4.36), Kakao 5 1/4 (5.—), lipiec 4.91 (4.62), wrzesień 5.04 (4.80)

BAWELNA

NOWY JORK, 24. 6. 8.82 (8.77), lipiec 8.72—8.72 (8.67—8.67), październik 8.71—8.72 (8.67—8.67)

KORZENIE

LONDYN, 24. 6. Tapioka Fair czerwiec-lipiec 12.12, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore czerwiec-lipiec 2.81, Goździki Zanzibar czerwiec-lipiec 8.—/ Papryka cif lipiec-sierpień 65.

DEWIZY

PARYŻ, 24. 6. Londyn 177.94, Nowy Jork 3586.50, Zurich 823.25, Amsterdam 1987.50, Berlin 1447.50.

LONDYN, 24. 6. Nowy Jork 4.9603, Paryż 12.305, Berlin 12.3025, Amsterdam 8.9518, Zurich 21.5975.

EFEKTY

NOWY JORK, 24. 6. American Car 96.87 (96.—), American Car et Foundry 21.25 (19 1/2), Am. To-

Przymusowa praca w Niemczech

Berlin, 24. 6. (ZAT). Dziś ukazała się nowela do ustawy o zaciągu do pracy przymusowej na

bacco 77.25 (77.25), Chrysler 52.62 (48.87), Douglas Aircraft — (45.12), Fisk Rubber 6.37 (6.—), Eastman Kodak 165.50 (159.—), General Electric 38.37 (37.75) General Motors 35.— (33.87), Anaconda 29.— (27.87) Bethlehem Steel 53.— (50.25), Intern Nickel 47.87 (46.50), Tennessee Corp. 6.62 (6.50), Shell Union 14.87 (14.25), Standard Oil 15.50 (15.—),

METALE

LONDYN, 24. 6. Platyna 6.62, Wolfram cif 57—60 Srebro 19.—, Złoto 140.10.

rzecz państwa „szczególnie w wypadkach, gdy tego wymagać będą naglące potrzeby. państwo”. Z brzmienia noweli należy wnioskować, że w przyszłości do obozu pracy przymusowej będzie można mobilizować również Żydów. Poprzednia ustawa wyraźnie wykluczała Żydów od tego obowiązku. Obecnie ustawa zastępuje poprzednio użyty termin Staatsbürger (obywatele) terminem Staatsangehörige (przynależni do państwa), który to termin używany jest w myśl ustaw norymberskich także w stosunku do Żydów, obywateli Rzeszy. Ustawa wydana została w ramach uprawnień generała Goeringa jako komisarza planu 4-letniego.

Przedstawiciele lekarzy u min. Kościalkowskiego

Warszawa, 24. 6. PAT. P. minister Opieki Społecznej M. Kościalkowski przyjął przedstawicieli świata lekarskiego w osobach prof. dra Michałowicza i płk. dra Wowkowicza w imieniu Nacz. Izby Lek., dra Czarneckiego, dra Stefańskiego, dra Hozera, dra Kaszubskiego i dra Martynskiego — w obecności p. podsekretarza stanu dr E. Piestrzyńskiego, dyr. departamentu ubezpieczeń społecznych dr T. Dyboskiego i dyr. działu lecznictwa Z. U. S. dr Wąsowicza.

Dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych dr. T. Dyboski przedstawił wynik dłuższych narad, prowadzonych w Ministerstwie Opieki Społecznej z udziałem lekarzy i przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W rezultacie tych narad osiągnięto całkowite porozumienie w przewlekającej się od lat 5 ciu sprawie ogólnych zasad umów dla lekarzy w ubezpieczalniach.

Stworzono w ten sposób podstawy do zbiorowego umownego normowania warunków pracy kilkudziesięciu rzeszy lekarzy ubezpieczalnianych, którzy stanowią przeszło czwartą część ogółu lekarzy w państwie.

Nowy dyrektor departamentu przemysłu i rzemiosł

Warszawa, 24. 6. PAT. Jak się dowiadujemy, dyrektorem departamentu przemysłu i rzemiosł w Ministerstwie Przemysłu i Handlu zostaje p. ppłk. Zygmunt Łojko, zastępca szefa departamentu uzbrojenia M. S. Wojsk.

Pan ppłk. Łojko jest znawcą zagadnień przemysłowych a specjalnie przemysłu przetworczego metalowego, z którymi zapoznał się gruntownie na poprzednio zajmowanych stanowiskach. Płk. Łojko obejmie nowe stanowisko po powrocie z urlopu, na który obecnie wyjechał.

Zwolnienie od podatku dochodowego

Warszawa, 24. 6. PAT. Ostatnia nowela do ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr 26 z 1938) zwolniła od opodatkowania podatkiem dochodowym poczynając od roku podatkowego 1938, dochody z dywidend od akcji spółek akcyjnych, dochody z udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielniach i gwarectwach będących osobami prawnymi, jeżeli te spółki mają siedzibę na obszarze R. P., a także przychody na pokrycie kosztów, otrzymywane od zamieszkałych na obszarze R. P. osób fizycznych, których dochody nie podlegają opodatkowaniu.

Nowela ta wydana została już po terminie wyznaczonym do składania zeznań o dochodzie, to też wielu płatników w złożonych na b. r. podatkowy zeznaniach wykazało również wymienione dochody wolne obecnie od podatku.

Celem zwolnienia tych dochodów od podatku izba skarbową grodzka w wydanym do podległych urzędów skarbowych okólniku zarządziła, aby urzędy skarbowe z urzędu, a więc bez podań płatników wyłączały odnośne dochody i przychody z pod opodatkowania oraz ażeby w stosunku do odnośnych płatników również z urzędu sprostowały wymiar zaliczek na podatek dochodowy na r. b. przez wyłączenie z podstawy obliczenia zaliczki tych kwot, które w myśl powyższego zostały wyłączone z pod opodatkowania.

Spadek bezrobocia

Warszawa, 24. 6. PAT. Pod wpływem szerokiej akcji inwestycyjnej z funduszy publicznych oraz równoległego ożywienia w przemyśle, nastąpił w r. b. poważny spadek bezrobocia zarejestrowanego. W okresie od 16 lutego do 15 czerwca rb. nastąpiło rozładowanie 50 proc. zarejestrowanego bezrobocia. Najwyższe napięcie stanu zarejestrowanego bezrobocia zanotowano w Polsce w dniu 15 lutego rb. w ilości 553.945 osób.

Francja ostrzega Japonię

Londyn, 24. 6. (T). Jak donosi „Evening Standard”, rząd francuski zawiadomił dziś rząd brytyjski, iż w razie gdyby Japończycy wysadzili swoje wojska na wyspie Hainan, to

Wizyta hr. Ciano u P. Prezydenta Rzplitej?

Londyn, 24. 6. (B). Jak donoszą „Times” z Mediolanu, wyrażane są przypuszczenia, że włoski min. spr. zagr. hr. Ciano złoży wizytę bawia-

czemu w Abbazji P. Prezydentowi R. P. prof. I. Mościckiemu.

Okólnik prem. Składkowskiego do wszystkich wojewodów

Komunikat urzędowy P. A. T.

Warszawa, 24. 6. PAT. P. A. T. komunikuje urzędowo:

Minister spraw wewnętrznych generał Sławoj Składkowski wystosował dnia 24 czerwca b. r. do wszystkich panów wojewodów okólnik treści następującej:

W wyniku mojej inspekcji województwa kieleckiego z dnia 23 czerwca 1938 r. komunikuję i zarządzam, co następuje:

Konsekwentna walka, którą rozpoczęliśmy przed kilku laty pod hasłem podniesienia estetycznego i zdrowotnego stanu wsi i miast, dała już niewątpliwie wyniki.

Pomoc w tej sprawie okazała nam zarówno prasa, jak szereg instytucji i osób prywatnych.

Wszelkiego rodzaju niedociągnięcia ze strony administracji w tym zakresie karałem i będę karał w sposób bezwzględny.

W dniu wczorajszym zmuszony byłem zwolnić z zajmowanego stanowiska starostę olkuskiego, a starostę miechowski ulegnie temu samemu losowi, o ile w ciągu dwóch tygodni nie uzupełni krzyczących braków w swojej pracy.

Stwierdzić tu muszę, że największy opór w naszej kulturalnej pracy spotkaliśmy nie ze strony ludzi ciemnych i ubogich, a ze strony części przedstawicieli wielkiego przemysłu, w szczególności obcego pochodzenia.

Jeszcze w czasach zaborczych wybudowali oni oibryzynie płoty, najeżone zwojami drutu kolczastego i wysokie mury, posypane u szczytu szkłem tłuczonym — wszystko to celem izolacji od obcego im społeczeństwa miejscowego, do którego w większości nie mieli i nie chcieli mieć zaufania.

W ciągu 20 lat istnienia niepodległej Pol-

ski było dosyć czasu, by zorientować się, że tego rodzaju bezceremonialne odgradzanie się od społeczeństwa miast polskich, w których panowie ci mają szczęście i zaszczyt prowadzić swoje przedsiębiorstwa, jest obecnie zupełnie nie na czasie.

W roku obecnym, gdy od trzech miesięcy prowadzimy akcję znoszenia w miastach wszystkiego co szpeci, tamuje dopływ światła, słońca i powietrza — właśnie te mury i parkany wielkiego przemysłu okazały się najbardziej nieustępliwe i odporne w naszej akcji, mającej na celu dobro i zdrowie ogółu.

Gdy zarządzenia miejscowych pp. starostów nie osiągnęły zamierzonego celu, oświadczam, co następuje:

Ostrzegam po raz ostatni opornych panów przemysłowców, że obowiązkiem ich jest zniesienie, przynajmniej od strony ulic miejskich, szpecących parkanów i murów i zastąpienie ich estetycznymi sztachetami lub siatkami. Specjalnie wrażliwi na natarczywość wzroku miejscowej ludności mogą prócz tego zasadzić żywopłoty.

Motywy:

- 1) Konieczność przeciww w miastach ze względu na wymogi obrony przeciwgazowej,
- 2) Zapewnienie świeżego powietrza, światła, słońca i zieleni dla osiedli,
- 3) przytoczone momenty natury moralnej, które nie wymagają uzasadnienia.

Dopilnowanie wykonania tych wymagań polecam pp. wojewodom jeszcze w obecnym sezonie budowlanym.

Nazwiska opornych proszę, po wyczerpaniu środków będących w dyspozycji pp. wojewodów, przedkładać do mej decyzji.

Duchowni angielscy potępiają akcję żydożerczą w Rzeszy

Londyn, 24. 6. (B). Związek wszystkich kościołów protestanckich w Anglii, odgrywający pierwszorzędną rolę w publicznym życiu Wielkiej Brytanii, powziął jednomyślną rezolucję w sprawie stanowiska wobec Żydów niemieckich: „Chrześcijaństwo całego świata — głosi rezolucja — winni złożyć dowód swej łączności z ich cier-

piącymi braćmi za pośrednictwem datków i modłów”.

Lord Wolner powiedział, że Niemcy winni zrozumieć, iż kwestia żydowska jest jedną z największych przeszkód do porozumienia między Rzeszą a chrześcijańską opinią publiczną całego świata.

Aresztowanie prez. Uzbekistanu

Warszawa, 26. 4. (A). Donoszą z Londynu o aresztowaniu prezydenta sowieckiej republiki Uzbekistanu, Segizbajewa. Przybył on do Moskwy przed 8 dniami w celu uzyskania audien- cji u Stalina dla przedstawienia mu do osobistej decyzji szeregu spraw republiki. We wtorek do hotelu National, gdzie zamieszkał, przy- byli agenci G. P. U. i dokonali w jego pokoju szczegółowej rewizji, w wyniku której został on aresztowany, gdyż miał on jakoby dokonać

zamachu na Stalina podczas audien- cji. W po- koju aresztowanego znaleziono wielką ilość broni.

Badanie ksiąg w instytucjach kredytowych

Warszawa, 24. 6. (A). Wiceminister Motaw- ski wydał okólnik wyjaśniający, że żądanie u- dzielania informacji i badanie ksiąg w odnie- sieniu do wkładów oszczędnościowych w insty- tucjach kredytowych nastąpić może jedynie w wypadku wyjątkowym, i to na piśmie za za- daniem ministra Skarbu, dotyczące poszczegól- nego wkładu. Badanie ksiąg handlowych insty- tucyj kredytowych może być przeprowadzo- ne jedynie celem wymiaru podatku tej instytu- cji kredytowej, zaś nie może być wykorzysta- ne do sporządzenia jakichkolwiek zapisków od- nośnie poszczególnych wkładów, figurujących w księgach.

Francja wysadzi tam równą liczbę wojska z dywizji krążowników, znajdujących się na są- siednich wodach. Według dziennika Francuzi oświadczają, iż nie mogą dopuścić do okupacji przez Japończyków tej wyspy, która oddzielo- na jest od Francuskich Indochin tylko zatoką tonkińską.

Kronika krakowska

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Okrzeński A. — Lenartowicza 8, tel. 206-26, Friedman H. — Wrzesińska 3, Kleczek Stan. — Litewska 6, tel. 178-14, Braciejowski J. — Lwowska 22, tel. 184-64.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Rynek gł. 22, św. Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kazimierza W. 78, Brodzińskiego 1, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

Przeciwko ghettu ławkowemu

Jak nas informują akcja protestacyjna przeciwko ghettu ławkowemu, o której donosiliśmy one-gdaj znalazła żywy oddźwięk w masach akademickich i objęła między innymi środowisko krakowskie.

Już w tej chwili liczba pocztówek, wystosowanych do Ministra W. R. i O. P. z żądaniem zniesienia ghetta ławkowego, a podpisanych zarówno przez młodzież akademicką żydowską, jak i polską przekroczyła liczbę 300. Akcja trwa.

Ruch ludności w kwietniu 1938 r.

W ciągu miesiąca kwietnia br. zawarto w Krakowie małżeństw 232 (w marcu 76), w tym chrześcijańskich 195 (27). Urodziło się żywo dzieci 251 (275), nieślubnych 31 (47), w czym z małżeństw żydowskich rytualnych 10 (16). Wśród żywo urodzonych było chłopców 134 (144). W tym samym okresie czasu zmarło osób 246 (255). Liczba zmarłych w szpitalu wynosiła osób 86 (90). Z przyczyn śmierci najczęściej przypada na gruźlicę 41 i na choroby serca 39. Wśród zmarłych było chrześcijan 189 (199).

Wycieczka do Porąbki

Liga Popierania Turystyki w Krakowie organizuje 29 bm. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Kęt pod hasłem „Zwiedzamy zapórę wodną w Porąbce“ za 3,90 zł. w obie strony.

Odjazd z Krakowa 29 bm. około godz. 6-ej, powrót do Krakowa na godz. 21.30. W programie wycieczka furmankami względnie piesza pod kierownictwem przewodnika do Zapory wodnej. Zbiórka po przyjeździe pociągu przed stacją kolejową.

Tajemniczy zamach

Do jadącego wieczorem furmanką p. A. Michałowskiego, administratora majątku Nadzów, pow. miechowskiego, wybiegł z ukrycia nieznany sprawca i zadał mu niebezpieczny cios siekierą w głowę. Stan rannego jest b. poważny. Policja poszukuje sprawcy napadu.

Amator spirytusu

Michał Glogowski (lat 36) zam. w Rakowicach, robotnik zatrudniony przy budowie magazynu w Monopolu Spirytusowym przy ul. Fabrycznej 1. 13, skradł 124 flaszki 1/10 litrowych spirytusu, wartości 130 zł. na szkodę Monopolu Spirytusowego. Spirytus odebrano i zwrócono Dyrekcji Monopolu.

Zatrucie w fabryce

W fabryce futer Fischla Fröhlicha, przy ul. św. Stanisława 1. 12, zatruli się gazem siarczanym dwaj robotnicy Leib Ziegler (lat 28), zam. przy ul. Józefińskiej 1. 7 i Henryk Cudzynowski (lat 26), zam. przy ul. Brzozowej 1. 18. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ich do szpitala.

PGISZA „BNEJ SYJONU“ W KRZESZOWICACH

Staraniem resortu starszej młodzieży przy sekretariacie okręgowym Organizacji Syjonistycznej w Krakowie odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. wycieczka do Krzeszowic i Czerny — połączona z pgiszą. Z ramienia Egzekutywy Komitetu Okręgowego uczestniczą w pgiśzy tow. Dr. Wolf i Mgr. Adler.

Zbiórka o godz. 8.15 na dworcu głównym. Odjazd o godz. 9.20.

— WPISY NA UNIWERSYTET HEBRAJSKI W JEROZOLIMIE kończą się 30 czerwca br. Po tym terminie podać przyjmować się nie będzie. Informacje w sprawach studiów i podania: Dietla 31, od godz. 12.30—1.30.

— „EMUNAH“. Dziś 5 pop. A. C. trzech Kł
— WYJAZD UCZESTNIKÓW I-GO TURNUSU KOLONII SZKOLNEJ „Cheder Iwri“ nastąpi w niedzielę 26 bm. Zbiórka punkt. godz. 8.45 obok dworca osobowego.

Z farmy na Bonarce

Z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia pryzycy, kierownictwo farmy na Bonarce prosi o zaniechanie aż do odwołania odwiedzin farmy.

Zaostrzenie stosunków niemiecko-amerykańskich

Berlin, 24. 6. (B). Jak słysząc w kołach politycznych, rozmowa von Ribbentropa z ambasadorem amerykańskim Wilsonem dotyczyła procesu o szpiegostwo, wytoczonego obywatelom niemieckim. Zaprzeczają z naciskiem wiadomości, jakoby oficerowie niemieccy byli wmieszani w aferę szpiegowską. W kołach oficjalnych panuje wielkie zaniepokojenie z powodu wielkiego wrażenia, jakie afery szpiegowska wywołała w Stanach Zjednoczonych i in-

nym krajach. Wyrażają obawy, że stosunki niemiecko-amerykańskie, napięte już na skutek kwestii żydowskiej, odmowy przyznania gazu helium, mogą się jeszcze bardziej zaostrzyć. Odpowiedź Rzeszy na protest rządu amerykańskiego w sprawie dekretu Goeringa nastąpi prawdopodobnie jeszcze przed 30 czerwca, który jest ostatnim terminem dla rejestracji majątków żydowskich w Niemczech.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach niższych sztuka Keith Winter'a „Mariella“. Jutro popołudniu o godz. 3-ciej „Gałązka rozmarnu“, jutro wieczorem po cenach niższych, „Serce Balbiny“.

— ZYD. TEATR LETNI, Stradom 11. Pożegnalne występy warszawskiego teatru „Central“ z Giza Heiden, S. Prisamentem, J. Fiszerem i M. Hilsbergem na czele. Wczorajsza premiera „Potęga Miłości“ została przez szczególnie wypełnioną widownię przyjęta z entuzjazmem. Dziś dwa przedstawienia godz. 4.30 pop., po cenach niższych i godz. 8.45 wieczór.

— GÓRSKA — KRUKOWSKI — LAWIŃSKI — RENTGEN, znakomici artyści teatru „Cyrułik Warszawski“, niezrównani przedstawiciele humoru, wystąpią w Starym Teatrze dziś, w sobotę 25 bm. oraz w niedzielę 26 bm. z bogatym programem, pełnym humoru, dowcipu, satyry i piosenki.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: godz. 8 wiecz.: „Mariella“

ZYDOWSKI TEATR LETNI

Sobota: godz. 4.30 i 8.45 wiecz.: „Potęga miłości“

CYRK STANIEWSKICH

Sobota: Dwa przedstawienia o godz. 4.30 pop. i 8.30 wieczorem.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ALRIA: „Premiera“ i „Rycerze pustyni“.

ATLANTIC: „Ostatnia salwa“ (Käte Nagy, Pierre Richard Willm) i „Bogate biedactwo“ (Shirley Temple)

APOLLO: „Za cudze winy“ (Warner Baxter i Gloria Stuart).

LOPP: „Koniec pani Cheney“

PROMIEN: „Towarzysze Broni“

STELLA: „Pieśniarz Warszawy“

SZTUKA: „La Havanera“

UCIECHA: „Znachor“ (wznówienie po cenach porankowych).

WANDA: „Jej wielkie przeżycie“ (Narodziły gwiazdy) (J. Gayner, F. March i Adolf Menjou).

ZE SPORTU

DECYDUJĄCY MECZ MAKKABI

O losach Makkabi w kampanii mistrzowskiej decyduje dzisiejszy mecz ze Zwierzyckim. O ile Makkabi wygra dzisiejsze spotkanie, wówczas stanie jako faworyt do meczu z Chelmem. Dzisiejszy mecz Makkabi—Zwierzycki ma więc decydujące znaczenie. Początek godz. 5.45 pop. na boisku Makkabi.

— MAKKABI—CRACOVIA. W niedzielę 26 bm. godz. 16.30 na boisku W. F. ul. Zwierzyńska 26. odbędzie się zawody szczyptorniaka pań o mistrz. okr. krak. K. S. „Cracovia“— Z. K. S. „Makkabi“.

— SEKCJA KOLARSKA „MAKKABI“ urządza 26 bm. wycieczkę do Grodkowic. Zbiórka godz. 7 rano na boisku Makkabi. Goście mile widziani.

— TRENINGI LEKKOATLETYCZNE SEKCJI PAN MAKKABI odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17-ej. Wzywa się wszystkie zawodniczki do pilnego uczęszczania na treningi ze względu na bliski termin mistrzostw okręgowych.

— WALNE ZEBRANIE SEKCJI BOKSERSKIEJ MAKKABI KRAKÓW odbędzie się w niedzielę 26 bm. godz. 15-ta w lokalu klubowym ul. Mikołajska 9.

— ROZJEMSTWO W PRZEMYSLE BUDOWLANYM. We czwartek i w piątek obradowała w Krakowie Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza dla ustalenia norm pracy i plac w przemyśle budowlanym w Krakowie. Komisja wydała orzeczenie, które zakomunikowano obu stronom.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 25 bm.: Pogoda chmurna i ciepła. Miejscami deszcz, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Temperatura w ciągu dnia około 25 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Podstawa chmur od 300 m. Widzialność dobra.

WPISY

do kl. I. II. III. IV.

Pryw. Zyd. Koed.

Szkoły Powszechnej Karmelicka 46

przyjmuje kancelaria szkoły
w g. 10—13 i 16—18

Oplata minimalna

Sprzedaż

SZAFĘ trójdzielną i małą kasę sprzedam okazujnie — Wolnica 11/10. 3087g

SPRZEDAM kasę ogniotrwałą wiedeńską okazujnie Neumark, Miodowa 8. 2986g

KOSTIUMY KAPIELOWE spodenki, bezrękawniki po-lieca najtaniej — Pracownia Trykotaży Felman — Sebastianiana 23 (Sklep frontowy). 4502k

500 książek beletrystycznych, naukowych, nadających się do wypożyczalni tanio do sprzedania. Wiadomość: Zamojskiego 69 m. 1. 3052g

UNDERWOODA lub walizkową Corona — NATIONAL kasę kontrolną okazujnie sprzeda, Kraków, Augustiańska 30, podwórce. 3052g

MLECZARNIĘ w dobrym punkcie, nadającą się również na kuchnię jarską, — sprzedam, Czyszek niski. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ „8487g“ 3046g

Przetargi publiczne

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia zainteresowanych o przetargach ofertowych, rozpisanych przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych. Wydział Zasobów w Krakowie, na następujące artykuły:

1) cynę do lutowania (Nr V/2c 245/1/38),

2) sprzedaż odpadków metalu pólslachetnych znajdujących się w Magazynie Zasobów w Nowym Sazurze z wyjątkiem płyt ołowianych, które znajdują się w Parowozowni Głównej w Krakowie: cynk stary, drut miedziany goły oraz lizowany, miedź galwaniczna, ołów (stare plomby), stare płyty ołowiane z akumulatorów, szlam ołowiany, szumowiny ze stopów żółtych, szumowiny z ołowiu, włórek i opłiek zanieczyszczonych z brązu, opłiek zanieczyszczonych przemianami, włórek i opłiek zanieczyszczonych z miedzi (Nr V/2c 247/1/38).

Zgłoszenia w sprawie sprzedaży wymienionych artykułów oraz dostawy cyny do lutowania, należy kierować do D. O. K. P. w Krakowie do dnia 27 czerwca b. r.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia, że Urząd Wojewódzki Krakowski, Wydział Komunikacyjno-Budowlany L: K. B. D. II-8-BI-3/38 ogłosił na dzień 27 czerwca br. pisemny przetarg na oczyszczenie i malowanie następujących drogowych mostów żelaznych: jedno-przęsłowego na Białce w Białej Krakowskiej, pięcioprzęsłowego na Rabie w Książnicach, pow. Bochnia,

trzyprzęsłowego w Krakowie w przedłużeniu ul. Starowisłnej,

pięcioprzęsłowego na Skawie w Wadowicach,

dwupięcioprzęsłowego w Juraszkowie pow. Żywiec.

Urząd Wojewódzki Krakowski przyjmuje zgłoszenia do dnia 28 czerwca 1938 r.

Szczegółowe informacje o powyższych przetargach otrzymać można w krakowskiej Izbie przem.-handl. w godzinach urzędowych.

Szczyrk pensjonat „Beskid“

Komfortowe pokoje z balkonami, taras, ogród, łazienki
Znakomita kuchnia
TELEFON Nr. 8 CZYNNY BEZ PRZERWY
 (również w niedzielę i święta) 2981k

Zdrojowiska

WAKACJE w Słońcu i Radości spędza młodzież szkolna w Instytucie G. Spierera na Krzemionkach. Tel. 104-55. Zbiórka od 26/6. Wolnica 1a o godz. 8-mej. — Przedszkole o godz. 8.30. — 4547k

ZAKOPANE. Miło spędzisz czas w znanym komfortowym pensjonacie „JURAND“ — ul. Chałubińskiego. Telefon 14-23. Piękny ogród, las — Zarząd Rothowie. 4455k

ZAKOPANE. Na wakacje oddam komfortowy pokój z kuchnią. Wiadomość pensjonat „Jurand“ ul. Chałubińskiego. 4475k

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „RIVIERA“ — Słoneczne pokoje, tarasy, piękny ogród. Kuchnia wykwinna rytualna. — Poleca Giza Rabi. 4539k

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat „ŚWIATOWID“ pod zarządem doktorowej Garberowej — blisko Nowych Łazienek, centralnie położony, — wykwinna kuchnia. 4391k

MŁODZIEŻ NA KOLONIE w KOWANCU

przyjmuje pod opiekę. Zgłoszenia Prof. Reder Kraków, Dietla 97/15 od 7-9 wiecz. Tel. 165-46

ZAKOPANE „PRIMAVERA“ (Białe) pierwszorządny pełnokomfortowy pensjonat — prof. Reinholdowej. 4095k

ZAKOPANE, do Białego. — Komfortowy pensjonat — „IRUSIA“. — Kuchnia rytualna. Bajtnierowa. 4162k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI“, telefon 18-59 — pod zarządem H. ZIEGERA poleca pokoje pełnokomfortowe, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Kuchnia rytualna. Ceny na czerwiec niższe. 3253k

ZAKOPANE — „PALACE“. Reprezentacyjny, nowoczesny, 50 pokojowy hotel-pensjonat poleca się na sezon letni. Zarząd — jak dotychczas — Instytut. Telefon 16-51. Ceny pensji od zł 6.— 4131k

ZAKOPANE pensjonat „DWOREK“ tel. 1382

JÓZEFA EHRLLICHA

Pensjonat otoczony lasiem. Komfort. Pierwszorzędna kuchnia. Tani wypoczynek, sport i rozrywka dla młodzieży
Cena zł 5.50

Przy każdym 10-cio dniowym pobycie **bezpłatna wycieczka** w okolice Zakopanego, jak do Morskiego Oka, Doliny Chochołowskiej, Bukowiny i t. p. 4285k

ZAKOPANE, pierwszorządny pensjonat „NAŁĘCZ“ — Białe, tel. 16-91, Jadwigi Kurland-Denisenko. 4474k

ZAKOPANE. „ADRIA“ — Dolina do Białego, przy parku miejskim. telef. 1789. Pełny komfort, kuchnia wykwinna, ciepła i zimna woda. Słoneczne tarasy, las. 4302k

ZAKOPANE „MAGNOLIA“ pod zarządem Bronisławy Austern-Spanlangowej i Wery Hamerschlag. — Bieżąca ciepła, zimna woda. Słoneczne tarasy, las. 4201k

ZAKOPANE. Zawadamiam, że prowadzę komfortowy pensjonat „MERY“ droga do Białego, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, kuchnia znana rytualna. Zarząd Feilschussowie. 4338k

RABKA pensjonat dla **DZIECI, MŁODZIEŻY** — „SWOBODA“ — przyjmuje dzieci pod swoją opiekę. — Helena Baumgarten. 3008k

RABKA. Pierwszorządny, — pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA“ prosi o wcześniejsze zamawianie pokoi. Zarząd: Hochmanowie, Straszewice. 4774k

RABKA komfortowy pensjonat „SANATO“ pięknie położony, centrum, kuchnia wykwinna i dietetyczna, ogród, freblanka, telefon Nr 368 pod fachowym zarządem R. Markheimowej i R. Eintrachtowej. 4120k

RABKA — „PALACE“ — pierwszorządny pensjonat pod zarządem Drowej Pauliny Keinerowej, pełny komfort, nowoczesne urządzenia — diety. Telefon Nr 325. 4419k

WENECJA — PENSION BUDAPEST

Przystępne ceny. 1 minuta od Pl. Św. Marka. Widok na Canale Grande Tel. 20.514. Właśc. Julius Toth

RABKA. — Pensjonat „PROMIEN“, zarząd Scherer - Rebenowa. Tel. 146. — Pokoje słoneczne, woda bieżąca, kuchnia wykwinna. — Przyjmuje się dzieci i młodzież pod troskliwą opiekę Kier. Sydy Rebenówny. 3318k

MUSZYNA „UROCZE“ — komfortowy pensjonat tuż obok lasu. Wykwinna kuchnia na masło. Zarząd A. Flaumenhaftowa. 4500k

RABKA-ZDRÓJ, tel. 361, ul. Nowy Świat, — pensjonat „LUBICZ“ Zarząd Helena Hanemanówna i Lidia Werber. Przyjmuje też dzieci bez opieki. Wychowawczyni i ewentualna pomoc w nauce na miejscu. 4068k

RABKA. — Pierwszorządny Pensjonat STORCHOWEJ „JANINA“ — „JEDYNACZKA“ tel. 273. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Łazienki. Tarasy. Ogród. — Wykwinna kuchnia. CENY NISKIE. 3316k

RABKA: Radość dzieciom, swobodę Matkom zapewnia PRZEDSZKOLE Immerglückowych. Willa Stokrotka. 2972g

DZIECI od lat 3—15 pod **WYTRAWNĄ OPIEKĄ KWAŁIFIKOWANYCH** nauczycieli państw. przyjmują pensjonat „SOBIESKI“ w Rabce — pod zarządem siostr Korngoldównych Na miejscu pensjonat dla dorosłych P. Korngoldowej. 4433k

ZAWOJA. W najpiękniejszym zakątku Zawoju jeszcze pokoje z kuchniami do wynajęcia. Tel. 15-864. 2996g

RABKA. — willa „IRYS“, pięknie położona, polana las. — Opieka dla dzieci. Kuchnia rytualna. Zarząd: Panzerowa-Grünkrantówna. 3065g

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „KRYNICA“ dla **DZIECI I MŁODZIEŻY** — twardy. Zarząd: Dr med. Saba Blumenstock-Kahano-Weinmannowa i Dora Blumenstockowa kierowniczka przedszkola. — Zgłoszenia Kraków, Młoda 17 m. 2 od 3—5. 3064g

RABKA pensjonat „ANNA“ czynny cały rok pod zarządem Mandelbaumów. Tel. 253. 4522k

RABKA. Anna Dunkelblum Fränklowa dawniej w „Poranku“ obecnie obok „Niezapominajka“ — poleca się. 4517k

ZAWOJA — „RENATA“ — Pierwszorządny pensjonat, pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwinna. — W czerwcu ceny znacznie niższe. Telefon Zawoja 2 Nr 9. 4322k

SZCZYRK. — Pensjonat **BAJKA** poleca od 15 maja pokoje duże i słoneczne. — Willa położona w samym centrum, posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Tel. 21. Pod zarządem B. Wolfowej. 2720k

MYŚLENICE — Zarabie. — Pensjonat Rotha wynajmuje słoneczne pokoje z wykwinnym rytualnym utrzymaniem. Oświetlenie elektryczne. Nowowytbudowana sala jadalna. 4393k

SZCZYRK willa **GOPLANA** Borgenichtowej przyjmuje dzieci i osoby starsze. 4490k

KOLONIE AKADEMICKIE I INTELIGENCJI „LAMATARAH“ od 15-go czerwca do 15 września. — Przepiękne miejscowości zdrowiskowe. — Komfortowy pensjonat. Wikt smaczny, pięciorazowy. — Zniżki kolejowe. — Cena pobytu: **TATARÓW:** 4 tygodnie 85 zł **KRYNICA:** 4 tygodnie 130 zł — 2 tygodnie 70 złotych — **BRUSKIENNIKI** 4 tyg. 149, **TRUSKAWIEC** 20 dni I sezon 92.50 zł, 20 dni II sezon 138 zł, 20 dni III sezon 115. — Informacje — Zapisy: **KRAKÓW:** HANKA RAUCHER, **DWERNICKIEGO** L. 6 — miesz. 5, codziennie 7—8. **CZĘSTOCHOWA:** Szmulewiczówna, Warszawska 32/6. **SOSNOWIEC:** „Lamatarah“, Wspólna 4, codziennie 8—10 wiecz. 3076g

KOLONIE LETNIE TOW. ZYD. SŁUCHACZÓW PRAWA U. J. K. WE LWOWIE w **ŻEGIESTOWIE** (obok Krynicy) i w **ZALESZCZYKACH.** — Piękne miejscowości pierwszorządne pomieszczenia — wykwinny wikt doborowe towarzystwo, precudne wycieczki, zapewniają każdemu najmielsze i najprzyjemniejsze spędzenie wakacji. — **CENNA ZA TURNUS 4 TYGOD.** **WYNOŚI W ŻEGIESTOWIE** zł 108.—, w **ZALESZCZYKACH** zł 98.— **IDYWIDUALNE ULGI KOLEJOWE 66% Z KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI.** Zgłoszenia i informacje: Tow. Żyd. Słuch. Prawa U. J. K. Lwów, Małackiego 3. Zamieścić załączak znaczek na odpowiedź. 4435k

KOLONIA WYPOCZYNKOWO-TURYSTYCZNA TOW. ZYD. STUD. FIL. I KOLA CHEMIKÓW STUD. ZYD. U. J. K. WE LWOWIE. — **WOROCZTA** nad **PRUTEM** Komfortowy pensjonat — „Kraakowianka“, tel. 47, pokoje słoneczne, wikt wykwinny, leżaki, radio, telefon, czytelnia czasopism, pocieł pensjonatowa i t. p. **ZNIŻKI KOLEJOWE.** Cena za pobyt 4 tygodniowy 97.50 zł Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Tow. Żyd. Stud. Fil. U. J. K. we Lwowie, ul. Stanisława 5. — Na odpowiedź załączyć znaczek. 4447k

KOLONIE TOWARZYSTWA RYGOROZANTÓW. **KRYNICA-ZDRÓJ.** Komfortowe budynki „Dana“ i „Kotwicz“, w odległości kilku minut drogi od Łazienek. Wykwinna 5-ciorazowa wyżywienie. Na żądanie dietetyczne. Cena za turnus 4-tyg. zł 95.— **ULGI kuracyjne. ZNIŻKI KOLEJOWE 66% Z KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI W OBIE STRONY.** — Informacje i zgłoszenia: Towarzystwo Rygorozantów (Żydowski Dom Akademicki) Lwów, św. Teresy 26a w godz. od 9 do 15 Tel. 230-41. P. K. O. Nr 404-697. W razie zapytania piśmennego, należy załączyć znaczek na odpowiedź. 446k

dla ster burzaz. Wszelki komfort. Gorąca i zimna woda. Bieżąca. Wyśmienita węgierska i wiedeńska kuchnia. dla ster burzaz. Wszelki komfort. Gorąca i zimna woda. Bieżąca. Wyśmienita węgierska i wiedeńska kuchnia. dla ster burzaz. Wszelki komfort. Gorąca i zimna woda. Bieżąca. Wyśmienita węgierska i wiedeńska kuchnia.

KRYNICA, pełnokomfortowy pensjonat **PODHALE** — poleca się Brandowa. 4167k

ZAKOPANE
 Pensjonat dla dzieci i młodzieży
 Drowej Adeli **BŁOCHOWEJ**
„OPIEKA“
 Tel. 1557 willa **HENKA.**
 Droga do Białego.

WAŻNE DLA LETNIKÓW. Do Rabki, Szczyrku, Goczałkowic przewozi bagaże autami ciężarowymi „EXPRESS“ Kraków, Miodowa 20 — tel. 145-81. Uprasza się o zgłoszenia o dzień wcześniej. 4551k

ZAKOPANE „GRANIT“

z własnym parkiem, plażą i natryskami. Wykwinna kuchnia rytualna p. Gości Geifen.

SZCZYRK willa „SŁAZA-CZKA“ poleca pokoje słoneczne, komfortowe. Kuchnia wykwinna, ściśle rytualna. Zarząd: Panzer i Klein. 2319g

SZCZYRK. Willa „CIESZYNIANKA“ Fleissigowej poleca pokoje duże i słoneczne. Willa położona w centrum, posiada obszerny ogród. — światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Na czerwiec ceny znacznie niższe. 3370k

ZAKOPANE Pierwszorządny Pensjonat „BIAŁY DOM“ Idy Borzykowskiej Leonji Kratówny tel. 1300 Pokoje pełnokomfortowe — kuchnia wyborowa. Ceny przystępne. 3466k

SZCZYRK — Willa i restauracja „ZACISZE“. Po remoncie Zarząd B. Schnoidowej. Wykwinna kuchnia rytualna. Ogród. — Własna plaża. Tel. Nr 17. 4443k

NIE Willa — lecz **KOMFORTOWY PENSJONAT — „SKALISTE“** Szczyrk poleca pokoje słoneczne z pięknym widokiem duży ogród do leżakowania. Sobota i niedziela Dancing w własnym sąsiedztwie. — Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. Zarząd Lola Kluger-Wohlfeilerowa. 4501k

KROŚCIENKO n. D. pensjonat „KWIATEK“ R. Przeworskiej poleca słoneczne pokoje. Wykwinna kuchnia rytualna. Ogród, taras, plaża, radio, telefon. 4551k

Matrymonialne

POSIADEM dobrze prosperujący magazyn — posmam pana niemłodszego najchętniej rzemieślnika w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod „Ema 30“ Kraków, Skrytka pocztowa 253. 4494k

URZĘDNIK kupiec z inlektu, lat 33, posna posadną pannę wzrostu średniego — ew. młodszego. Zgłoszenia anonimowo Admin. „Nowego Dziennika“ pod „4552k“ 4552k

LODOWNIE

Rzeźnicze, Restauracyjne, Pokojowe. **HURT-DETAL**
 Sprzedaż gotówkowa — ratowa
WYTWORNIA
S. GOLDSTEIN Kraków
 Jagiellońska 5
 Tel. 178-47.
 Prospekty na żądanie.

WILLA „GOPLANA“ — Szczyrk, pod zarządem Borgenichtowej — przyjmuje dzieci pod specjalną opiekę również starszych. Kuchnia rytualna. 4404k

USTRON. — Pensjonat „RADOSNA“ tel. 73 Dory Perikowej. Pokoje duże, słoneczne, ciepła, zimna woda, łazienki. Kuchnia wykwinna urozmaicona. Ceny przystępne. 4543k

TRUSKAWIEC — WILLA „BELWEDER“ Żyd. Tow. Krajoznawcze Oddz. we Lwowie urządza tanie pobyty kuracyjne (od 10. V. — 31. X.) w **TRUSKAWCU** oraz kolonij wypoczynkowych w **DORZE** k/Jaremeza. — Pobyt w pierwszorządnych pensjonatach. Wikt pensjonatowy (na żądanie dietetyczny). Zniżki przy zabiegach kuracyjnych. Zgłoszenia i informacje: 1) w Krakowie: **GERTRUDY** 16. m. 3 (parter), codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 19—20, 2) we Lwowie: Żyd. Tow. Krajozn., Lwów, Pl. Mariacki 5. 2393g

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID“ Kraków, Grodzka 35. II. codziennie od 6—8 wieczór; w niedzielę od 10—1 i 4—6. Dyskretnie. 4538k

ŻONA lekarza poszukuje odpowiedniego męża dla swej siostry milej, ładnej, posiadającej część domu — wartości 25.000 i gotówkę 15.000. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8539“. 3063g

MŁODY, przystojny mędyk, poeta pragnie poślubić pannę, najchętniej z chasydzkiego domu, mającą wiele zrozumienia dla poezji. — Zgłoszenia tylko osobiste rodzicami pod adresem: Otto Lauterbach, Kraków, — Krupnicza 3. 4506k

TRZYDZIESTOLETNI, zawodowy inteligent, na stanowisku poślubi odpowiednią pannę z lepszego domu. Tylko szczegółowe, nieanonimowe zgłoszenia: „VITA“ Kraków, poste-restante. 3029k

WPISY
DO KLAS
I. i II.
**PRYW. ZYD. GIMNAZJUM
ŻENSKIEGO
STAROWISLNA 1**
przyjmuje sekretariat
w godz. 10—13 Tel. 11-56

WPISY DO
**PRYW. KOED. SZKOŁY
POWSZECHNEJ
UL. KRUPNICZA**
przyjmuje p NATANSONOWA
w sekretariacie gimnazjum
STAROWISLNA 1 Tel. 171-56

Lokale

DWUPOKOJOWE mieszka-
nie pełnokomfortowe. Sta-
rowisłna 95 do wynajęcia. —
Czynsz niski. 4399k

CENTRUM, pokój wmon-
towaną umywalką, niekre-
pujący — wolny. Kraków.
telefon 135-95. 4438k

POKÓJ komfortowy, łazien-
ka, telefon, Gertrudy 9 m.
15 od zaraz. 3015g

PRZYJME Pana na miesz-
kanie Grzegorzewska 4 m. 7.
od godz. 1—3. 3038g

DO wynajęcia trzy pokoje
kuchnia, przedpokój — na
parterze, ul. Pańska 7. O-
glądać od 5—6 popołudniu.
3057g

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe mieszkanie, I piętro,
oficyna, Zybkiewicza 17,
od 1 sierpnia wolne. 3056g

POKÓJ piękny z komfor-
tem urządzony, rodzina 5.
kulturalna, towarzyska, —
brzyd, łazienka, Telefon od
1 lipca. Oglądać 2—4 pop.
Basztowa 23 pom. 7. 3023g

WPISY

na zatwierdzone przez Kuratorium

**TRZECHELEINIE ŻENSKIE KURSY JEZYKÓW
OBcych oraz PRZEDMIOTÓW HANDLOWYCH**,
Kraków, Rynek Gł. 23. Kształcą sekretarki, ko-
respondentki, buchalterki, tłumaczki.

Nauka od g. 8—13.

Zniżki urzędnikom, niezamożnym.

Zgłoszenia przedpołudniem i popołudniu 17—19
do końca czerwca.

DO wynajęcia pokój kom-
fortowy, frontowy, telefon.
od zaraz, Sarego 21 m. 3.
3051g

POKÓJ kuchnia — pełny
komfort do wynajęcia —
Barska 95 — blisko Mostu
Piłsudskiego. 3048g

3 POKOJOWE mieszkanie
komfortowe, balkon, wolne.
wiadomość: Dr Goldwasser,
Sarego 7. 3043g

CENTRUM, pokój z wmon-
towaną umywalką, niekre-
pujący — wolny. Kraków.
telefon 135-95. 4496k

TRZECHEPOKOJOWE pię-
kne, pełnokomfortowe mie-
szkanie, holl — Piotra Mi-
chałowskiego 2, narożnik
Karmelickiej — do wynaję-
cia. 4398k

POKÓJ frontowy bez urza-
dzenia z osobnym wejściem
od klatki schodowej — dla
młodego małżeństwa lub
na biuro przy ul. Dietlow-
skiej do wynajęcia od za-
raz. Telefonować 142-55.
3049g

FRONTOWY lokal sklepo-
wy, Starowisłna 64 do wy-
najęcia. Tel. 175-26. 3025g

POKÓJ elegancko urządzo-
ny centralne ogrzewanie —
osobne wejście od 1 lipca. Co
wynajęcia. Starowisłna 84
m. 6. 2995g

DWUPOKOJOWE pełno-
komfortowe mieszkanie 1-go
lipca wolne. Kolberga 8 —
(Krowoderska Boczna) Do-
zorca. 4525k

TRZYPOKOJOWE miesz-
kanie komfortowe, słonecz-
ne, centrum. Wiadomość:
Librowszczyzna 1 m. 8, —
między 9—11 i 3—5. 3078g

LUKSUSOWO urządzony —
pokój z osobnym wejściem
do wynajęcia. Brzozowa 7/8.
4528k

TRZECHEPOKOJOWE peł-
nokomfortowe mieszkanie —
wolne. Kraków, Krupnicza
34. Wiadomość dozorca.
4527k

LOKAL w centrum miasta,
dwie duże sale, telefon na
sezon letni od zaraz do wy-
najęcia. Zgłoszenia Adm.
„Nowego Dziennika“ pod
„4537k“ 4537k

DWUPOKOJOWE pełno-
komfortowe mieszkanie —
wolne. Aleja Słowackiego
37. Dozorca wskazuje. 4526k

TRZY pokoje kuchnia peł-
nokomfortowe przecznicza
Starowisłnej — wolne. Tel.
116-09. 4542k

LOKAL na biuro, magazyn
lub przemysł na parterze w
Śródmieściu, 2 pokoje duże.
i mniejszy do wynajęcia. —
Fischer, Kraków, Grodzka
62. 3072g

DUŻY, pełnokomfortowy —
pokój, wykwinne utrzymanie
— wolny, Jabłonowskich
3 m. 4. 3066g

TRZECHEPOKOJOWE mie-
szkanie oraz — **LOKALE
SKLEPOWE**. Nowy dom. —
Centralne ogrzewanie. Kra-
kowska 21. 4516k

TRZY pokoje, przedpokój
nadające się na biuro, lokal
handlowy lub magazyn do
wynajęcia. Wiślna 8. Wia-
domość u dozorczy. 4511k

POKÓJ i kuchnia przy ul.
29 Listopada 57a zaraz do
wynajęcia. — Wiadomość:
Wielopole 15, I. p. m. 3.
4512k

LOKAL enterynowy na ma-
gazyń lub cichy przemysł
do wynajęcia. Św. Łazarza
12. 4514k

DWA pokoje na biuro do
wynajęcia. — „Pałac Poń-
czoch“, Floriańska 31. 4510k

PAŃSKA 14 Kraków, czte-
ropokojowe pełnokomforto-
we odnowione mieszkanie od
lipca. 3042g

Kupno

NUSZONA garderobę kupu-
ję, placę najlepsze ceny. —
Goldberg, Gazowa 11. Tel.
168-21. 2951g

Interesy handlowe

INFORMACJY w kraju —
zagranicą udzieli dyskretnie
— Biuro Informacyjne
„KOSMOS“ I. Kornblum, —
Kraków, Rakowicka 1, Tel.
157-38. 2774k

**PRZEDSIĘBIORSTWO TE-
CHNICZNE** przyjmie spół-
nika młodego, energicznego
z kapitałem 20.000.— dla po-
większenia obrotów. Poważ-
ne zgłoszenia pod „Techni-
czne“ do Biura Ogłoszeń —
Statlera, Rynek 8. 4462k

POSZUKUJE współlokatora
z utrzymaniem kawalera do
pełnokomfortowego mieszka-
nia w centrum — tylko po-
ważni reflektanci. Grodzka
8/5. między godz. piąta szó-
sta. 4408k

ZDOLNY KUPIEC

jako spółnik, z kapita-
łem 30-50 tysięcy złotych
gotówką, **POSZUKIWA-
NY** do pierwszorzędnego
przedsiębiorstwa handlo-
wego o wielkich obro-
tach, w celu powiększe-
nia tegoż. Zgłoszenia:
Admin. „Nowego Dzien-
nika“ pod „4282k“.

SPÓLNIKA z 5.000 złotych
z współpracą poszukuje
prosperujące przedsiębior-
stwo w Krakowie. Dobre
dochody zapewnione. Zgło-
szenia: Admin. „Nowego
Dziennika“ pod „4303g“.
3031g

DO odstąpienia od kilku-
dziesiąt lat zaprowadzony
skład sukna przy pryncy-
palnej ulicy Krakowa. Po-
trzebny kapitał od 30.000 zł.
Zgłoszenia: pod „Stała klien-
tela“ Biuro Ogłoszeń Stat-
tera, Kraków, Rynek 8.
4497k

KAPITAŁEM zł 20.000.— i
współpracą przystąpię do
intratnego już wprowadzo-
nego przedsiębiorstwa han-
dlowego lub przemysłowego
w Krakowie. Pierwszeństwo
dobre wprowadzona rento-
wna fabrykacja. Szczegóło-
we oferty pod „Bez ekspe-
rymentów“ Biuro Ogłoszeń
Statlera, Kraków Rynek 8.
4499k

SPÓLNIKA do interesu do-
brze prosperującego z ka-
pitalem 15.000 złotych —
poszukuje się natychmiast.
Zgłoszenia pod „800.— sło-
tych“ Kraków, Krótka 6
m. 1. 4538k

Sprzedaż

ŁODOWNIE „Ideal“ w naj-
większym wyborze, najdo-
skonalsze — najsolidniejsze
Sattler, Kraków, Stradom
18. 2160k

MEBLE sypialnie, jadalnie,
pokoje kombinowane, gwa-
rantowanej jakości poleca
NAJTANIEJ — dogodne
warunki. Fabryczny Skład
Kraków, Bracka 12. 1054k

APTEKA dobrze prosperu-
jąca, w mieście powiatow-
ym Małopolski zachodniej
do sprzedania. Zgłoszenia
„1406“ Kraków Skrytka 64.
4460k

**WYTWORNA REKAWICZ-
KA** — w nowootwartym lo-
kalu JAGIELLOŃSKA 5 —
(róg Szewskiej). — Helena
Kirschowa. — Ceny bardzo
przystępne. 4137k

Do najpoważniejszych placówek inkasowych w Polsce
należy:

SPÓŁDZ. BANK KREDYTOWY

KRAKÓW, STRADOM 15

załatwia inkaso weksli szybko, solidnie i tanio.

NA WYJAZD koszule, py-
jamy najmodniejsze — naj-
taniej Wytwórnia „Lira“,
Szewska 18. 4464k

ODCISKI usuwa niezawo-
dnie „RIGO“, 50 groszy Dro-
geria SCHAPSENHOHA,
Kraków, Plac Nowy.

**NAJKORZYSTNIEJ! DOM
NOWY PEŁNOKOMFOR-
TOWY**, najpiękniejsza dziel-
nica (Sienkiewicza) 24 ubi-
kacji, cena 78.000 zł **DO-
CHÓD ROCZNY 7.200.—** zł
sprzeda **BIURO GELBERA**
Kraków, Starowisłna 8. —
Telefon 135-70. 4457k

KILIMY artystyczne, na-
ręty, obicia meblowe —
CZYSZCZENIE, naprawa —
Grünerowa, Kraków, ul
Dunajewskiego 6. 3156k

**SŁOŃCE TWORZY ZMAR-
SZOZKI**. Należy o tym pa-
miętać przed wyjazdem na
letnisko lub udaniem się na
plażę, by zabezpieczyć miej-
sca naokoło oczu Kremem
„AVIV“. Cena 1.50. Do na-
bycia w drogeriach i perfu-
meriach. 4408k

MEBLE kuchenne przed
pokojowe i pokoje dziecię-
ce, nowoczesne, szlajlako-
wane, najsolidniej i naj-
taniej „Specjalność“ Rynek
Gł. 12 podwórze. 1741k

PLUSKWI tępi doszczętnie
oryginalny płyn JOK. Dro-
geria SCHAPSENHOHA, Kra-
ków, Plac Nowy. 3174k

KARALUCHY niszczy do-
szcześnie JOK, proszek o-
ryginalny. — Drogeria
SCHAPSENHOHA, Kra-
ków, Plac Nowy. 3174k

DIWANY ręczne, kilimy,
OBICIA meblowe nowo-
czesne „Dywan“, Kraków,
Podgórze, Kingi 9, Tel.
116-09. Naprawa, strzyż-
enie, czyszczenie. 2130k

ŚWIATOWEJ SŁAWY
HAYA PUDER
DLA NIEMOWLĄT I DZIECI
TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I GŁOŚNIM ZNAKIEM WODNYM
„HAYA“ mydło, oliwa i krem
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH
Wyrób i skład:
Apteka S. HAYA Lwów, Koftatja 12

MEBLE LAKIEROWANE:
**PIERWSZORZĘDNE! NAJ-
TANIEJ!** Schor Bracka 6.
4479k

WYPRAWKI niemowlęce,
konfektory dziecięce, bieli-
zna — najtaniej Obstander,
Rynek 11. 6825k

UWAGA! MEBLE na okres
wakacji po wyjątkowo NI-
SKICH cenach w jakości
gwarantowanej. Warunki
dogodne. Skład Fabryczny
Bracka 13. 4523k

**OKAZJA! DOM NOWY —
PEŁNOKOMFORTOWY**, 21
ubikacji, cena 65.000 zł **GO-
TÓWKA** 25.000 zł 40.000 zł
dług **BANKU GOSPODAR-
STWA KRAJOWEGO, RA-
TA BOCZNA** 1400 zł **DO-
CHÓD ROCZNY 5.100 zł** —
sprzeda **BIURO GELBERA**,
Kraków, Starowisłna 8. —
Telefon 135-70. 4458k

„CHEVROLET“ sześciocy-
lindrowy, dwutonowy samo-
chód ciężarowy w dobrym
stanie, gotowy do użytku —
jest okazją do sprze-
dania. Zgłoszenia: H. Zieger,
Bielsko, ul. Mickiewicza 46.
4540k

**PIERŚCIEN BRYLANTO-
WY** okazjanie sprzedam. —
Zgłoszenia do Admin. „No-
wego Dziennika“ pod „4548k“
4548k

LAMPĘ kryształową w pier-
wszorzędnym stanie okazyj-
nie sprzedam. Stieglitz,
Dietla 40. 4549k

WYSPRZEDAŻ męskiego
letniego obuwia. — Specjal-
ność plecionki. Zuckerman,
Bożego Ciała 22. 4592k

PYJAMY męskie, damskie,
i dziecięce wielki wybór
koszul sportowych poleca
najtaniej Wytwórnia Aiffen-
kraut, Stradom 15. 3063g

ŁÓŻKA POŁOWE, ŻELAZ-
NE zakupisz, naprawisz —
NAJTANIEJ! Tapicer, We-
głowa 2. 3015g

LIS srebrny okazjanie do
sprzedania. Forst — Staro-
wisłna 35. 3041g

BIURO RUBINA, Kraków,
Wielopole 26, Telefon 171-78,
poleca

**NADZWYCZAJNA OKA-
ZJĘ!** Kamień nową trzeci-
piętrową, superkomfortową
(Al. SŁOWACKIEGO), do-
chód 9.000, cena 107.000, go-
tówką 80.000.—
KAMIENICA nowa, super-
komfortowa, **PARK KRA-
KOWSKI**, dochód 6.774, ce-
na 80.000, gotówką 55.000. —
Informacje bezpłatne. 4510k

Artystyczna naprawa dywanów
perskich kilimów i **DORABIANIE FRĘDZLL
TKALNIA** Kraków, Józefa 2
Tel. 173-08 3058k

DWUPIĘTROWA kamienic-
ę obok Karmelickiej, przy
drugiej przecznicy, w do-
brym stanie z komfortem
sprzedam tanio gotówkowo.
Dochód roczny zwyż 10.000.
Pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia Admin. „Nowego
Dziennika“ pod „3499g“.
3055g

**W ŚRÓDMIEŚCIU! — DOM
NOWY LUKSUSOWY KOM-
FORTOWY NAROŻNIK**. 44
ubikacji, **DOCHÓD ROCZ-
NY 20.000 ZŁ**, cena 210.000 zł
gotówką 160.000.— zł sprze-
da **BIURO GELBERA**. —
Kraków, Starowisłna 8. Te-
lefon 135-70. 4430k

„OLLA“
PRES.
NIEDOŚCIGNIONE
JAKOŚCI
PEWNOŚCI
ORYGINALNE TYLKO
Z TYM ZNAKIEM
FABRYCZNYM
**BEZGRANICZNIE
ELASTYCZNE**
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR. 1059.701

A. NUSSBAUM

Kraków, DIETLA 45
LINOLEUM I CERATA
WE WSZYSTKICH GATUNKACH

Poczta szyfrowa inseratową

nalety wrzucić w skrzynkę
całego dnia

tylko

do skrzynki

wmurowanej w bramie
przed „Nowym Dziennikiem“
o którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

CHŁOPCA z dobrej rodziny z 4 klasami gimnazjalnymi przyjmie drogeria. — Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8395g“. 3008g

PRZYJMĘ zdolnego agenta miejscowego branży kolonialnej — kaucja 200. — Rękawka 8 m. 15. 19—21. 3040g

PIERWSZORZĘDNA medniarka poszukiwana. Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8461g“. 3027g

WYCHOWAWCZYNI do półkolonii „TOZ“ — są poszukiwane. Pierwszeństwo mają kandydatki z ukończonym kursem W. F. Oferty na piśmie należy wnieść do biura „TOZ“ — u. Grodzka 9, II p. między godz. 5—7 do dnia 28 b. m. 3041g

GIMNAZJUM Epsztejna w Baranowiczach. poszukuje **NAUCZYCIELA ORAZ NAUCZYCIELKI WYCHOWANIA FIZYCZNEGO**. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Baranowicze, ul. Mościckiego 11. 4490k

Posad poszukują

WARSZAWA. Przyjmę zastępcę małopolskich firm handlowych — przemysłowych na Warszawę i okolice. Pierwszorzędne referencje krakowskie. Łaskawe zgłoszenia: Warszawa — Skrytka pocztowa 890. 2941g

TECHNIK dentystyczny — wstąpi na posadę. Ukończył praktykę w zakładzie B. Cyzera. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8535g“. 3061g

SHORTY — pyjamy — bieliznę osobistą, pościelową, sesyje, haftując. Miodowa 30 m. 7. 3010g

KWALIFIKOWANY monter wodo-gazociągowy, kanalizacji oraz ogrzewania centralnego, znający się na buchalterii oraz piszący na maszynie poszukuje posady na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „8382g“. 3000g

REUTYNOWANY zastępcą w Argentynie poszukuje zastępcę firm polskich. — Szczególnie nadają się do eksportu: naczynia kuchenne, dykty, budulec, urządzenia sanitarne. Zgłoszenia Kraków, skrytka poczt. 530. 3059g

ZASTĘPSTWO lub agenturę artykułów kolonialnych na Łódź obejmie Łódzianin branzysta o szerokiej znajomości wśród kupiectwa. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8497g“. 3054g

WYCHOWAWCZYNI młoda inteligentna szuka pracy Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8486g“. 3045g

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie i angielskie. Kraków, Landau, Filipa 11 m. 4. Tel. 140-33.

RESTURACJA KRÖGER — Podgórze tel. 165-91 wydaje smaczne obiady i kolacje. O sobotę ciulenki. W każdą niedzielę flaki. 3060g

UWAGA! WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI. Chcąc zaoszczędzić sobie smarwów, oddając administrację swej nieruchomości magistratowi praw, specjalistę w sprawach mieszkaniowych, który uwolni Was od ciągłych kłopotów. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „4388k

Doborową kuchnię jarską

poleca **RESTAURACJA I KAWIARNIA „ROYAL“** w Krakowie, vis a vis Wawelu. — Usługa na pięknej wariancie

Różne

DLACZEGO? wszyscy oddają swoją **GARDEROBĘ** do Ochronianej Pralni i Farbiarni „**KRAKOWIANKA**“ Starowiślna 18, Aleje Krasińskiego 4. Telefon 162-67. Bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej. 3022g

„TEMPO“ — ŹRÓDŁO OSZCZĘDNOŚCI. Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia i zastępuje nową — w najkrótszym terminie i za niską ceną. — Starowiślna 27. — Szewska 2, Aleja Krasińskiego 4. 3022g

PODNOŚCENIE OCZEK w pończochach **MASZYNOWO** Kraków, Karmelicka 9. — „Karibi“. 4509k

WYKONUJE najnowsze **HAFTY I PLISY** — Ringowa, Grodzka 28. 4461k

INTITUTRICE juive cherche situation pendant juillet. — Sławków pow. Olkusz „CONVERSATION“ 3082g

LEKARSKIE GABINETY lakierowane. — Specjalny skład: Kraków, Bracka 6. 4524k

ZGUBIŁO pierścień brylantowy śródmieście, sumienny znalazca zostanie odpowiednio wynagrodzony. Zgłoszenia Lipskiej, Bracka 7. 4541k

WINIARNIA „Kaukazka“ dawniej „Dancing-Bar — Locarno“ Kraków Prądnik Czerwony. Ceny konkurencyjne. 3071g

SZNITY (Sztance) do metali, bakielit, skóry, tektury, nożyce dźwigniowe, przyrządy, noże do maszyn wyrabia długoletni **FACHOWIEC** w firmie Myszowski Kraków Dietłowska 46 — spawalnia żelaza, metali. 4530k

PLASZCZE szkolne dla dziewcząt i chłopców, płaszczyki, sukienki, ubranka wykwintne dla dzieci. Ceny niskie. „Korall“, Grodzka 31. 1850k

ZBIÓRKA uliczna na rzecz Tow. Nadzieja z dnia 15. VI. b. r. przyniosła zł 556. 3039g

Lekarz wet.
Henryk Sternschuss
b. okręg. lek. wet.
przyjmuje
Kraków, Al. Słowackiego 66.
tel. 295-84

NAJMODNIEJSZE KARNISZE oprawa obrazów, lustra szlifowane najtaniej Klipstein tylko Dietla 87. Filii nie posiada. 4492k

CHORZY NA PRZEPUKLINIE. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kieszki — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiadam liście podziękowania.

OWŁOSIENIE zbyteczne usuwa „**RAZOL**“, dla Pań perfumowany. — **BELLOT** usuwa owłosienie z cebulki. Schönwald, Kraków, Dietłowska 51. Próbkę bezpłatnie. Gwarantujemy za skutek. 2910g

WYKWINTNE obiady za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3. 2249k

SUKNIE, swetry, kostiumy kąpielowe poleca wytwórnia trykotaży, Jasna 8. 3136k

NAJPIĘKNIEJSZE modele poleca Salon Mód „**Helena**“ Baustein-Heit Tomaszka 26. 4422k

PONCZOCHY GUMOWE na żyłki „**Lastex**“ i inne wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, 4w. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69), Tel. 118-54.

Dodatkowe WPISY do Kł. I. R. i H.

PRYW. GIMNAZJUM KOED. i do Pryw. Koed. SZKOŁY POWSZECHNEJ

Tow. Żyd. Szkoły Społecznej przyjmuje codziennie Sekretariat od godz. 9—13

RYNEK GŁ. 17, I. p.

TELEFON 201-24

Wpisy przyjmuje się tylko do dnia 28 bm.

ODSTAPIE telefon, korzystne warunki. Krzyża 7 m. 5. 3080g

REPASACJE pończoch maszynowo wykonuje się w magazynie mód „**KAROLA**“ Grodzka 10. 4481k

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekty wyucza **ZOFIA SCHÖNGUTOWNA** WW. Świętych 8 front I piętro, tel. 109-97. **OPLATA MINIMALNA.** 4503k

WPISY NA KURS ZAWODOWY — KLEMENTYNY BOBROWSKIEJ-SWAŁTEK. Nauka kroju, modelowania i szycia. — Król oceniany przez komisję zawodową cehów Krakowa i Warszawy. — Dwukrotnie odznaczona krzyżem zasługi przez Ministerstwo przemysłu i handlu, za wybitną działalność na polu nauki zawodowej. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie System angielski i francuski, damski i męski. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy wakacyjne zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Felicjanek 1 m. 7. 4504k

HEBRAISTA o wybitnych kwalifikacjach, energiczny z wieloletnią praktyką — znajdzie posadę na dobrych warunkach w gimnazjum w wielkim mieście. Zgłoszenia przyjmuje Związek Zrzeszeń Szkół, Łódź Magistracka 21. 25638k

SAMOUCZKI „ARGUS“ — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekt wysłał Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17. 3947k

Lokale

DWA pokoje frontowe na biuro lub skład do wynajęcia. Stradom 15 m. 2. 4423k

TRZY pokoje z kuchnią — przedpokój na biuro lub mieszkanie przy ul. Grodzkiej do wynajęcia. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8474g“. 3036g

WIELOPOLE 23 naprzeciw PKO lokal sklepowy do wynajęcia. Wskaz administrator w poniedziałki, środy, piątki 3—4. 4480k

OSTATNIA OKAZJA

Tylko kilka dywanów ręcznych (perskich)

jeszcze nabyć można po cenach likwidacyjnych 40% niżej cen normalnych. Miejsce sprzedaży: **KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14 II. p. (nad Delką)**

Ewentualne ulgi w spłatach

TANCZYĆ NAUCZ SIĘ — przed wyjazdem na letnisko. **INDYWIDUALNIE**. — Wiadomość: Telefon: 145-80. 3061g

ZATWIERDZONA przez Ministerstwo W. R. i O. P. w Warszawie **SZKOŁA RYTMIKI I PLASTYKI — DOROTY BURSTENBINDER.** — Przedszkole. — Kurs rytmiki dla dzieci i dorosłych. 3-letnie Studium Tańca Artystycznego. Dyplomy. Współpraca **GEORG GROKE.** Od 1—15 września odbędzie się dwutygodniowy kurs tańca artystycznego pod kierownictwem Georga Groke. — Zgłoszenia tel. 135-53 lub od 15 sierpnia 1938 r. w lokalu szkolnym. **PODWALE 7 II p.** 3073g

EMIGRANTÓW do krajów Ameryki połącz. wyuczam **HISZPAŃSKIEGO** dokładnie i szybko. — Zgłoszenia: **ZAMOJSKIEGO 22 m. 4** 3173k

DWUPOKOJOWE — pełnokomfortowe mieszkanie słoneczne, ogród, Lubelska 11a, do wynajęcia. 4483k

DUŻY pokój pełnokomfortowy — telefon — do wynajęcia. Kraków, Krowoderska 6 m. 2. 4507k

POKÓJ w dzielnicy kupieckiej na biuro lub przedsiębiorstwo handlowe do wynajęcia. Krakowska 7 m. 17. 2987g

FRONTOWY lokal sklepowy z portalem do wynajęcia. Rynek Podgórski 12, gospodarz II piętro. 3011g

SŁAWKOWSKA 12. do wynajęcia lokal na pracownię lub pokój z kuchnią. Dozorca. 3012g

Do wynajęcia pokój z kuchnią oraz urządzeniem. — Plac Zgody 5. Wiadomość: Bernardyńska 11 m. 5. godziny 2—5 po południu. 3050g

ANTENY ZBIOROWE CENTRALNE

wg przepisów **POLSKICH NORM ELEKTR.**
P. N. E. instaluje firma

RADIO-SERVICE

Inż. Edmund Lamensdorf

Kraków, Sławkowska 11 Tel. 121-65

Udzielamy bezpłatnych porad fachowych.

MUNDANTKI rutynowanej poszukuje adwokat. Zgłoszenia godz. 5.30—7.30. Karmelicka 8 I p. 4515k

AGENTÓW domokraców — poszukuje. Zysk zapewniam. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „4550k“. 4550k

POSZUKUJE się ucznia z ukończeniem IV kl. gimn. na praktykę do Drogerii „pod Lwem“, Kraków, Stradom 7. 4553k

RUTYNOWANY buchalter-korespondent, obznajomiony z wszelką pracą biurową, mający za sobą długoletnią praktykę poszukiwany od zaraz do przedsiębiorstwa przemysłowego na Górnym Śląsku. Oferty pod „WK. 458“ do Towarzystwa Reklam Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. 4519k

MAŁŻENSTWO bezdzietne, polecane obejmie stróżostwo lub inną pracę. Zgłoszenia: „1932“ Biuro Ogłoszeń Stat-tera, Rynek 8. 4498k

RUTYNOWANY buchalter bilansista i samodzielny korespondent polsko-niemiecki poszukuje zajęcia, ewentualnie na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia: Kraków, — skrytka poczt. 302. 2984g

BUCHALTER — bilansista, samodzielny korespondent, obce języki, maszynopismo, komercjalnie wszechstronnie wyrobiony, renomowany podatko-wiec, orientacja, — prezencja, długoletnia praktyka, zmieni na odpowiednie stanowisko w administracji. dziale sprzedaży lub obu łącznie, najchętniej branża sukienicza lub tekstyliów. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „8441g“. 2985g

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. — Tekst. 1. — Nadesłana 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. — Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I łamie zł. 20. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni świąteczne